

Atrakcyjne nagrody dla głosujących na „Sochaczewianina roku”- str. 2

16.01.2002. r.

Nr 3 (557)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl



ZAGRAŁA PO RAZ DZIESIĄTY



Jurek Owsiak, i Sochaczew nie zawiedli. Jak co roku, już po raz dziesiąty mieszkańcy miasta i powiatu pokazali swoje ogromne serca. Tym razem, pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie dzieci z wadami wrodzonymi.

Przez cały dzień po ulicach krążyły „patrole” ponad trzystu wolontariuszy. Całodzienna zbiórka pieniędzy przyniosła prawie sześćdzie-

siąt tysięcy złotych, a licytacja gadżetów w radiu „Fama” 42.815 zł. Złote serduszek „poszło” za 9.200 zł, ale największą cenę osiągnął jubileuszowy srebrny „Medal 10. lecia Orkiestry” - 30 tysięcy złotych. Obie licytacje wygrała firma HEGOR.

W tym roku coroczne spotkanie władz miasta przed Miejskim Ośrodkiem Kultury przy ul. Żeromskiego

połączone było z dyżurami członków nowo powstałego Forum Inicjatyw Gospodarczych ZGODA a zebrano m.in. 3.185,48 zł, 2 złote obrotówki, 4 dolary USA, 29 marek, 2760 rubli oraz wiele banknotów zagranicznych walut i 7,92 kg drobnego bilona zagranicznego.

Dokończenie na str. 8

W numerze

Mniej pieniędzy

Na zaplanowaną i podaną wcześniej przez ministra kwotę subwencji 15,3 mln zł otrzymamy po poprawkach w tym roku 14,4 miliona.

Strona 2

Z zerowym saldem

Zgodnie z obecnymi ustaleniami my przechodzimy z saldem zerowym, bez długów. Długi zostają przy ŻUK-u i przez ten właśnie zakład będą ściągane.

Strona 6

Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

* ocynkowane

* powlekane

Płaskie i trapezowe T18, T35, T55

Gwarancja 10 lat !!!

FLORA DACHÓWKA BLASZANA

Poleca oficjalny dealer



Dębok Starý nr 19 (droga Nr 2) Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr (0-46) 861-26-19

Co dalej z miejskim targowiskiem?

W ostatni piątek odbyło się w sali widowiskowej MOK-u przy ul. Żeromskiego spotkanie władz miasta z przedstawicielami Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej oraz ludźmi handlującymi na miejskim targowisku.

Powodem spotkania był projekt zarządu miasta, aby działkę, na której ludzie ci stawiają swe stragany i na której stoi tzw. blaszak przy skrzyżowaniu 600-lecia i Pokoju, wystawić na przetarg i sprzedać.

W spotkaniu uczestniczyli trzech burmistrzowie Sochaczewa: Stanisław Szulczyk, Stanisław Popławski i Jerzy Mi-

chalak oraz Tomasz Cwiek z wydziału gospodarki gruntami a także Tadeusz Krysiak, naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury. On właśnie po wstępnych wystąpieniach przedstawił kilkudziesięciu zebranych osobom projekt zarządu miasta, aby na działce tej, po rozebraniu istniejącego dziś blaszaka, wybudować piętrową halę targową z prawdziwego zdarzenia. Nie szpeciłaby ona otoczenia i znalazłoby się w niej kilkadziesiąt stoisk handlowych, które mogłyby być wykupione przez tych, którzy sprzedają dziś na dworze.

Dokończenie na str. 7

Okradli szpitalny automat z kapturkami

Ten rok ze względu na pogarszające się warunki życia i powiększający obszar biedy w naszym rejonie może być rokiem kradzieży. Już teraz, na początku roku, aktywność i pomysłowość tych, co kradną mimo zimy i mrozów, rośnie. Obecnie szczególną sympatią cieszy się opał i chyba nie ma tygodnia, aby nie było włamań do komórek, piwnic i kradzieży węgla. Na dość sporą skalę kradnie się też prąd. W niektórych budynkach komunalnych sieć pąpczyn prowadzonych z kła-

tek schodowych do mieszkań doprowadziła do spalenia głównych linii.

W ostatni czwartek okradli automat w szpitalu służący do wydawania obuwia ochronnego za niewielką opłatą. Automat jest zainstalowany przy wejściu, którym codziennie wchodzi i wychodzą setki osób, a mimo to nieznanemu osobnikowi, uszkodził kłopotliwie wkładany do automatu bilon i okradł go. Strata nie jest duża ale zabezpieczenie w szpitalu mierne.

J.W.

INTER-FILM ORGANIZUJE

wielki casting dzieci i młodzieży na modeli, foto-modeli i statystów

w Gimnazjum nr 1 ul. Hanki Sawickiej 7, Sochaczew, dnia 20.1.2002 w godzinach od 13.00-15.00.

Osoby niepełnoletnie i dzieci zapraszamy z rodzicami. Prosimy przynieść zdjęcia.

ZS-144

ODDZIAŁ OTWARTY

W poniedziałek, 14 stycznia uroczyste otwarcie oddziału w sochaczewskim szpitalu pierwszy na naszym terenie i jeden z pierwszych w Polsce, Oddział Ratunkowy. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz lokalnych a także ministerstwa zdrowia oraz posłowie: Aleksandra Łuszczynska i Benedykt Suhecki z SLD, senator Jolanta Popiołek i Marszałek Województwa Mazowieckiego, Adam Struzik. Biskup Alojzy Orszulik, minister zdrowia oraz rektor sochaczewskiej WSZiM przesłali listy gratulacyjne. Natomiast poświęce-

nia Oddziału dokonał ks. infułat Franciszek Łupiński. Wszyscy obecni mogli zapoznać się z niezbyt u nas jeszcze rozpowszechnionym nowoczesnym systemem ratownictwa medycznego, który niewątpliwie zbliża nas do standardów Unii Europejskiej.

Uroczystość wykorzystali także sochaczewskie pielęgniarki pikietując z transparentami, na których domagały się obiecanych podwyżek. Poseł Aleksandra Łuszczynska obiecała pomóc im w negocjacjach.

Dokończenie na str. 9



ANDRZEJ WACH



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

18.01.2002 r. - godz. 16.00 - "Shrek" - animowany prod.amerykańskiej, w polskiej wersji językowej, bo, czas trwania 95 min

godz.18.00 - "Grzeszna miłość" - thriller prod.amerykańsko-francuskiej, od 15 lat, w roli głównej Antonio Banderas, 116 min

godz.20.00 - "Intymność" - film psychologiczny prod.francuskiej od 18 lat, 115 min

19-22.01. - godz.16.00 - "Shrek"

Godz.18.00 i 20.00 - "Grzeszna miłość"

Ceny biletów: normalne - 12 zł, ulgowe - 10 zł.

Rezerwacja biletów na seanse szkolne zorganizowane tel. 0-601-344-164.

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

(p)

APTEKI

17, 18 - ul.Gawłowska 3a
19 - ul.Reymonta 16a
20 - ul. 600-lecia 44/5
21, 22 - ul.Pokoju 3a
pawilon nr 7
23, 24 - ul.Staszica 28

POGODA

W dalszym ciągu w pogodzie bez większych zmian. W najbliższym tygodniu przeważać będzie zachmurzenie duże. Możliwość rozpułdzeń w poniedziałek i we wtorek. W piątek i końcową środę możliwość opadu marznącej mżawki i mglisto. Temperatura w dzień od -1 do +1 stopnia. W nocy od 0 do -3 stopni. Wiatr przeważnie zachodni, umiarkowany i słaby. W środę i czwartek w górach szczególnie w Beskidach i Tatrach oczekują wystąpienia intensywnych opadów śniegu. To informacja dla wyjeżdżających na zimowe ferie. Warunki biometeorologiczne obojętne do niekorzystnych. Zmiany pogodowe łagodne. Tylko jeden element pogodowy niekorzystny - niedostateczne nasłonecznienie przyczyniające się do występowania objawów depresji zimowej.

CUMULUS

MNIEJ PIENIĘDZY, WIĘCEJ OBOWIĄZKÓW

Wydaje się, że codzienne wiadomości telewizyjne i prasowe o ograniczeniach finansowych likwidujących "dziurę budżetową" nie dotyczą nas bezpośrednio. Arytmetyka jest jednak bezlitosna i nie da się oszukać. Wyniki finansowe ostatniego rządu zmuszają nowych ministrów do drastycznych kroków oszczędnościowych. Dla Sochaczewa to kolejne 1,2 mln zł mniej do budżetu.

Już po ustaleniu projektu budżetu miasta na rok 2002 i przedłożeniu go do dyskusji radnym Zarząd Miasta otrzymał kolejne "oszczędnościowe" dyrektywy finansowe Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i Ministra Finansów.

Na zaplanowaną i podaną wcześniej przez ministra kwotę subwencji 15,3 mln zł otrzymamy po poprawkach w tym roku 14,4 miliona. Jest to o prawie 900 tysięcy mniej niż zaplanowano. Najbardziej poszkodowane będą szkoły, gdyż część oświatową tej subwencji zmniejszono aż o 800 tys. zł (z 13.225.795 zł do

12.425.516 zł). Co prawda, miasto i tak corocznie dokłada do tej subwencji z własnych pieniędzy (w roku 2001 - 5 milionów złotych, w tym roku planowane jest dofinansowanie miejskich placówek oświaty - szkoły podstawowe, gimnazja i przedszkola - o sumę 4,5 miliona), ale pieniądze jak zwykle i tak nie starczą na wszystkie potrzeby.

Co prawda, zmieniony przelicznik udziału w podatkach "podniesie" dochody miasta o 171.458 zł, ale w sumie braknie do projektu budżetu na 2002 rok 693.303 zł.

Kolejną przykrą niespodzianką przygotował też wojewoda. W projekcie planu dotacji na rok 2002 ujęto wcześniej uzgodnioną z władzami wojewódzkimi sumę 3.935.674 zł. Już po przyjęciu tego projektu przez Zarząd Miasta okazało się, że ma ona być zmniejszona o 510.472 zł. Na co między innymi więc braknie?

Z planowanych 510 tysięcy zł na cele Miejskiego Ośrodka Pomocy

Społecznej otrzymamy 460 tysięcy. Kwotę 1,98 mln zł przeznaczoną na zasiłki zmniejszono do 1,65 miliona. 281 tysięcy złotych miało być na oświetlenie dróg krajowych, wojewódzkich i powiatowych - teraz jest 239 tysięcy zł.

Na zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze z 308 tysięcy pozostało 279. Dobrze się więc stało, że budżet nie trafił jeszcze pod obrady miejskich radnych, gdyż i tak musiałby być zmieniany jeszcze przed wejściem w życie.

Najsmutniejszy jest zaś dopisek na piśmie Dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego: "...Jednocześnie uprzejmie informuje, że informacje te mają charakter wstępny i mogą ulec zmianie w toku dalszych prac nad budżetem państwa na rok 2002".

Na podstawie informacji Skarbnika Miasta Jolanty Brzóski opracował

Andrzej Wach

Chcemy tylko egzystować

Z kierownikiem Biblioteki Pedagogicznej w Sochaczewie, **Mieczysławą Karczewską**, rozmawia Małgorzata Pałuba.

- Chciałabym, żeby powiedziała nam pani coś bliższego na temat tej niewielkiej opłaty, która wzbudza jednak kontrowersje.

- 5 zł jest to jednorazowa opłata roczna pobierana przy pierwszym wypożyczeniu. Pojawia się ona w wyniku trudnej sytuacji finansowej. Nie jest to nasz wymysł. W grudniu w Warszawie (bo podlegamy pod Wojewódzką Bibliotekę Pedagogiczną w Warszawie) odbyła się Rada Pedagogiczna, która uchwaliła nowy regulamin. M.in. jest tam zapis, że mamy obowiązek pobierać od każdego czytelnika 5 zł rocznie. Jest to symboliczna opłata na materiały piśmiennicze, a więc karty biblioteczne, karty książki, legitymacje dla czytelników, czy na inne bieżące wydatki. Co prawda my wydajemy

wszystkie pieniądze na zakup książek. Na cały rok dostajemy bowiem przykładowo w ub.r. 1.500 zł z Biblioteki Wojewódzkiej i 1.000 zł ze Starostwa Powiatowego. To są minimalne kwoty. A trzeba kupować rzeczy najnowsze, żeby biblioteka nie zmieniła się w muzeum.

- Ale wróćmy do tej nieszczejnej opłaty, jeśli ktoś jej nie uiści, nie będzie mógł korzystać ze zbiorów biblioteki. Czy tak?

- To prawda. Przy pierwszym wypożyczeniu w danym roku kalendarzowym biblioteka pobiera ekwiwalent w wysokości 5 zł za usługi informacyjne i wspomniane wcześniej materiały piśmiennicze. Czytelnik przychodząc do biblioteki nie musi mieć przy sobie pieniędzy, bo może nie być na to przygotowany. Mimo to ma prawo wybrać sobie książki, które są mu potrzebne. Odkładamy je, do czasu, kiedy wpłaci 5 zł. Jest np. w tym nowym regulaminie zapis, że czytelnik może wypożyczyć książkę na miesiąc. Powyżej miesiąca powinien przedłużyć telefonicznie albo osobiście lub zwrócić. Jeśli jej nie

zwraca, pobieramy karę. W Warszawie za przetrzymanie każdego egzemplarza książki płaci się po 30 gr za każdy dzień. My stosujemy ulgi, bo pobieramy 1 zł za miesiąc. My nie chcemy zdzierać z ludzi pieniędzy, my tylko chcemy egzystować. Tymczasem Biblioteka Wojewódzka zapewnia nam tylko czynsz i opłaca prenumeratę czasopism, a jest ich sporo, bo 52 tytuły.

- Jak radzicie sobie wobec tego, dysponując tak skromnymi środkami finansowymi na zakup książek?

- Wiele cennych książek otrzymujemy od naszych czytelników. Przykładowo od pani Zawiszy-Chlebowskiej, która współpracuje z MEN, pisze książki, podręczniki i przewodniki metodyczne dostajemy tych pozycji po 30 i więcej egzemplarzy. Są to książki nowiutkie, aktualne i bardzo wartościowe. Można powiedzieć, że bez darów od czytelników przestalibyśmy być biblioteką, a stalibyśmy się zbiorem makulatury. A dzięki darczyńcom nasi czytelnicy w większości mogą tu znaleźć te pozycje, których poszukują.

Krasnoludki potrzebne od zaraz

Kiedy piszę te słowa, to zasypało Sochaczew na białą. No może nie tak, jak w innych regionach kraju, ale i u nas dały się odczuć utrudnienia komunikacyjne np. TIR-y, nie mogły się poruszać po drogach wojewódzkich czyli np. Al.600-lecia, blokując cięższych użytkowników dróg.

Na śliskich chodnikach ludzie przewracali się, łamiąc sobie to i owo, a wszyscy złościli na!!! No właśnie, na co? Na to, że nikt nic w tym zakresie nie robi. A kto właściwie miałby to robić? Chyba krasnoludki, bo przecież każda jezdnia, chodnik, każdy skrawek ziemi do kogoś należy i on - właściciel, powinien o niego dbać. Ale jak w całym kraju, nikt za niego nie odpowiada. Nie odpowiada właściciel posesji, sklepu za nieuprzątnięty śnieg czy lód. Łaskawie odgarnie tylko wjazd do swojej zagrody, a resztę zostawi - bo przecież on nie chodzi, tylko jeździ np. na ul.Trojanowskiej idąc do cmentarza komunalnego, trzeba iść jeździć, którą pędzą pół-

główki samochodowe (zaliczając rowy), narażając się na utratę życia.

W centrum miasta chodzi się po grudach lodu, którego nikt z właścicieli terenu nie zbija, pośniegowego błota nie sprząta, bo nikt tego nie kontroluje. Policjanci, szczególnie dzielnicowi, mogliby się tu wykazać wlepiając mandaty, bo tylko takimi sposobami można kogoś nauczyć rozumu i pewnych obowiązków.

Ludzie klną chodząc po lodowych muldach na rynku przy ul.Pokoju, a przecież są właściciele tego placu, zbierają placowe, więc chyba mają obowiązek, żeby ten plac i zimą jakoś wyglądał. Najlepiej zebrać haracz w zamian nic nie dając.

Ostatnie zimy nas rozpieściły - były łagodne, ale dawniej, kiedy było normalniej, to robotnicy zakładów pracy, biur w takich sytuacjach najpierw szli odśnieżać, zbijać

lód, żeby bezpiecznie można było chodzić i dopiero podejmowali swoje obowiązki.

W czasie takiej zimy jeden drugiego powinien mobilizować do usuwania jej skutków, np. mieszkańcy bloków też mogliby pomóc gospodarzom domów w tej trudnej sytuacji, a nie tylko biernie przyglądać się i narzekać, że nic się nie robi.

Dziś żaden z właścicieli gruntów nie zwraca uwagi, że lód pod nogami na chodniku, pośniegowe błoto, które można zsunąć na bok, żeby nie miało się pod nogami. Tylko posypie trochę solą, trochę piaskiem o ile go ma i ... aby do wiosny. Ogłaszam, że wiosna będzie dopiero w kwietniu, a zima trwa nadal i nadal obowiązuje przepis, że jeżeli ktoś robi sobie krzywdę w danym rejonie miasta, to może skarżyć właściciela gruntu o odszkodowanie za zaniedbanie swoich obowiązków, bo nikt za nas tego nie robi chyba, że ... krasnoludki ...

FAN

Nasz telefon czeka

Nasz tygodnik chce wyjść poza opłotki Sochaczewa. Chcemy poznać problemy nurtujące mieszkańców powiatu.

Oprócz listów i odwiedzin w redakcji, możecie Państwo od dziś dzwonić, aby przekazać informacje o dowolnej tematyce.

Nasz dziennikarz, Zbigniew Bonalski, czeka na sygnały od was pod nr. telefonów: 861-53-14 (po godz.16.00) lub przez cały dzień: 0-604-582-832.

Wyślij i wygraj !

Cieszy nas bardzo duże zainteresowanie ze strony Państwa naszą akcją "Sochaczewianin Roku 2001". Pisaliśmy o tym, że na tych, którzy wezmą udział w głosowaniu, czeka wiele atrakcyjnych nagród w postaci sprzętu RTV i AGD.

Do rozlosowania są: kralajnica, sokownik, ekspres do kawy, mini prodiz, robot kuchenny, toster, czajnik bezprzewodowy, 2 suszarki do włosów, lokówka oraz karnety na basen.

Zachęcamy do nadsyłania czy też przynoszenia bezpośrednio do redakcji kuponów. Zyczymy powodzenia podczas losowania.

(pab)

Nagrody za bony

Biurow Powszechnej Spółdzielni Spożywców SPOŁEM w Sochaczewie przy ul. Narutowicza było 9 stycznia świadkiem miłej uroczystości.

Już od kilku lat niepisana umowa pracodawców i pracowników zamiast wręczania nagród finansowych (od których trzeba przecież odprowadzić podatek) obciążuje do zakupu bonów towarowych, które są realizowane przez klientów we wskazanej firmie, w tym przypadku w sklepach PSS w każdej dzielnicy miasta. Takich bonów przed świętami Bożego Narodzenia PSS SPOŁEM sprzedało za sumę 650 tysięcy złotych dla ponad 30 firm nie tylko z terenu Sochaczewa.



W uznaniu dla nich Zarząd PSS uhonorował w drodze losowania trzy z nich. Nagrody z rąk prezesa PSS Józefa Chociana odebrali: Izabela Szwarz (LAMELA ŁOWICZ) - odkurzacz, Hanna Bargiel (BANK SPÓŁDZIELCZY SOCHACZEW) - kuchenka mikrofalowa, Maciej Wódka (Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego) - zestaw faksowy.

Ta inicjatywa to kolejne przedsięwzięcie sochaczewskiej spółdzielni mające na celu zachęcenie klientów do zakupów w ich odnowionych, dobrze zaopatrzonych i mile obsługiwanych sklepach. Corocznie PSS losuje też nagrody dla kupujących posiadających stałą roczną Kartę Klienta, a kilka razy w roku jesteśmy świadkami losowań nagród "konkursów na paragon", w których bierze udział coraz większa ilość mieszkańców Sochaczewa.

Wszystko to sprawia, że w trudnej sytuacji ekonomicznej całego kraju nasza PSS zdobywa uznanie nie tylko u władz zwierzchnich i w warszawskiej centrali, ale przede wszystkim wśród swoich klientów, których życzymy im jak najwięcej. wach

informator



Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej i Pola Bitwy
nad Bzurą- tel. 862-33-09

www
e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3,50 zł
(ulgowy), 5,50 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgo-
wy, 3 zł - normalny)



Żelazowa Wola - Dom
Urodzenia F.Chopina, tel.
863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgo-
wy), 4 zł (normalny). Miesz-
kańcy Sochaczewa mają do
parku wstęp wolny (za okaza-
niem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM862-99-27,

Pogotowie energetyczne
862-26-20

Pogotowie wodno-kanaliza-
cyjne 863-53-11 do 15.00

po 15.00 - dyspozytor ZUK
862-99-27 w. 50

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05

Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53

Taxi 862-28-42

ZUK 862-81-06, 862-82-16

Pomoc drogowa 24 h - 96-37

"KOBRA s.c."

Zaprasza
do nowo otwartego
sklepu
przy ul. Reymonta 14

Oferujemy państwu:
- systemy alarmowe
- telewizję dozorową
- kontrolę dostępu
- domofony
a także
wyroby skórzane tj.:
- kurtki
- marynarki
- kamizelki
- spodnie

ZS-14

Co się udało zrobić , a co nie w 2001 roku?

W odpowiedzi na tak posta-
wione pytanie bardzo
trudno jest udzielić odpowiedzi
w telegraficznym skrócie.
Każdy dzień przynosił coś no-
wego, dzień po dniu realizowa-
liśmy zadania, które stworzyły
pewną całość.

Do najważniejszych osią-
gnięć ubiegłego roku zaliczył-
bym: oddanie do użytku
w przeddzień Dnia Dziecka Ze-
społu Basenów Kąpielowych.

Drugim wielkim osiągnię-
ciem był wyraźny postęp w reali-
zacji koncepcji ucieplwienia
miasta (kotłownia i sieci przesy-
łowe: Aleja 600-lecia 70, Aleja
600-lecia 25, 1 Maja 9c, 1 Maja
3, Żwirki i Wigury 24 oraz mo-
dernizacja ogrzewania w Gimna-
zjum nr 1, 2, SP Nr 1, 3, 6).

Trzecim sukcesem było od-
danie do ruchu w miesiącu
grudniu pierwszego odcinka
obwodnicy Sochaczewa.

Nie udało się zakończyć
procesu komunalizacji mienia
skarbu państwa, tzn. Parku
im.Garbolewskiego i nierucho-
mości byłego Przedszkola Woj-
skowego.

Odpowiadając bardziej
szczegółowo zwrócę uwagę na
przykłady zadań zrealizowanych,
a które są udziałem Zarządu Mia-
sta i poszczególnych Wydziałów
Urzędu Miejskiego.

W zakresie gospodarki
gruntami nieodpłatnie przyjęto
od Wojskowej Agencji Mienia
nieruchomości przy ul.Żwirki
i Wigury (ciepłownia), nieod-
płatnie przyjęto od powiatu so-
chaczewskiego zabudowane
nieruchomości przy ul.Choda-
kowskiej i Fabrycznej (przy-
chodnie) i oddano je w najem
dla Niepublicznych Zakładów
Opieki Zdrowotnej, nieodpłat-
nie przekazano nieruchomości
gruntowe na rzecz powiatu so-
chaczewskiego przy ulicy Cho-
pina (na potrzeby Zespołu
Szkół Zawodowych), zako-
ńczono procedurę regulacji
gruntów pod "Górą Zamkową",
"Góra Zamkowa" stała się w-
łasnością miasta. Skomunalizo-
waliśmy grunty o łącznej po-
wierzchni ponad 30 ha.

Nie udało się zakończyć ko-
munalizacji Parku im.Garbo-
lewskiego i Przedszkola Woj-
skowego.

W zakresie inwestycji zmo-
dernizowaliśmy kotłownię przy
Al.600-lecia 70, Żwirki i Wigu-
ry 24, 1 Maja 9c, 1 Maja 3
i częściowo Al.600-lecia 25.

Zakończono budowę krytej
pływalni. Zmodernizowano
drogę dojazdową do Wyższej
Szkoły Zarządzania i Marketin-
gu. Wybudowano chodnik przy
ul.Płockiej, który poprawił bez-
pieczeństwo pieszych. Nie uda-
ło się przebudować skrzyżowa-
nia ulic Gawłowskiej, Płockiej
z uwagi na proces odwoławczy
w tej sprawie.

W zakresie gospodarki
przestrzennej: do istotnych suk-
cesów Wydziału Gospodarki
Przestrzennej i Architektury
należy sprostanie wmożonemu
zainteresowaniu inwestorów -
mieszkańców miasta w obliczu
zapowiadanych przez rząd
zmian w prawie podatkowym,
użytkowaniem dokumentów
niezbędnych przy uruchomien-
niu procesu budowlanego, co
zaowocowało m.in. wydaniem
aż 231 decyzji o warunkach za-
budowy i zagospodarowania te-
renu oraz aż 263 wypisów i wy-
rysów z miejscowego planu za-
gospodarowania przestrzenne-
go m. Sochaczewa.

Wprowadzenie w życie jako
prawa miejscowego obowiązują-
cego bezterminowo istotnych



Stanisław Szulczyk
Burmistrz Miasta
Sochaczewa

z punktu widzenia gospodarki
przestrzennej zmian miejscowego
planu zagospodarowania prze-
strzennego obejmujących tak
istotne elementy jak: ustalenia re-
alnych parametrów technicz-
no-przestrzennych ulicy 600-lecia
i ul.Targowej, przeprawa mosto-
wa przy ul.Młynarskiej.

Uruchomienie i kontynuowa-
nie zmian miejscowego planu za-
gospodarowania przestrzennego
służących wprowadzeniu nowych
osiedli budownictwa mieszkani-
owego jednorodzinnego (ok.50 ha
m.in. na targowisku miejskim
przy ul.Granicznej, Gawłowskiej,
Żyrardowskiej i Spacerowej,
a także nowych terenów przemy-
słowych przy ul.Wodociągowej,
15-go Sierpnia i Spartańskiej.

Niestety w 2001 r. nie udało
się zaawansować prac nad stu-
dium uwarunkowań i kierun-
ków zagospodarowania prze-
strzennego, jak również uzgod-
nić ze Starostwem Powiatow-
ym sposobu podejścia do za-
gospodarowania terenów pola
technikum ogrodniczego.

W zakresie gospodarki ko-
munalnej i mieszkaniowej kon-
tinuowano proces restruktury-
zacji Zakładu Usług Komunal-
nych. Z ZUK wydzielono Zak-
ład Usług Pogrzebowych, Zak-
ład Komunikacji Miejskiej, Od-
dział Oczyszczania Miasta
(utworzono spółkę "Soeko"),
Zakład Gospodarki Mieszka-
niowej. Zapewniono konkuren-
cyjność firm w zakresie oczysz-
czania miasta i utrzymania ziele-
ni. Kontynuowano porządko-
wanie spraw kanalizacji i wo-
dociągów w mieście.

Niestety, nie udało się do-
pracować skutecznego systemu
gospodarki komunalnej
i mieszkaniowej.

W dziedzinie oświaty, kultury
i kultury fizycznej mimo kłopot-
ów finansowych udało się utrzy-
mać prawidłowe funkcjonowanie
szkół, przedszkoli, placówek kul-
tury i kultury fizycznej. Wielkim
sukcesem było oddanie do użytku
krytej pływalni.

W sposób sprawny udało się
utworzyć Miejski Ośrodek Spor-
tu i Rekreacji oraz Klub Sporto-
wy "Orkan" funkcjonujący na
prawach Stowarzyszenia.

W zakresie spraw społecz-
nych i działalności gospodar-
czej dokonano rejestracji przed-
siębiorstw prowadzących dzia-
łalność gospodarczą w spół-
kach cywilnych zgodnie z nową
ustawą o działalności gospodar-
czej, wykonano zadania ujęte
w Miejskim Programie Profilak-
tyki i Rozwiązywania Pro-
blemów Alkoholowych, upora-
no się z realizacją zadania w za-
kresie dodatków mieszkani-
owych.

W zakresie ochrony środo-
wiska rozpoczęto likwidację
nielegalnych wylotów odpo-
wadających nieoczyszczone

ścieki do naszych rzek, trwały
prace na rzecz rekultywacji by-
łego wysypiska odpadów ko-
munalnych, rozpoczęto na wię-
kszą skalę selektywną zbiórkę
odpadów, uporządkowano
część drzewostanu.

Niestety z uwagi na ograni-
czone środki finansowe nie
udało się wypielegnować więk-
szej ilości drzew, krzewów, ziele-
ni miejskiej oraz ustawić
ławek i koszy na śmieci w par-
kach, skwerach i placach. Nie
udało się ograniczyć ruchu po-
jazdów ciężkich w porze nocnej
w wyniku wyroku Naczelnego
Sądu Administracyjnego, który
uznał wyższość racji państwa
polskiego nad interes społecz-
ństwa lokalnego.

W zakresie spraw obywat-
elskich udało się m.in. zaktualizować
kartotekę osób zmarłych, sprawnie
wykonać spisy wyborców, prze-
prowadzić rejestrację przedpoboro-
wą, wdrożyć systemy wydawania
dowodów osobistych.

Na rok następny oprócz
bieżących zadań pozostało upo-
rządkowanie archiwum osób
zmarłych.

W Urzędzie Stanu Cywilne-
go: wykonano prawidłowo za-
dania statutowe wynikające
z przepisów Prawa o aktach sta-
nu cywilnego oraz Kodeksu
Rodzinnego i Opiekuńczego
w zakresie obsługi interesan-
tów, efektywnie wdrożono sys-
tem prawny wynikający z obo-
wiązków Konkordatu.

Uważam, że warto na
łamach "Ziemi Sochaczew-
skiej" zaprezentować sukcesy
i kłopoty naszych szkół, przed-
szkoli, placówek kultury i kul-
tury fizycznej, opieki społecz-
nej i działu komunalnego.

O to jednak warto zapytać
kierowników poszczególnych
placówek. Stanowiąc to będzie
wówczas pełniejszą relacją suk-
cesów i kłopotów, które stano-
wić mogą obraz miasta Socha-
czewa w 2001 roku.

Z pozdrowieniami dla Czy-
telników "Ziemi Sochaczew-
skiej" Burmistrz Miasta
Stanisław Szulczyk

architekt,

nazwisko znane redakcji

Młodzież we władzach SLD

Grudniowe Zjazdy Spra-
wozdawczo - Wyborcze
Sojuszu Lewicy Demokratycz-
nej wybrały Rady Powiatu
i Miasta Sochaczewa. Kolej-
nym etapem był wybór władz
wykonawczych partii - Zarzą-
dów Powiatu i Miasta. W ich
skład weszli - jako przewodni-
czący Zarządu Powiatowego
Józef Gołębiowski, wiceprze-
wodniczący Michał Sobolew-
ski (Sojusz Młodej Lewicy),
sekretarz Andrzej Wach, skar-
bnik Henryka Cieślak, członko-
wie - Andrzej Dąbrowski,
Elżbieta Małyska (Teresin),
Andrzej Skupiński, Krystian
Szadkowski, Grzegorz Szymo-
nowicz (SML), Wiesław Wy-
socki, Anna Ziarek. Przewod-
niczącym Powiatowej Komisji
Rewizyjnej został Henryk
Chmielewski z Iłowa.

We władzach miejskich
znaleźli się Wiesław Wysocki -
przewodniczący, Paweł Masło-
wski (SML) - wiceprzewodni-
czący, Antoni Wiśniewski - se-
kretarz, Henryka Cieślak -
skarbnik. W skład Zarządu
Miejskiego weszli też Michał
Fabisiak, Danuta Lisiecka,
Edward Stasiak, Krystian Szad-
kowski, Krzysztof Żyżyński,
a przewodniczącym Miejskiej
Komisji Rewizyjnej został Cy-
prian Kasprzycki.

Trzeba podkreślić, że za-
równo we władzach miej-
skich, jak i powiatowych dużą
grupę stanowią młodzi człon-
kowie partii z Sojuszu Młodej
Lewicy, którzy objęli funkcje
wiceprzewodniczących obu
Zarządów.

ig

Od redakcji:

Wyjaśniliśmy tę sprawę
w Urzędzie Gminy, gdzie powie-
dziano nam, że owszem, konkurs
projektów się odbył. Ogłoszono
go pod koniec maja 2001 roku
w tygodniku "Echo Powiatu". Po
tym anonsie zgłosiło się pięciu
zainteresowanych, którzy wzięli
specyfikacje. Ostatecznie jednak
wpłynęły trzy oferty, z czego
gmina wybrała tę, którą widzie-
liśmy na łamach "Ziemi Socha-
czewskiej".

Jakiś czas temu na
drzwiach Biblioteki Pedago-
gicznej pojawiła się kartka
z napisem, że każdy, kto chce
korzystać z jej zbiorów, powin-
nien wpłacić 5 zł. Chciałbym
się dowiedzieć, dlaczego tak
jest i czy jest to zgodne z pra-
wem. Z biblioteki korzystają
przecież nie tylko nauczyciele,
ale również niepracujący
uczniowie i studenci.

Czytelnik

Od red: Osoby zaintereso-
wane tym tematem odsyłamy
do tekstu "Chcemy tylko eg-
zystować" na str. 2.

(p)

Szyfr do puszeki

Podobno znana londyńska firma "City In-
dustrial" ogłaszała się wielokrotnie
w prasie, poszukując specjalistów od kra-
dzieży. Konkretnie chodziło o wielokrotnie
karanych złodziei sklepowych z wieloletnim
doświadczeniem, którzy mieli pomóc zabez-
pieczyć sklepy samoobsługowe przed kra-
dzieżami.

Ja myślę, że jest to jakiś pomysł do wyko-
rzystania również w sochaczewskich
SAM-ach, a zwłaszcza w Globi, gdzie, jak
słyszałam, kradzieże zdarzają się często.
Gdy się coś tam kupuje, trzeba sprawdzić ko-
niecznie, czy w opakowaniu jest jeszcze to-
war. Zdarza się bowiem podobno, że ktoś
wyciąga i chowa do kieszeni zawartość, zo-
stawiając na półce puste opakowanie. Jeden
doświadczony złodziej wiedziałby być może,
jak przeciwdziałać takiemu procederowi
i nie trzeba byłoby zatrudniać więcej perso-
nelu, żeby pilnował klientów. Być może też
nie zdarzyłoby się to, co przytrafiło się
właśnie mnie ostatniej soboty.

Otóż właśnie w Globi kupiłam fasolkę
konserwową, która po otwarciu w domu
okazała się zapelniona fasolką, ale tylko do
połowy, a nawet odrobinę mniej. I tak się za-
stanawiam, jak można było wykraść fasolkę
ze szczególnie zamkniętej konserwy? Może ktoś
spragniony wysłał ją strzykawką?

Początkowo, oburzona, miałam zamiar
interweniować, ale przecież, kto by mi uwie-
rzył, puszka była już wszak otwarta. Zjadłam
więc pozostałą połowę, co skłoniło mnie do
głębszych refleksji, bo żeby dojrzeć fasolę,
trzeba było zajrzeć do puszeki głęboko.

Przyszło mi do głowy, że być może pro-
ducent tej fasolki z Błonia, bierze udział
w jakimś eksperymencie odchudzania społec-
zeństwa i być może rozciąga się on również
na inne spożywcze, a więc tużcające produkty.
Wyborażmy sobie, że w puszcze rybnej szprot-
ki pływają swobodnie, ser ma ponadnorma-
tywne dziury, a czekolada nadziewana jest
powietrzem. Ponadto niosąc to wszystko do
domu o połowę mniej się męczymy. A pinię-
dze? No cóż, zawsze są jakieś koszty postępu,
przecież na cud kuracje odchudzające też
wydajemy majątek. I nic to na ogół nie daje,
a tu w myśl starej zasady NZT, czyli "nie zryj
tyle", efekt jest murowany.

Chyba, że chodzi o zupełnie coś innego,
bo na puszcze widniało zdjęcie fasolki, ale
właśnie tylko do jej połowy, obok zaś był na-
pis: "Masa netto 400 g. Masa fasoli ociek-
niętej: 240 g." Może więc ta moja ociekła?
Ze ślinki.

Małgorzata Be

Żeby prawo było prawem

SĄDY CZY KOLEGIA?



Z Andrzejem Olejnikiem, prawnikiem, przewodniczącym Rady Miejskiej Sochaczewa rozmawia Andrzej Wach.

- Nasza ostatnia rozmowa dotycząca kształtu i konsekwencji nowelizacji prawa karnego zakończyła się konstatacją o szczególnej odpowiedzialności urzędników organów szczególnego zaufania społecznego, jakim są m.in. sądy i prokuratura. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za swoje postępowanie i wszyscy twierdzimy, że przed prawem powinniśmy być równi. Wyroki powinny być szybkie i skuteczne. Jak koresponduje to z decyzją o likwidacji Kolegiów ds. Wykroczeń i przekazaniu ich uprawnień sądom? Czy to nie wywołało teraz dodatkowego bałaganu - odwołania się terminów rozpraw, możliwości przedawnienia niektórych spraw przekazanych przez kolegia, konieczności rozpatrywania drobnych spraw przez wykwalifikowanych sędziów, którzy tracą w ten sposób czas przeznaczony na poważniejsze sprawy?

- Trzeba zacząć od tego, że nasza konstytucja jest bardzo nowoczesna, i wychodzi naprzeciw wszystkim standardom obowiązującym w Europie i świecie, również jeżeli chodzi o orzecznictwo kolegia i sądownictwo. Dlatego słusznie postanowiono, że o wszystkich przestępstwach i wykroczeniach decydują wykwalifikowani sędziowie. Ten bałagan, o którym pan mówi, jest po części chyba zwiniony przez wszystkich administratorów sądownictwa, poczynając od ministerstwa. O tym, że wykroczenia przejdą do sądownictwa, wiemy od czasu wejścia w życie Konstytucji, a więc ponad cztery lata. Był to wystarczający czas, aby odpowiednio do tych zmian się przygotować. Tymczasem proces przejmowania spraw od kolegiów rozpoczął się tuż przed 17 października, co oczywiście musi, przynajmniej w okresie przejściowym, zdezorganizować pracę sądów. Obawiam się, że w takiej sytuacji pierwszeństwo w rozpoznawaniu mogą mieć sprawy drobne, głównie dawne "kolegialne", których szkodliwość społeczna i wpływ na generalnie pojmowane poczucie bezpieczeństwa nie jest znaczna. Odwołane zaś będą sprawy poważne, których sprawy przebiegają w aresztach. Wybory takie podyktowane będą przede wszystkim stosunkowo krótkim okresem przedawnienia karalności wykroczeń. Nie obarczałbym odpowiedzialnością za taki stan sędziów orzekających. Obawa przed odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziego za ewentualne dopuszczenie przedawnienia karalności będzie determinować i usprawniać te wybory.

- Tak, ale "od rzemyczka do kiczka". Te drobne sprawy mogą potem skutkować poczuciem bezkarności i przerażać się stopniowo w poważne przestępstwa.

- Mówiliśmy o tym już poprzednio. Głównie o konieczności zwrócenia szczególnej uwagi na profilaktykę, swencję i konieczność skutecznego ścigania. Zgadza się z Panem, że brak reakcji na nawet najdrobniejsze naruszenie prawa demoralizuje, osłabia szacunek i respekt dla obowiązującego, wręcz zachęca do kolejnych, poważniejszych jego naruszeń. Niewykrycie sprawy naruszenia prawa zawsze utwierdza go w poczuciu bezkarności. Sprawca bezkarny czuje się wtedy, gdy nie został szybko ukarany i czuje się bezkarny również wtedy, gdy pomimo wyroku państwo nie jest w stanie zapewnić skutecznych mechanizmów wykonania orzeczonej kary.

- Czy te wszystkie zastrzeżenia nie będą w coraz większym stopniu realne w związku z tym, że sądy nie są przygotowane do prowadzenia tej ilości spraw, choć Konstytucja dzień 17 października 2001 uznała jako termin ostateczny ich przejęcia?

- Szacuje się, że w skali kraju przybyło w sądach około 700 tysięcy spraw. Przy stałej bazie lokalowej, na przykład liczbie sal rozpraw i

praktycznie niewiele zmieniającym się zatrudnieniu, niektóre sądy będą musiały rozpoznać co najmniej kilkadziesiąt spraw miesięcznie więcej. W pewnej mierze dotyczy to również Sochaczewa. W ubiegłym roku do Kolegium ds. Wykroczeń do 16 października trafiło blisko 1100 spraw, a do samego Wydziału Karnego naszego Sądu, który przejął sprawy kolegialne, ponad 2000 spraw. Teraz wszystkie te sprawy trafią już tylko do Sadu. W skali kraju, to ogromne organizacyjne wyzwanie. Wierzę, bo znam środowisko sędziowskie, że sędziowie podołają tym nowym obowiązkom. Pytanie, jakim kosztem - mam nadzieję, że nie poziomem orzecznictwa.

- Na spełnienie życzeń i eliminację nieprawidłowości, o których mówiliśmy, czeka ogromna większość społeczeństwa. I to na pewno z niecierpliwością. Ile czasu potrzeba, aby usprawnić polskie sądownictwo?

- Na pewno pewną cezurą czasową jest wejście do Unii Europejskiej. Jest to jeden z naszych problemów negocjacyjnych. Jak ostatnio się dowiadujemy, w koszyku 10 krajów do przyjęcia w 2004 roku do Unii znalazła się także Polska. Musimy dostosować sprawność naszego sądownictwa przynajmniej w tych podstawowych kwestiach. Każdy obywatel ma konstytucyjne prawo do uzyskania szybkiego wyroku sądu, a przecież już zapadają przed Trybunałem Międzynarodowym wyroki pozytywne dla obywateli polskich, którzy skarżą się na przewlekłość postępowań. Do tego są potrzebne pieniądze, o których zawsze mówimy, a których na dzień dzisiejszy nie ma. Myślę jednak, że już dzisiaj należałoby usprawnić tę strukturę i organizację pracy, a zastrzyk pieniędzy przyspieszy w przyszłości te działania.

- Czy zdążymy z tym do 2004 roku?

- Moim zdaniem, musimy, choć nie będzie to łatwe. Dzisiejsza baza sądownictwa nie jest przystosowana do takiego zakresu działalności. To samo, jeśli chodzi o skalę i strukturę zatrudnienia w wymiarze sprawiedliwości. Dobrze by jednak było, aby zaczęły się pojawiać przynajmniej pierwsze symptomy tej poprawy i żeby zaczęły się pojawiać jak najszybciej. W warunkach Unii Europejskiej prawo obywateli do sądu i szybkiego rozstrzygnięcia sprawy należy do podstawowych standardów państwa prawa i demokracji. Polska nie ma zatem wyboru, jeśli chce w jak najbliższym czasie znaleźć się w Unii.

- Wracając do poprzedniej rozmowy, chciałbym zwrócić Panu uwagę na informacje mediów, że zakończone zostały prace nad nowelizacją prawa karnego i usprawnieniem procedur karnych, a Pan Prezydent gotowe już projekty ustaw posłał do Sejmu. Co te ustawy zmienią w bezpieczeństwie obywateli?

- Zmienia wiele, ale najpierw muszą zostać uchwalone przez Sejm, dlatego za wcześniej mówić o szczegółach. O stosunku parlamentarystów do tych projektów, a więc również konkretnych zmianach będzie można powiedzieć po pierwszym ich czytaniu w Sejmie i ewentualnych posiedzeniach stałych komisji. Ja ze swej strony mogę tylko wyrazić nadzieję, że inicjatywa ustawodawcza Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego zostanie z należytą problemową uwagą przez Sejm rozpatrzona i przyjęta. Wtedy też do postawionego przez Pana pytania możemy wrócić.

- I tym optymistycznym akcentem musimy zakończyć naszą kolejną rozmowę z cyklu "Żeby prawo było prawem".

Listy do redakcji

Mieszkańcy ulicy Wspólnej w Chodakowie zwracają się do Redakcji "Ziemi Sochaczewskiej" z prośbą o interwencję w sprawie słabego napięcia prądu. Nie możemy oglądać telewizji, bywa też tak, że lodówka nie chłodzi. Najbardziej odczuwają to mieszkańcy na końcu linii. Już od kilku lat, co roku piszemy pisma i prośby do Urzędu Miasta, do Burmistrza do Starosty. Bez żadnego skutku. Płacimy bardzo duże podatki, co roku to więcej, a nic w Chodakowie się nie robi.

Prosiłmy też o oświetlenie ulicy Wspólnej. Pierwsze pismo pisaliśmy ponad 10 lat temu. Bez skutku. Chodaków jest traktowany po macoszemu.

W imieniu mieszkańców ul. Wspólnej

Krystyna Grajczak

Od red.

Jak nam powiedział dyspozytor Pogotowia Energetycznego, który często odbiera telefony z interwencjami, nie zdarzyło się do tej pory, aby dzwonił ktoś z Chodakowa z ulicy Wspólnej skarżąc się na słabe napięcie. Jeżeli wpłynęłoby takie zgłoszenie, wysłane zostałoby pogotowie, w celu poprawienia napięcia na transformatorze. Wystarczy, aby odbiorca zadzwonił i przedstawił tę sprawę. Tak więc prosimy pani Krystyno o telefon do Pogotowia Energetycznego, nr 862-26-20. Mamy nadzieję, że to rozwiąże problem.

(p)

Jesteśmy mieszkańcami budynku przy ul. Kościńskiego 13c. Chcemy się dowiedzieć czy właściciel lokalu, w którym mieszkamy, może samowolnie narzucać stawkę za c.o. Z chwila, kiedy nasze lokale wraz z rodzinami sprzedał syndyk, powstała w tym budynku Wspólnota, która ustaliła stawkę za c.o. Właściciel śle nam pisma twierdząc, że decydem jest on i może narzucać stawkę jaką chce za c.o.

Gdzie możemy sprawdzić, jakie mamy prawo. Czy właściciel może sam decydować, czy musi się stosować do zarządzeń Wspólnoty? Do roku 2004 jesteśmy lokatorami pod ochroną. Płacimy czynsz regulowany narzucony przez Urząd Miasta.

Prosimy redakcję o pomoc.

Lokatorzy budynku -

Antoni Kuczyński
Jolanta Radosz

Od redakcji:

Autorzy listu podają mało informacji, ale jak nam powiedziano w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego, jeżeli jest właściciel budynku i został w nim wykupiony choćby jeden lokal, z mocy prawa powstaje Wspólnota Mieszkaniowa i to ona podejmuje decyzje w istotnych dla mieszkańców sprawach. Także w kwestii ustalenia zasad przyjmowania opłat mieszkaniowych. Poszczególne, szczegółowe kwestie rozstrzygają dwie ustawy do których odsyłamy autorów listu. Ustawa o własności lokali z 24.06.1994 r. z późniejszymi zmianami dotyczy właścicieli, zaś najemców dotyczy nowa ustawa z 21.06.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego. Przynosi ona wiele zmian w stosunkach między najemcą a właścicielem budynku, warto się więc z nią zapoznać.

Dodać należy, że wszelkie konflikty między najemcą a właścicielem mogą być rozstrzygane jedynie na drodze sądowej.

(sos)

Rozpoczynamy zapowiadany wcześniej cykl wywiadów z radnymi miejskimi. Zachęcamy Czytelników do telefonicznego lub listownego zadawania pytań, które wykorzystamy w rozmowach z radnymi.

O rozrzutności nie ma mowy

Z Zofią Denisiewicz, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Sochaczewa i od niedawna także szefową klubu radnych stowarzyszenia "Zgoda" rozmawia Jolanta Śmiełak-Sosnowska



SLAWOMIR BURZYŃSKI

- Pod koniec ubiegłego roku zawiązała się w Sochaczewie nowe Stowarzyszenie pod nazwą Forum Inicjatyw Samorządowych "Zgoda". Czy był jakiś konkretny powód jego powstania?

- Stowarzyszenie zawiązało się dokładnie 19 grudnia, a jego celem jest bliższy kontakt ze społeczeństwem, a co za tym idzie lepsze i szybsze reagowanie na problemy pojawiające się w mieście.

- Przynależność do Stowarzyszenia w dużej części zadeklarowali dotychczasowi członkowie SLD lub osoby związane z tym ugrupowaniem, także na forum Rady Miejskiej i Powiatowej. Czy w takim razie formuła partyjna przestała wystarczać?

- Stowarzyszenie z założenia ma być apolityczne i znalazło się w nim sporo osób nie związanych z SLD, a do naszych zadań należąć będzie m.in. zgłaszanie różnych inicjatyw lokalnych, podejmowanie działań na rzecz rozwoju przedsiębiorczości, walki z bezrobociem, poprawy warunków życia mieszkańców miasta i okolicznych wsi, a także promocja Sochaczewa.

- Ale jednak powstanie Forum zbiegło się z głośnym grudniowym zjazdem sochaczewskiego SLD, na którym doszło do dużego rozłamu w tym ugrupowaniu. Czy powstanie Stowarzyszenia nie było odpowiedzią na "odważną dyskusję", jak to określono w mediach, na tej konferencji?

- Ja nie jestem członkiem SLD i nie uczestniczyłam w zjeździe. Trudno mi więc komentować to, co się tam wydarzyło.

- Ale startowała pani w wyborach samorządowych z listy SLD?

- Owszem, ale jako członek ZNP i koalicjant SLD. Osobiście mogę tylko powiedzieć, że straciłam zaufanie do ludzi z tejże partii, stąd moja decyzja o wstąpieniu do Stowarzyszenia.

- "Zgoda" to drugie po "Zamku" Stowarzyszenie w Radzie Miejskiej, które powołało swój klub radnych. Czy jest to pomysł na nadchodzące wybory, czy na stałe kończy się era upolitycznienia samorządów?

- Myślę, że przyszedł czas na takie działania, którego celem będzie tylko i wyłącznie dobro miasta i jego mieszkańców, a głosowania na posiedzeniach Rady nie będą uzależnione od decyzji klubów czy partii.

- Przechodząc do pani funkcji w Radzie, jak ocenia pani projekt tegorocznego budżetu?

- Co roku radni mają taki sam problem. Za każdym razem budżet jest niewystarczający w stosunku do potrzeb. Podobnie jest w tym roku, kiedy trzeba będzie dokonywać trudnych wyborów. Projekt budżetu radni znają od 15 listopada, ale ciągle napływają korekty dotacji i subwencji centralnych. Ostatnio również "obciążono" wcześniej przyznane środki, także na cele oświatowe.

- To jaki będzie budżet komisji, której pani przewodniczy?

- Będą to pieniądze podobne do ubiegłorocznych. Nie ma więc mowy o rozrzutności. Środków wystarczy jedynie na najpilniejsze potrzeby, to znaczy bieżące utrzymanie i prowadzenie placówek oraz na prace.

- A czy nauczyciele w tym roku otrzymają podwyżki?

- Nie ma takiej możliwości. W 2002 roku nie przewidziano podwyżek dla nauczycieli, są natomiast przewidziane środki na waloryzację plac dla pracowników administracji i obsługi w placówkach oświaty, których pensje od lat stoją na tym samym poziomie. Negocjowany jest w tej chwili ze związkami zawodowymi układ zbiorowy dla tej grupy pracowników i myślę, że w tym roku doczekają się obiecaną waloryzacji. Miasto w ubiegłym roku ponosiło ciężar wyplat dla nauczycieli w związku z pomyłką byłego ministra edukacji. Wyplaciliśmy też

do końca grudnia podwyżki wynikające z karty nauczyciela. W przeliczeniu na osobę nie były to duże pieniądze, bo 52 zł brutto, ale łącznie stanowiło to dla miasta duże obciążenie.

- No właśnie, niedawno z ust jednej z radnych usłyszałam stwierdzenie, że oświata żeruje na kulturze. Umieszczenie trzech dziedzin - oświaty, kultury i sportu w przysłowiowym jednym worku, zdaniem niektórych preferuje szkolnictwo kosztem dwóch pozostałych dziedzin.

- Nie zgadzam się z tą opinią, ponieważ nigdy ze środków przewidzianych na działalność kulturalną czy sportową nie były zabierane pieniądze na funkcjonowanie szkół. Każda placówka, każdy dyrektor tworzy swój plan budżetowy i przedkłada go w Urzędzie Miejskim. Tam plany są analizowane i dostosowywane do możliwości finansowych miasta.

- No właśnie, to dostosowywanie kończy się zazwyczaj drastycznymi cięciami poszczególnych budżetów, co niestety, w wielu wypadkach czyni je mało realnymi.

- Zgadza się, jest to przykre, kiedy dochodzi do redukcji finansów. Chciałam jednak powiedzieć, że nigdy nie doszło w Sochaczewie do ograniczenia działalności bądź likwidacji miejskich placówek. Mam nadzieję, że sugestie dyrektorów, a także opinie członków komisji, którą kieruję, znajdą odzwierciedlenie w ostatecznym projekcie budżetu.

- A jeśli nie?

- Radni mają możliwość głosowania w czasie sesji budżetowej i w ten sposób decydowania o przyjęciu lub odrzuceniu planu finansowego.

- Na sesjach Rady Miejskiej często zabiera pani głos, przedstawiając różne problemy w postaci pytań i interpelacji. Czy zgłaszają się do pani wyborcy ze swoimi sprawami i czego one dotyczą?

- Bardzo często. Zgłaszane problemy dotyczą przede wszystkim funkcjonowania placówek oświatowych. Tak było w przypadku wprowadzenia reformy strukturalnej oświaty w naszym mieście, tworzenia sieci szkół. Były również postulaty rodziców dzieci uczęszczających do SP 6, czy kadry i rodziców związanych ze zlikwidowanym przedszkolem wojskowym.

- Obie sprawy należały do trudnych. W przypadku SP 6 i konfliktu z Gimnazjum nr 2 (mieszczącym się w tym samym budynku) rodzice podjęli decyzję o przeniesieniu całych dwóch klas do SP 4. Obecnie sprawa jakby ucichła. Natomiast problem przedszkola wojskowego jest nadal otwarty.

- Niestety, ta sprawa dotychczas nie została załatwiona, a budynek ulega dewastacji. Komisja i ja osobiście wielokrotnie interweniowaliśmy w tej sprawie, ale, jak się okazuje, sprawy formalne między miastem a powiatem uniemożliwiają podjęcie decyzji co do zagospodarowania tego obiektu.

- Myślę, że jest to temat na oddzielną rozmowę, a teraz chciałabym się dowiedzieć, jakie zadania komisja wytycza sobie na ten rok?

- Potrzeb, jak już wspomniałam, jest ogromnie dużo, ale musimy poprzestać na tych najważniejszych i realnych do wykonania. Bardzo chciałabym, aby został rozpoczęty w tym roku remont dachu w SP 7. Następnym zadaniem jest wymiana okien w SP 3 oraz pozyskanie środków na instalację przeciwpożarową i antywłamaniową w sochaczewskim muzeum. Od wykonania tych prac zależy czy nasze muzeum będzie mogło sprowdzać cenniejsze ekspozycje i wystawy. Bez odpowiedniego zabezpieczenia nie może być o tym mowy. Bardzo potrzebny jest również nowy sprzęt nagłaśniający, który byłby wykorzystywany w czasie imprez miejskich.

- A sprawa wywrócenia zajęć pozalekcyjnych w szkołach?

- To też jeden z problemów branych pod uwagę, ale są też inne. Np. rozbudowa SP 4, sala gimnastyczna dla Gimnazjum nr 1 i boisko. Chciałabym również, aby w centrum miasta powstało kino, aby poprawił się wygląd tego smutnego, szarego Sochaczewa, a także targowicy miejskiej.

- To rzeczywiście ambitne plany, ale zważywszy na dziurę budżetową, zapewne część z nich jest nierealna. Ja oczywiście życzę, aby udało się je zrealizować. Na koniec proszę powiedzieć czy będzie pani zabiegać o trzecią kadencję w Radzie Miejskiej?

- Nie podjęłam jeszcze decyzji w tej sprawie.

- Dziękuję za rozmowę

Zespół Szkół Rolniczych ma nowego patrona

Prymas na nowe tysiąclecie



Takich uroczystości dawno nie było na terenie gminy Teresin. W blasku kamer i fleszy fotoreporterów, mikrofonów reporterskich - Zespół Szkół Rolniczych w Teresinie otrzymuje imię: Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego. Jednocześnie oddano do użytku nowoczesną halę sportową, na bazie tej placówki oświatowej. Wieczorem, 7 stycznia br. wydarzenie to przekazano w serwisach Polskiego Radia i Telewizji Polskiej.

Uroczystość rozpoczęła intencyjna msza w Bazylice Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie. Liturgię koncelebrował Prymas Polski - kardynał Józef Glemp. W homilii przypomniał wizerunek patrona szkoły, porównując go do patrona parafii Niepokalanów - Ojca Maksymiliana Kolbe. "Ich życiorysy są tak podobne. Macie już św. Maksymiliana, być może Bóg powoła też Prymasa Wyszyńskiego do grona błogo-

stawionych" - powiedział Prymas Józef Glemp. Przed ołtarzem poświęcono sztandar szkoły. "Pamiętajcie o słowach na sztandarze: Bóg, Honor, Ojczyzna" - przypominał dyrektor

szkoły Stanisław Wójcik, wręczając sztandar młodzieży.

Półtorej godziny później uroczystości przeniosły się przed budynek teresińskiego Zespołu Szkół Rolniczych. Wśród gości byli między innymi: senator Jolanta Popiołek, posłowie: Mariusz Ambroziak i Zbigniew Komorowski, przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Włodzimierz Nieporęt, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, kurator oświaty województwa mazowieckiego Cezary Pomarański. Władze Powiatu Sochaczewskiego reprezentowali: starosta Marcin Kubiak i jego zastępca Jerzy Zelichowski. Ponadto przybyli starostowie z: Gostynina, Grodziska Maz., Żyrardowa, Łowicza i Warszawy-Zachód. Byli wójtowie z: Młodzieszyna, Sochaczewa, Rybna, Nowej Suchej, Iłowa i Brochowa.

Tablicę pamiątkową poświęcił i odsonił Prymas Józef Glemp. W ten sposób Zespół Szkół Rolniczych w Teresinie otrzymał imię nowego patrona: Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego.

Chwilę później otwarta została nowoczesna hala sportowa. Długo trwała ceremonia przecięcia wstęgi. Po krótkim zwiedzaniu odbyła się część oficjalna. Przemawiali goście, dyrektor ZSR odebrał nagrody i upominki. Największy aplauz wzbudził podarunek od Prymasa: ogromny kalendarz przypominający obraz.

Uroczystości zakończył występ grupy teatralnej Zespołu Szkół Rolniczych w Teresinie w inscenizacji "Zapiszków więziennych". Przygotowany został przez Ewę i Marcina Odolczyków. Oprawą muzyczną był popis Orkiestry Młodzieżowej OSP Kaski.



ZBIGNIEW BONALSKI

Powiedzieli "Ziemii Sochaczewskiej":

Adam Struzik, marszałek woj. mazowieckiego:



Gratuluję Zespołowi Szkół Rolniczych w Teresinie. To również zasługa długoletniego dyrektora Stanisława Wójcika. Imię patrona zobowiązuje, sądzę, że uczniowie udźwigną tę odpowiedzialność. Macie wspaniałą halę sportową. Jestem zwolennikiem wychowania fizycznego w szkołach. Przecież wśród sławnych sportowców jest wielu rozpoczynających kariery w ludowych zespołach sportowych. Tu, w Teresinie też są olimpijczycy, zarówno obecni, jak i potencjalni. Dyrektor mówił o nowym basenie ... nie wykluczam, że niedługo przyjadę na otwarcie nowej inwestycji.

Stanisław Wójcik, dyrektor ZSR w Teresinie



To wspaniały prezent. Uroczystość nadania szkole imienia Prymasa Tysiąclecia, poświęcenie sztandaru i nowej hali sportowej wieńczy kolejny etap naszej pracy. Tak miłe święto skłania do przypomnienia najistotniejszych wydarzeń z dziejów szkoły ...

Nasza szkoła powstała w 1973 roku. Powołana została przez ówczesne władze powiatu sochaczewskiego jako Zasadnicza Szkoła Rolnicza. Naukę rozpoczęto w bardzo trudnych warunkach lokalnych, 25 uczniów. Zajęcia lekcyjne odbywały się w hotelu robotniczym Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej.

W 1997 r. powołane zostało Technikum Mechanizacji Rolnictwa dla pracujących. 5 lat później utworzono Zespół Szkół Rolniczych. Zajęcia technikum prowadzone były w Ośrodku Szkoleniowym POM-u, natomiast zajęcia szkół zawodowych - w domkach kempingowych. Warunki pracy były trudne, a mimo to uczniów i klas przybywało.

Wtedy zrodziła się myśl o budowie nowego budynku szkolnego - szkoły z prawdziwego zdarzenia. Po długich staraniach, decyzją ministra rolnictwa, w maju 1985 roku, szkoła otrzymała na własność działkę leśną, a w następnym roku było już zaplecze garażowe. W 1989 roku rozpoczęto budowę szkoły, a już w 1992 roku oddano do użytku 1/3 budynku. Szkoła w całości była gotowa w 1995 roku. Wtedy zwróciłem się do władz centralnych i wojewódzkich z prośbą o przyznanie funduszy na budowę warsztatów szkolnych. Wybudowaliśmy je społecznie wraz z młodzieżą. Dzięki temu poprawiły się możliwości realizacji praktycznej nauki zawodu.

Zdając sobie jednak sprawę z dużego zainteresowania młodzieży sportem pomyślałem, że przydałaby się nam sala gimnastyczna. Tym bardziej, że nasi uczniowie osiągalni coraz lepsze wyniki sportowe. Mój wniosek przedstawiłem na spotkaniu ze starostą sochaczewskim. Uzyskał on poparcie zarówno Rady Powiatu, jak i komisji oświaty. Fundamenty powstały w 1999 r. przy wsparciu finansowym rodziców uczniów. Odbiór techniczny hali sportowej nastąpił we wrześniu 2001 roku. Stanowi ona wspaniały prezent dla naszej szkoły od władz powiatowych.

Wysłuchał

Zbigniew Bonalski

Z KRONIKI POLICYJNEJ



6.01. w Dębsku na trasie numer 2 kierująca samochodem osobowy toyota nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i zjechała do przydrożnego rowu, gdzie dachowała. W wyniku wypadku troje pasażerów z obrażeniami ciała zostało przewiezionych do szpitala powiatowego.

Pół godziny później w miejscowości Karolków na trasie nr 2 kierujący samochodem ciężarowym volvo też nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na tył samochodu ciężarowego iveco.

W Chodakowie nieznanymi sprawcy w godzinach wieczornych dokonali włamania do sklepu spożywczego na ulicy Chodakowskiej. Wybili szybę, dostali się do wnętrza, skąd skradli wyroby mięsne o wartości 1800 zł.

W Juliopolu, gmina Młodzieszyn, kierująca samochodem daewoo nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg i uderzyła w znak drogowy, powodując jego uszkodzenie. Sprawcę ukarano mandatem.

7.01. na ulicy Warszawskiej nieznanymi sprawcy dokonali włamania do komórki, skąd skradli węgiel w ilości ok. 200 kg.

W Chodakowie na ul. Grunwaldzkiej w nocy nieznanymi sprawcy wybił szybę w drzwiach wejściowych do bloku klatki schodowej.

W Nowej Suchej kierowca autobusu autosan nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył samochodu renault. Sprawcę ukarano mandatem.

W nocy z 7 na 8 stycznia z terenu Sochaczewa dokonano kradzieży samochodu ford sierra. W wyniku podjętych działań samochód w godzinach rannych został odnaleziony. Z pojazdu wymontowano koła, akumulator, tylne lewe drzwi, pokrywę silnika, bagażnika. Zabrano też radioodtwarzacz.

8.01. na ulicy Warszawskiej kierujący citroenem nie zachował należytej ostrożności i zderzył się podczas hamowania z fiatem punto. Sprawcę ukarano mandatem.

W sklepie przy ul. 600-lecia, 38-letni mężczyzna, mieszkaniec Sochaczewa dokonał kradzieży artykułów. Ochrona obiektu zatrzymała sprawcę. Skradzione towary zwrócono. Sprawa trafi do sądu.

Na skrzyżowaniu ulicy Traugutta i Warszawskiej doszło do zderzenia fiata punto i samochodu ciężarowego scania. Sprawcę ukarano mandatem.

Na ulicy Chopina nietrzeźwy kierowca fiata 125p najechał na zaparkowanego na poboczu stara. Sprawca odpowie przed sądem.

9.01. w miejscowości Dziegłewo kierowca ford wpadł w poślizg i wjechał do przydrożnego rowu. Kierowcę ukarano mandatem.

Na ulicy Wyszogrodzkiej kierujący fiatem cinquecento nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu.

Na ulicy Pokoju kierowca stara podczas cofania uderzył w stojącego lanosa. Kierowcę ukarano mandatem.

W Nowej Suchej kierujący mercedesem podczas manewru wymijania doprowadził do zderzenia z fiatem palio.

Na ulicy Targowej nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży z fiata 126p radioodtwarzacza.

Na skrzyżowaniu ulicy Licealnej i Wojska Polskiego kierowca ford nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu oplem astrą, doprowadzając do kolizji. Sprawcę ukarano mandatem.

10.01. w Teresinie kierujący samochodem ciężarowym star podczas wymijania doprowadził do zderzenia z oplem astrą.

W Sochaczewie przy ul. Piastowskiej nieznanymi sprawcy po oberwaniu kłódek zabezpieczających dostali się do piwnicy, z której skradli około 1 tony węgla.

Na ulicy 600-lecia zatrzymano nietrzeźwego kierowcę fiata punto, u którego stwierdzono 1,68 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Trasa śmierci



JAN WASILEWSKI

Kalendarzowa zima rozpoczęła się dopiero trzy tygodnie temu, a na naszych okolicznych drogach śmierć z powodu, jak to określają policjanci, "niedostosowania prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze" zbiera obfite żniwo. Nie pomagają apele o bezpieczną jazdę w telewizji, radiu czy prasie. Niektórzy kierowcy uważają się za mistrzów kierownicy i dochodzi do tragedii. Często później, aby uspokoić własne sumienie obwiniają się o wpadki aure, ale czy tylko ona jest winna?

Zarządy Dróg Wojewódzkich i Krajowych z powodu braku pieniędzy nie odśnieżają jezdni dostatecznie, nie posypują piaskiem z solą i na drogach coraz częściej dochodzi do wypadków. Trasa nr 2 przebiegająca przez Sochaczew nazywana jest przez niektórych kierowców trasą śmierci. Nie ma tygodnia, aby na tej drodze nie dochodziło do tragicznych wypadków.

W Karolkowie, gmina Rybno, kierujący samochodem ciężarowym scania z przyczepą mimo złych warunków drogowych nie dostosował prędkości swojego samochodu, wpadł w poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu. Z przeciwnej strony jechał samochodem osobowym lanos 21-letni mężczyzna, który wracał z Łodzi do Warszawy. Doszło do zderzenia. Kierowca samochodu osobowego zginął na miejscu. Jego śmierć była przypadkowa i niepotrzebna.

W przeddzień, niedaleko tego tragicznego miejsca, też na tej samej trasie kierująca toyotą kobieta straciła panowanie nad pojazdem i wpadła do przydrożnego rowu. Samochód dachował, w wyniku czego troje pasażerów z obrażeniami ciała zostało przewiezionych do szpitala. Zimy pozostało jeszcze ponad dwa miesiące, podczas których zapewne dowiemy się o kolejnych ofiarach na tej trasie.

J.W.

Noworoczny koncert

Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej pod kierownictwem nieznanego Czesława Cieślaka po raz kolejny umożliwiło spędzenie miłego wieczoru chętnym do udziału w Noworocznym Koncercie Kolęd i Pastorałek, zorganizowanym 10 stycznia w Gimnazjum nr 1. Ponad sto osób zgromadzonych na sali miało okazję do wystuchania, a i wspólnego śpiewu, kilkunastu najpopularniejszych kolęd, także w języku angielskim i niemieckim.

Z zaproszenia Towarzystwa Śpiewaczego, znanego z wielu nagród i wyróżnień na ogólnopolskich konkursach chórów już nie tylko w Sochaczewie, skorzystało wiele osób. Obecna była Senator RP Jolanta Popiołek, władze miejskie reprezentowali przewodniczący Rady Andrzej Olejnik i wiceburmistrz Jerzy

Michalak, powiatowe - starosta Marcin Kubiak, kościelne - infułat Franciszek Łupiński, Wyższą Szkołę Zarządzania i Marketingu - rektor prof. dr hab. Kazimierz Kubiak, Miejski Ośrodek Kultury - dyrektor Halina Pędziejewska.

Dziękowali oni i chórowi, i samemu dyrektorowi Czesławowi Cieślakowi za tak ogromny wkład pracy, dzięki któremu w Sochaczewie nadal kultywowane są tradycje religijne, narodowe i ludowe. Wyrazem tego były wręczone kwiaty, a goście deklarowali dalszą pomoc i opiekę, bo przecież niewiele polskich miast może poszczycić się tak szeroką gamą atrakcji kulturalnych i muzycznych na tak wysokim poziomie. Widać sąsiedztwo Zelazowej Woli zobowiązuje, a duch Fryderyka Chopina nadal czuwa.

aw

Szczególne spotkanie wigilijne

Święta Bożego Narodzenia stały się dla nas okazją do spotkania integracyjnego z dziećmi niepełnosprawnymi.

Nasza klasa, III d z Liceum Ogólnokształcącego im. F.Chopina, wraz ze swoją wychowawczynią Panią Moniką Cyłke, gościła na klasowej wigilii grupkę najbardziej pokrzywdzonych przez los - dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Sochaczewie.

Przygotowanie tej uroczy-

wierszyki i śpiewały piosenki o zimie.

Wspólnie śpiewaliśmy kolędy przy akompaniamencie grającego na gitarze Michała. Była to prawdziwa lekcja tolerancji wobec słabszych, niepełnosprawnych ruchowo i umysłowo, przykutych do wózków inwalidzkich dzieci. Myślmy, że nie tylko atmosfera Świąt Bożego Narodzenia powinna wyzwać w nas potrzebę czynienia dobra, da-



wości było dla nas wielkim wyzwaniem i sprawdzeniem naszych charakterów w przeżywaniu, dla wielu nowej sytuacji.

Wigilia przebiegała w bardzo podniosłej, miłej i rodzinnej atmosferze. Przygotowaliśmy dla dzieci słodki poczęstunek. Kolega z klasy - Artur - przebrał się za Mikołaja i rozdawał prezenty - maskotki. Dzieci w zamian za to, z wielkim przejęciem mówiły

wania miłości słabszym, pokrzywdzonym przez los.

Wiemy już, że czynienie dobra daje radość. Dostrzegamy więc niepełnosprawnych w życiu codziennym. Obcowanie z nimi powoduje, że stajemy się lepsi, wrażliwsi, bardziej przyjacielscy i tego życzymy wszystkim w Nowym Roku.

Klasa III d

Liceum Ogólnokształcącego im. F.Chopina

Zaczynamy z saldem zerowym

Z dyrektorem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, Andrzejem Ziółkowskim, rozmawia Małgorzata Pałuba

- 1 stycznia 2002 r. w ramach restrukturyzacji ZUK-u powołany został Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Podlegają wam lokale użytkowe i mieszkania. Łatwiej teraz chyba będzie pracować, gdyż będziecie posiadali własną księgowość i prościej będzie się rozliczać.

- Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej od 1 stycznia rozpoczęła swoją działalność Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. 27 grudnia zatwierdzony został jego statut organizacyjny. Przejęliśmy administrowanie budynkami, lokalami komunalnymi i użytkowymi. Zobowiązani byliśmy przejąć wszystkich pracowników Zakładu Usług Komunalnych, którzy byli do tej pory w oddziale gospodarki mieszkaniowej. Jest ich powyżej 50-ciu. Oczywiście, że teraz będzie nam łatwiej pracować. Posiadając fachowców w wielu dziedzinach związanych z gospodarką mieszkaniową proponujemy odpłatną obsługę wspólnot mieszkaniowych. Będzie ona polegała głównie na sprzątnięciu terenów, usuwaniu awarii, rozliczaniu, konserwacji nieruchomości - zajmujemy się więc sprawami hydraulicznymi, elektrycznymi, centralnym ogrzewaniem oraz świadczeniem wielu innych usług, z których mogą korzystać wszyscy mieszkańcy naszego miasta.

- W tej chwili wasze długi wynoszą 2 mln 400 zł, w jaki sposób zamierza pan je ściągać?

- Zgodnie z obecnymi ustaleniami my przechodzimy z saldem zerowym, bez dłu-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

gów. Długi zostają przy ZUK-u i przez ten właśnie zakład będą ściągane.

- Co będzie z mieszkańcami, którzy nie płacą, czy są już jakieś ustalenia ich dotyczące?

- Postanowiłem w moim zakładzie utworzyć komórkę ds. windykacji. Będzie się ona zajmowała tylko i wyłącznie windykacją należności. Do jej obowiązków należeć będzie ściąganie czynszu czy też wzywianie najemców mających zadłużenie do tego, aby zawierać ugody. Na tej podstawie można będzie rozłożyć np. zadłużenie na raty. Jeżeli mimo naszych starań nie dojdzie do porozumienia lub najemca zerwie ugodę nie spłacając długów, zgodnie z tym, co zostało postanowione, zmuszeni będziemy wypowiedzieć lokal mieszkalny, a następnie skiero-

wać sprawę do sądu o eksmisję.

- Czy to będą przesiedlenia, czy tzw. wyrzucenie na bruk?

- O tym zadecyduje sąd. My zaś będziemy również w ramach tych ugód namawiać najemców do zamian mieszkań. Jeżeli kogoś nie stać na czynsz i inne opłaty w dotychczasowym standardzie, proponujemy mieszkania tańsze, a tym, którzy do tej pory zajmowali lokale o niższym standardzie, a stać ich na wyższe opłaty, proponujemy mieszkania tych pierwszych.

- Dajecie teraz wypowiedzenia wszystkim waszym najemcom, aby podpisać nowe umowy. Na jakich one będą zasadach, czy przewidywane są jakieś podwyżki?

- To nie tak. Nie dajemy wypowiedzeń wszystkim naszym najemcom. Ta sprawa dotyczy tylko i wyłącznie lokali użytkowych. Ponieważ ZUK nie będzie się już nimi zajmował, podpiszemy nowe umowy na nowych warunkach finansowych. Będziemy waloryzować wysokość stawki, przeprowadzimy kalkulację, wycenę utrzymania danego lokalu. Jeżeli wykaże ona, że czynsz nie pokrywa obecnych kosztów, będziemy proponować wyższą sumę za m² powierzchni użytkowej danego lokalu.

Chciałbym również poinformować czytelników, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej posiada obecnie dwa telefony komórkowe, pod numery których można dzwonić po godzinach pracy, czyli po 15.00 i zgłaszać awarie dotyczące

nieruchomości. Pod nr 692-319-084 dzwoniemy jeśli doszło do awarii hydraulicznych, a więc instalacji wodnej, kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania czy ciepłej wody. Natomiast tel. nr 692-319-085 dotyczy awarii elektrycznych lub zbiorczej anteny telewizyjnej.

- Czy ZGM zmieni swoją siedzibę, czy pozostanie tam gdzie ZUK?

- Wkrótce zmienimy siedzibę, przenosimy się do innego budynku. Będzie to budynek również na bazie Zakładu Usług Komunalnych przy ul.600-lecia 90, lecz wjazd będzie od ulicy Okrężnej. Jest to drugi budynek po prawej stronie, w którym do tej pory mieściło się Soeko, dawny Zakład Oczyszczania Miasta. Nasza instytucja posiada odrębny rachunek bankowy, na który najemcy mogą wpłacać należności. Jest to bank Spółdzielczy w Sochaczewie, nr konta

92830006-102313-36001-00/0

jak również do kasy Zakładu.

Po przeniesieniu się do nowej siedziby zakładu, będę chciał zatrudnić dyspozytora. Będzie on przyjmował wszystkie zgłoszenia dotyczące awarii po godzinach pracy. Na razie dyspozytor działał będzie do 22.00, a w przyszłości, być może całonocowo. Chodzi mi bowiem o to, żeby każdy najemca czuł się bezpiecznie i w razie awarii miał tę możliwość, aby w każdej chwili dojechano do niego i ją usunęto.

- Dziękuję za rozmowę.

Grunty pod uprawy leśne

Z dniem 1.01.2002 r. weszła ustawa o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia (Dz. U. nr 73, poza 764). W myśl tej ustawy grunt rolny będący częścią gospodarstwa rolnego lub stanowiący jego całość może być przeznaczony do zalesienia, jeżeli spełnia co najmniej jeden z niżej wymienionych warunków:

1) jest gruntem klasy VI lub V,

2) jest gruntem położonym na stoku o średnim nachyleniu powyżej 15 proc.,

3) jest gruntem okresowo zalewanym,

4) jest gruntem zdegradowanym w rozumieniu ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. Nr 16, poz. 78, z 1997 r. Nr 60, poz. 370, Nr 80, poz. 505 i Nr 160, poz. 1079, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 oraz z 2000 r. Nr 12, poz. 136 i Nr 120, poz. 1268).

Zalesienie gruntu rolnego jest dokonywane na podstawie planu zalesienia, a uprawa leśna jest prowadzona przez właściciela gruntu zgodnie z uproszczonym planem urządzenia lasu lub decyzją starosty określającą zadania z za-

kresu gospodarki leśnej. Rolnicy, którzy przeznaczą swój grunt pod uprawę leśną otrzymają ekwiwalent wypłacany miesięcznie do dnia 10 każdego miesiąca począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym właściciel gruntu otrzymał decyzję, w wysokości:

1) 150 zł za 1 ha gruntu - przy obszarze zalesienia od 0,4 ha do 10 ha,

2) 50 zł za każdy zalesiony hektar powyżej 10 ha - przy obszarze zalesienia do 20 ha,

3) 25 zł za każdy zalesiony hektar powyżej 20 ha - przy obszarze zalesienia do 30 ha.

Należy zaznaczyć, że ekwiwalent może ulec podwyższeniu o 50 proc., jeżeli równocześnie z przeznaczeniem gruntu do zalesienia następuje likwidacja gospodarstwa rolnego, a właściciel zalesionego gruntu nie jest ponadto właścicielem gruntu rolnego lub działki siedliskowej większej niż 0,8 ha. Ekwiwalent również podlega rocznej waloryzacji w wysokości określonej wskaźnikiem inflacji ogłaszanej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Właściciel gruntu otrzymuje ekwiwalent do czasu nabycia prawa do emerytury lub

renty, nie dłużej jednak niż przez okres 20 lat. Co ważne małżonkowie - współwłaściciele zalesianego gruntu otrzymują ekwiwalent w dwóch równych częściach. Co w takim razie zrobić, aby przeznaczyć swój grunt pod zalesienie? Po pierwsze należy uzyskać zgodę starosty. W tym celu każdy zainteresowany musi złożyć wniosek o zmianę zagospodarowania przestrzennego. We wniosku należy podać:

1) wykaz powierzchni gruntów, z uwzględnieniem klas bonitacyjnych;

2) wypisy z rejestru gruntów wraz z mapkami zawierającymi numery działek i ich położenie;

3) przewidywane terminy rozpoczęcia i zakończenia zalesienia;

Starosta rozpatruje wnioski według kolejności ich wpływu i wydaje decyzje w terminie 60 dni od dnia otrzymania wniosku. Ponadto prowadzi rejestr wniosków uwzględniający terminy ich wpływu. O otrzymanych wnioskach starosta informuje właściciela gruntu w miejscu położenia gruntu wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, występując z prośbą

o akceptację przez radę gminy zmiany charakteru użytkowania gruntu z rolnego na leśny. Brak stanowiska rady gminy w terminie 30 dni oznacza akceptację rady dla wniosku.

Celem tej ustawy jest przede wszystkim zwiększenie zalesienia w Polsce, które jest niższe niż w UE. Jest to kolejny krok w drodze do integracji europejskiej. Z kolei ustawa daje możliwość pozyskania dodatkowych środków tym rolnikom, którzy do tej pory jedynie dokładali do nieurodzajnej gleby. Teraz nasi producenci rolni muszą się mocno zastanowić, co zrobić z ziemią, która leży odłogiem. Po wejściu do Unii Europejskiej i okresach przejściowych na zakup ziemi przez cudzoziemców, ceny ziemi z pewnością pójdą wysoko w górę. Tak więc każdy musi dokonać wyboru, tzn. albo przeznaczyć swoją ziemię pod zalesienie, albo poczekać na lepszą koniunkturę. Nasuwa się tylko pytanie, jak długo polski rolnik ma czekać na poprawę swojego bytu? Dziś nikt nie zna jednoznacznej odpowiedzi na to i wiele innych pytań.

**Paweł Masłowski
Grzegorz Szymonowicz**
Referat Promocji Miasta

Co dalej z miejskim targowiskiem?

Dokończenie ze str. 1

Zebrani w skupieniu słuchali wywodu Tadeusza Krysiaka, aż do momentu, kiedy podał on cenę wykupu takiego stoiska. Suma 125 tys. zł wywołała jęk na widowni, gdzie siedzieli kupcy. I od tego momentu wywiązała się gwałtowna wymiana zdań, między stronami konfliktu.

Bo trudno ukryć, że konflikt istnieje. Kupcy z targowiska nie chcą się pogodzić z projektami zarządu, jak twierdzą bowiem, zupełnie ich nie stać na tak duży wydatek, lub na to, aby działkę tę wspólnie wykupić. Część z 300 zarejestrowanych sprzedawców to ludzie starsi, starający się dorobić do małej emerytury. Dlatego twierdzą, że milion złotych, który miasto spodziewa się otrzymać za działkę, to suma dla nich nie-realna. Chociaż, gdyby tylko 100 z nich się zdecydowało, to musieliby się złożyć jedynie po 10 tys. zł. Ich propozycja to sprzedaż przez Zarząd Miasta każdego oddzielnie kawałka tej działki pod własny pawilon.

Z sali padały głosy gorzkie, że władze chcą sprzedać plac targowy, by pozbyć się kłopotu, gdy tymczasem wystarczyłoby uporządkować nieco teren i pozwolić im handlować dalej. Bo, jak powiedział ktoś, nie zarzyna się kury, która znosi złote jaja. Te złote jaja to zdaniem kupców, wpływy jakie z targowiska otrzymuje kasa miejska. Jest to ok. 300 tys. zł rocznie, z czego 40 proc. bierze klub "Orkan", który nadzoruje targowisko. Gdyby nie to jednak, pieniądze na "Orkan" musiałyby się znaleźć z innego źródła. Ludzie zarzucali burmistrzom, że chcą zniszczyć ich rodziny, bo jak podano z targowiska żyje ok. 1000 osób.

Przedstawiciele Urzędu ripostowali, że przecież sprzedawana jest tylko jedna działka, a dwie pozostałe, obok byłego budynku LOK-u pozostaną i tam ci, których nie będzie stać na wykup stoiska będą handlować tak, jak do-

tychczas, pod gołym niebem. Ponadto planowany przetarg ma mieć trzy ewentualne etapy: pierwszy, w którym brać udział będą mogli jedynie mieszkańcy Sochaczewa, a zwłaszcza ci, którzy aktualnie na placu handlują, z wyłączeniem firm, drugi, do którego dopuszczeni będą mieszkańcy powiatu i dopiero gdy to nie przyniesie rezultatu w postaci sprzedaży działki urządzi się przetarg otwarty.

I tego właśnie najbardziej boją się sochaczewscy kupcy, nie tylko ci handlujący na targowisku. Jest wtedy bowiem duże prawdopodobieństwo, że plac kupi jakaś sieć supermarketów i tu postawi swój olbrzymi sklep co byłoby pewnie końcem targowiska i realnym zagrożeniem dla okolicznych sklepów.

Zebrani postulowali więc, aby w Urzędzie zrobiono najpierw kalkulację finansową ewentualnych zysków i strat, bo przecież spodziewany milion złotych sprzedający na targowisku wpłacają do miejskiej kasy niemal w trzy lata. Padały też zarzuty, że z tych zebranych na targowisku opłat prawie nic nie zostało w nie zainwestowane, aby poprawić tam warunki handlu, a dziś jedyne rozwiązanie kwestii widzi się w sprzedaży. Handlujący wystąpili też do władz z wnioskiem o zasiedzenie. Z tego jednak co powiedział Tomasz Ćwiek z wydz. gospodarki gruntami, wielkich szans na to nie mają.

Na koniec wystąpił burmistrz Szulczyk, który zapewnił, że ten temat trafi pod wnikliwe obrady zarządu miasta i zostanie również przedstawiony miejskiej radzie. "Na pewno nie będzie tak, że chcemy tutaj uszczęśliwić kogokolwiek na siłę - powiedział - i zrobić z tego nieszczęście dla tych, którzy mają trudne warunki życia i dorabiają sobie handlem".

Jak będzie, zobaczymy niebawem.

bus

Straż

6.01. o 9 rano strażacy interweniowali przy wypadku drogowym w Dębku na trasie a-2. Udzielili pomocy przedmedycznej 4 pasażerom toyoty corolli, którzy ucierpieli w wypadku.

Tego samego dnia o godz. 20.00 również w Dębku doszło do kolizji osobowego lanosa i ciężarowej scanii. Śmierć w tym wypadku poniósł kierowca lanosa, a strażacy wydobywali ofiarę uwięzioną w samochodzie. Poza tym przepompowywali paliwo z uszkodzonego zbiornika i neutralizowali plamę oleju na jezdni.

7.01. po 11.00 straż powiadomiono o pożarze w piwnicy jednego z budynków mieszkalnych, a dzień później o zalaniem mieszkaniu w bloku przy ul. 600-lecia.

8.01. o 18.00 zaalarmowano straż o pożarze w pomieszczeniu wagi w STH przy ul. Towarowej.

10.01. ok. 21.00 strażacy usuwali powalone drzewo z ul. Topolowej.

11.01. w południe w Feliksowie doszło do wypadku, w którym zderzył się samochód ifa z vw passatem. Strażacy udzielali pomocy przedmedycznej osobie rannej w wypadku.

13.01. od 19.30 PSP zabezpieczała koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na stadionie MKS Orkan oraz

Zagraj w FIFA

Stowarzyszenie Odnowy Sochaczewa "Zamek" i Kawiarzka Internetowa "So-Net" zapraszają do udziału w II Mistrzostwach Sochaczewa w grze komputerowej FIFA 99.

Zawody rozpoczną się o godzinie 10.00 w sobotę 26 stycznia 2002 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie, przy ulicy Staszica 25.

W Mistrzostwach może wziąć udział każdy bez względu na wiek. Wybór drużyny i sposobu sterowania piłkarzami (klawiatura, joy-pad) także należy do uczestnika.

Szczególne informacje i regulamin Turnieju są dostępne w Kawiarzce Internetowej SO-Net przy ulicy Poprzecznej w Sochaczewie, oraz na stronie internetowej www.sonet.pc.pl

Osoby zainteresowane udziałem w II Mistrzostwach Sochaczewa mogą zapisywać się w Kawiarzce Internetowej So-Net przy ulicy Poprzecznej najpóźniej do środy 23 stycznia 2002 roku.

zacją programu własnego - Edukacji Ekologicznej w wych. przedszkolnym.

Listopadowe spotkanie andrzejkowe przebiegało w sposób szczególnie radosny, grupa 2 z nauczycielkami H. Adamiak -Ciszewską i E. Kurkiewicz, zaprosiły w tym dniu całe rodziny do naszego przedszkola. Podczas zabaw dzieci zapoznaly się ze zwyczajami ludowymi związanym z tradycjami wróżenia i lania wosku.

Grudzień to szczególnie miesiąc w życiu każdej polskiej rodziny. Zbliżające się święta Bożego Narodzenia były okazją do spotkania się przy opłatku z dziećmi i ich rodzicami. Grupa 4 integracyjna z p.M. Smyczek i p.L. Frydrych przedstawiła nam jasełka pt. "Betelejmska Gwiazdka". Wprowadziła nas w ten sposób w podniosły nastrój oczekiwania na przyjście Bożego Dziecka. W tym dniu przełamaliśmy się opłatkiem z dziećmi i ich rodzicami, życząc sobie zdrowych pogodnych Świąt oraz wspólnych sukcesów w kształtowaniu osobowości naszych wychowanków.

Z życzeniami pomyślności w Nowym Roku dla przyjaciół naszego przedszkola dyrekcja, pracownicy i rodzice.

Rozpaczliwe listy

Redakcja otrzymała dwa listy otwarte skierowane do Rady Powiatu Sochaczewskiego i Burmistrza Sochaczewa

Burmistrz Miasta Sochaczewa Pan Stanisław Szulczyk

W dniu 3.01.2002 roku Związki Zawodowe wstąpiły w spór zbiorowy z Dyrekcją Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Ta trudna i brzemnienna w skutki nasza decyzja jest spowodowana tragiczną sytuacją bytową pracowników naszego zakładu i złą sytuacją finansową naszej placówki. Wyczerpaliliśmy wszystkie prawne możliwości poprawy naszej sytuacji, które leżały w kompetencjach dyrekcji, organizacji samorządowych i każdego z pracowników. Jako że jest Pan współodpowiedzialny za opiekę zdrowotną mieszkańców naszego miasta, liczymy na Pańską przychylność i pomoc.

Prosimy o umorzenie zaległości podatkowych podatku od nieruchomości za rok 2000 i 2001 i w związku z tym zwolnienie hipoteki przymusowej na budynku Poradni Zdrowia Psychicznego przy ul. Świerczewskiego 3.

Prosimy również o zwolnienie z podatku od nieruchomości na rok 2002. Chcemy podkreślić, że pozbawieni oczekiwanej pomocy jesteśmy gotowi podjąć wszelkie dostępne nam działania. Sytuacja nasza jest tak zła, że cała załoga jest gotowa przystąpić do strajku.

Rada Powiatu Sochaczewskiego

W dniu 3.01.2002 roku Związki Zawodowe wstąpiły w spór zbiorowy z Dyrekcją Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Ta trudna i brzemnienna w skutki decyzja spowodowana jest tragiczną sytuacją bytową pracowników naszego zakładu i złą sytuacją finansową naszej placówki. Wyczerpaliliśmy wszystkie prawne możliwości poprawy naszej sytuacji, które leżały w kompetencjach dyrekcji, organizacji samorządowych i każdego z pracowników. Jako nasz organ założycielski jesteście Państwo współodpowiedzialni za zagwarantowanie opieki zdrowotnej mieszkańcom naszego powiatu.

Obecnie zdeterminowani zwracamy się o pomoc do naszego organu założycielskiego - Rady Powiatu.

BURMISTRZ KOMENTUJE

Wyrażam głębokie zaniepokojenie sytuacją finansową i społeczną w ZOZ w Sochaczewie. Dotychczas działania kierownictwa ZOZ nie przyniosły oczekiwanej poprawy. Dlatego organ założycielski odpowiedzialny za pracę i finanse ZOZ - Rada Powiatu i Zarząd Powiatu winny sprawę funkcjonowania Szpitala Powiatowego uznać za najważniejszą.

Jednocześnie wobec powtarzających się wypowiedzi kierownictwa ZOZ w radiu "Fama" i lokalnych gazetach, dezinformujących mieszkańców miasta i powiatu, wyjaśniam, co następuje:

Brak umorzenia podatku, który wszyscy zresztą musimy płacić, i nikt nas z tego nie zwalnia, nie ma żadnego związku z sytuacją finansową w Szpitalu Powiatowym i nie ma żadnego wpływu na regulacje płacowe dla pracowników Szpitala. Wobec powyższego pozwolę sobie publicznie zadać kilka pytań kierownictwu ZOZ w powyższej sprawie:

1. Czy Zespół Opieki Zdrowotnej wpłacił pieniądze do kasy Urzędu Miejskiego? Nie! To gdzie są te pieniądze, bo w kasie miejskiej ich nie ma.

2. Czy jeżeli Burmistrz umorzy zaległy podatek, to te pieniądze pojawiają się w kasie Szpitala? Jeżeli tak, to zna-

czy, że Dyrektor ZOZ cały czas je ma i okłamuje wszystkich, że Burmistrz nie umorzył podatku i dlatego Szpital nie ma pieniędzy na regulację placowe w ZOZ. A może te pieniądze już dawno zostały wydane na inne cele?

3. Czy Burmistrz może zaniechać pobierania podatków jako organ podatkowy? Nie! Burmistrz ma obowiązek realizować przepisy wynikające z ustawy "Ordynacja Podatkowa". Ilu z nas chciałoby zwolnienia od podatków?

4. Czy Burmistrz rozpoczął egzekucję zaległości podatkowych ZOZ? Nie! A więc Burmistrz nie wyciąga ręki po należne dla miasta pieniądze uznając, że zdrowie mieszkańców jest najważniejsze bez względu na to, że za opiekę zdrowotną mieszkańców powiatu odpowiadają zgodnie z ustawą władze powiatowe. Burmistrz nie zablokował też, chociaż mógł, konta bankowego ZOZ.

5. Czy Burmistrz obciążał hipotekę nieruchomości ZOZ przy ul. Świerczewskiego nie związaną bezpośrednio ze Szpitalem i doprowadził do tego, że zdeorganizował finansy Szpitala? Nie! Hipoteka jest jedynie gwarancją, że gdyby doszło do usiłowania sprzedaży tej nieruchomości, to miasto miało prawo rozszczenia finansowego.

Prosimy o pomoc w następujących sprawach:

1. Zaciągnięcie kredytu bankowego w wysokości 2 milionów zł, i przekazanie go naszemu szpitalowi na zabezpieczenie działalności zakładu.

2. Poręczenie hipoteczne kredytu na rachunek bieżącym placówki.

3. Przekazanie na rzecz ZOZ w całości pozyskanych pieniędzy ze sprzedaży mieszkań zakładowych w bloku przy ul. Gawłowskiej 47 A.

4. Ujęcie w budżecie powiatu na rok 2002 środków finansowych przeznaczonych na najpilniejsze potrzeby inwestycyjne szpitala.

Chcemy podkreślić, że pozbawieni oczekiwanej pomocy jesteśmy gotowi podjąć wszelkie dostępne nam działania. Sytuacja nasza jest tak zła, że cała załoga jest gotowa przystąpić do strajku.

Listy podpisali przedstawiciele:

1. Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, Zakładowa Organizacja Związkowa przy Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie.

2. Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektrodziagnostyki, Zarząd Zakładowej Organizacji Związkowej, Zespół Opieki Zdrowotnej

3. Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie

4. Oddział Terenowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy przy ZOZ Sochaczew

5. Terenowy Związek Zawodowy Pracowników BOAiIT Sochaczew

6. Terenowa Organizacja Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Diagnostyki Medycznej i Fizjoterapii nr 61, ZOZ

7. Elżbieta Matuszewska Woźnica, specjalista chorób dziecięcych

8. Samorządny Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej

9. Lek. med. Dariusz Kwiatkowski, specjalista anestezjologii i intensywnej terapii

6. Czy Burmistrz działa na szkodę ZOZ przejmując przychodnie w Chodakowie, Boryszewie i w centrum miasta? Nie! Burmistrz zdjął z ZOZ obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania tych nieruchomości - podatków i kosztów eksploatacyjnych.

7. Czy w związku ze sprzedażą przez ZOZ nieruchomości przy ul. Staszica (działka przy starym szpitalu) Burmistrz sięgnął po należne miastu pieniądze? Nie! Bo liczył, że zostaną one skierowane m.in. na regulację placowe w ZOZ.

8. Czy w przyszłości jest szansa umorzenia podatku od nieruchomości? Tak! Pod warunkiem, że nastąpi poprawa gospodarowania w ZOZ.

Jednocześnie informuję Państwa, że jako radny Rady Powiatu Sochaczewskiego popieram postulaty Związków Zawodowych zawarte w liście otwartym do Rady Powiatu z dnia 9 stycznia tego roku, które moim zdaniem dają szansę dla przyszłego funkcjonowania Szpitala (ale pod warunkiem, że Kierownictwo ZOZ właściwie je spożytkuje).

Myślę, że zwycięży Zgoda i Rozsądek.

Z szacunkiem dla Państwa
**Burmistrz
Stanisław Szulczyk**

Otwarte przedszkole

Miejskie Przedszkole nr 4 w Sochaczewie z grupami integracyjnymi, to przedszkole otwarte na potrzeby dzieci i ich rodziców. Specyfika pracy nakłada na nauczycieli obowiązki, nie tylko związane z realizacją treści dydaktycznych, ale przede wszystkim oparte na rozwijaniu i wspomaganiu wszechstronnego rozwoju naszych wychowanków. O maksymalnym i harmonijnym rozwoju nie mogłoby być mowy, gdyby nie współpraca nas pedagogów z rodzicami. We wrześniu tego roku, wspólnie z rodzicami zorganizowaliśmy integracyjne ognisko z pieczeniem kiełbasek, celem bliższego poznania rodziców naszych podopiecznych, nawiązania szczyrych i otwartych kontaktów.

Jesień przywitaliśmy w Kalotówce, gdzie razem z rodzicami obejrzały przedszkolaki gospodarstwo wiejskie. Wozem drabiniastym udaliśmy się do lasu, celem bliższego poznania ekosystemu jakim jest las, co wiąże się z reali-

ZAGRAŁA PO RAZ DZIESIĄTY

Dokończenie ze str. 1

A udział w kweście brali - Senator RP Jolanta Popiołek, przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Olejnik z córką Zuzanną, burmistrzowie - Stanisław Szulczyk, Stanisław Popławski, Jerzy Michałak, nasz redaktor naczelny Andrzej Wach z córką Katarzyną, Halina Pędziejewska - dyrektor MOK, radni - Teresa Przybylska, Krystyna Szymańska, Franciszek Niewiadomski, Zbigniew Liberadzki, Tadeusz Walczuk, Jerzy Maćkiewicz, Irena Kocimska, Zofia Denisiewicz, Jan Anyszewski, Bogusław Gajda, Jakub Grabiec, Bogusław Zaprzątek, Bogusława Cieślak z córką Dorotą, MISS Sochaczewa Kinga Marcinkowska i MISS Tygodnika "Ziemia Sochaczewska" Paulina Mońka, pracownicy MOK - Joanna Winnicka, Jadwiga Bajurska, Barbara Jachimowicz, Paweł Rutkowski, studenci - Damian Michałak, Iza Buczek,

Ula Bloch, Kamila Domańska, Karolina Dulewska, Daniel Grabowski, Marcin Kostrzewski, a także wolontariusze od lat współpracujący z Jurkiem Owsikiem - Jan Wasilewski, Marian Makowski i Jerzy Charząka.

Członkowie Rady Powiatowej i Miejskiej SLD po raz pierwszy, wspólnie z członkami Sojuszu Młodej Lewicy zebrali przy "okrągłaku" na ul. Staszica 1130 zł i prawie kilogram zachodniego bilonu, które także przekazane zostały Wielkiej Orkiestrze.

W siedzibie Agencji Ochrony Mienia TUTOR kolejny rok wszyscy chętni mogli oddawać krew. Akcja trwała od godz. 9 do 15, a zebrano 22,950 litra krwi. Zgłosiło się 51 osób, w tym 5 kobiet i 17 żołnierzy z Bielic. 24 osoby przyszły oddać krew po raz pierwszy.

Wolontariuszy poił i karmił sztab powiatowy mieszczący się jak co roku w Hufcu ZHP, a niedzielę zakończył koncert Wielkiej Orkiestry na hali sportowej MOSiR przy ul. Warszawskiej. Wystąpiły zespoły ABSTRAKT, "Makabryczny Zespół Muzyczny", "Zespół o Wdzięcznej Nazwie", "Przyjaciele", oraz "Beny-Band" Bernarda Pacholskiego. Koncert jak zwykle zakończyło "światelko do nieba" i pokaz ogni sztucznych, który zgromadził tysiące sochaczewian. Zgromadzeni mieli także okazję do dzielenia i smakowania "orkiestrowych" tortów.

Dziesięć świeczek na torcie zdmuchnęli także uczniowie Gimnazjum nr 2, którzy zebrali w swojej kweście ponad 16 tysięcy złotych.

wach



Ta Orkiestra nie fałszuje

X jubileuszowy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to dobry moment na podsumowanie tego, co w ciągu tych dziesięciu lat Sochaczew wniósł do wielkiego, ogólnonarodowego grania.

Wszystko zaczęło się w 1993 roku, kiedy to Jurk Owsiak "zarządził" zbiórkę pieniędzy dla dzieci leczących się w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Wtedy w Sochaczewie, po raz pierwszy zebrano kwotę 3 milionów starych złotych. Pieniądze te uzyskano z organizacji koncertu rockowego w ówczesnym kinie "Mazowsze".

Kolejne lata to już prawdziwa eksplozja Orkiestry, także w Sochaczewie. Co roku zbiórkę prowadzono na konkretne potrzeby, np. na leczenie dzieci poszkodowanych w wypadkach, z chorobami nerek, z wadami wrodzonymi.

W 1994 r. w Sochaczewie zebrano już 63 miliony starych złotych, a rok później prawie dwa razy tyle.

W 1996 r. po raz pierwszy Sochaczew otrzymał złote serduszko, które po zwycięskiej licytacji z "Lamelą" kupiła firma "Bakoma" za 7 tys. zł. Wspaniałomyślnie zachowała się wtedy przegrana firma, wpłacając na konto Orkiestry 5 tys. zł. "Lamela" ponownie do licytacji stanęła w 2001 roku i wtedy ją wygrała.

Od tego czasu co rok Sochaczew otrzymuje złote serduszka, które za każdym razem znajdują hojnych nabywców. Z roku na rok przybywa też gadżetów licytowanych na antenie radia Fama. Oprócz Fundacji WOŚP przekazują je także mieszkańcy Sochaczewa.

Od 1999 roku, sochaczewska Orkiestra obejmuje swoim świątecznym graniem cały powiat. Dzięki temu w tym właśnie roku padł kolejny rekord, kiedy zebrano ok. 80 tys. złotych. Jeszcze lepszy okazał się 2000 rok, bo sochaczewski sztab WOŚP zebrał ponad 92 tys. zł, a dodatkowo Gimnazjum nr 2 (które zarejestrowało własny sztab) zawiozło do Warszawy 26 tys. zł. Od tego czasu w Sochaczewie funkcjonują już 2 sztaby WOŚP i setki osób zaangażowanych w styczniowe granie.

Mówienie więc po raz kolejny o ofiarności mieszkańców ziemi sochaczewskiej jest zwykłym truizmem. Ale ten trwający od lat poryw serc, dar jednoczenia ludzi wokół ważnej sprawy i nieprzerparta chęć działania to prawdziwy fenomen.

Obyśmy w innych sprawach umieli się jednoczyć tak jak w Wielkiej Orkiestrze.

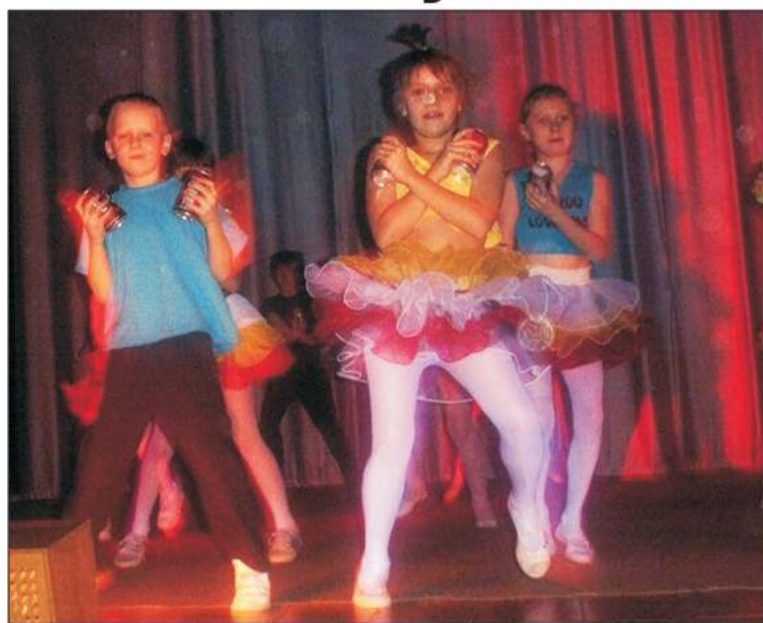
Ta wielka machina dobrych uczynków przekłada się na konkretne pieniądze i sprzęt dla szpitali w całej Polsce. Także Sochaczew zasłużył sobie na sprzęt zakupiony ze środków Fundacji. Największym darem była karetka "R", do której zakupiono też specjalistyczne wyposażenie, i która od kilku lat ratuje życie i zdrowie pacjentom z terenu powiatu sochaczewskiego. Dostaliśmy też inhalatory i respiratory dla oddziału noworodkowego oraz sporo innego specjalistycznego sprzętu.

Najważniejsze jest jednak to, że nie licząc na konkretne, indywidualne korzyści po raz dziesiąty gramy w tej samej, dobrze brzmiącej Orkiestrze.

Jolanta Sosnowska



Ale zatańczyli!



Do styczniowej tradycji Sochaczewa już na dobre weszły noworoczne koncerty klubu tanecznego "ABSTRAKT". W tym roku

odbyły się one w miniony piątek i sobotę. W piątek 11 stycznia blisko 100 tancerzy wystąpiło na 2 koncertach w Miejskim Ośrodku

Kultury przy ul. Żeromskiego. W tym dniu na widowni zasiadły dzieci i młodzież z sochaczewskich i podsochaczewskich szkół. Wypełniona po brzegi sala MOK-u falowała, skandowała i gorąco oklaskiwała prezentowane pokazy taneczne, wspólnie z Mikołajem śpiewała znane piosenki i burzą braw nagradzała występy clownów. Uczestnicy występów częstowani byli słodyczkami ufundowanymi przez firmę Mastefoods Polska, mogli też kupić kalendarze "Abstraktu".

Sobotni koncert odbył się natomiast w Domu Kultury w Chodakowie, a jego odbiorcami byli głównie rodzice i przyjaciele "Abstraktu" oraz władze miasta, powiatu i radni. Nieco zmieniono też program koncertu, umieszczając w nim dwa nowe, bardzo ciekawe układy z pogranicza teatru tańca zatytułowane "Pudło. Nasze iluzje o zależności" i "Krzesała". Oba układy wykonała najstarsza grupa "Abstraktu". Pokazano zresztą wiele nowych programów, m.in. uroczą sambę w wykonaniu najmłodszych tancerzy, ciekawy

program zatytułowany "Na dnie oceanu" oraz przepiękny układ, umownie nazwany przez publiczność "Zaloty". Do pięknej ludowej muzyki zatańczył w nim duet Monika i Kuba. Perfekcja, przejrzystość i wymowa tego tańca czyni go, moim zdaniem, wydarzeniem sezonu. Choć do doskonałości zatańczyli też soliści: Gosia Małolepsza oraz gościnnie Łukasz Józwiak (który od kilku miesięcy tańczy w jednym z warszawskich klubów). Publiczność gorąco przyjęła także znane już i wielokrotnie prezentowane układy "Furia" i "W objęciach Morfeusza".

Zainteresowanie koncertami "Abstraktu", na które większość biletów wykupiono zaraz po rozpoczęciu przedsprzedaży i aplauz publiczności każą sądzić, że zespół zdobywa coraz większą popularność. Cieszy również fakt, że tancerze oraz ich opiekunka Celinna Osiecka nie "siadają na laurach". Nowe ciekawe pomysły choreograficzne, wysoka forma taneczna i radość tworzenia dobrze wróżą naszemu zespołowi.

Jolanta Sosnowska

ODDZIAŁ OTWARTY

Dokończenie ze str. 1

Przyjrzyjmy się jednak bliżej, co to jest właściwie Oddział Ratunkowy. Czym działanie jego różni się od dotychczasowego funkcjonowania szpitala i pogotowia ratunkowego, bo te dwie funkcje skupiają się tu właśnie w jednym.

Generalnie, jak mówi szef nowego oddziału, dr Jacek Gożkowski, chodzi o maksymalne skrócenie drogi pacjenta od miejsca zdarzenia do sali operacyjnej lub na OIOM, bo oddział zajmować się będzie głównie przypadkami, w których występuje bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia.

"W tym systemie - mówi dr Gożkowski - bardzo ważną rolę odgrywają załogi karetek. Są one jakby przedłużonym ramieniem oddziału ratunkowego. Nasze zespoły wyjazdowe, których mamy obecnie trzy, różnią się istotnie od normalnych załóg karetek. Lepszy jest przede wszystkim standard wyposażenia, inny jest też nieco skład osobowy. Odpowiednio przeszkolony lekarz, pielęgniarka po kursie ratowniczym oraz kierowca są jedną stałą drużyną i mają nieco inne zadania niż kiedyś". Okazuje się, że do tej pory karetki, które przywoziły pacjenta, nie zawsze wykonywały to, co trzeba. Miały bowiem za zadanie, jak najszybciej dostarczyć go do szpitala. Teraz w przypadku nagłych zachorowań i wypadków, już w karetce załoga może wykonywać takie czynności, jak kiedyś dopiero w szpitalu.



dr Jacek Gożkowski

- lat 47, pochodzi z Warszawy. Specjalista II stopnia z chirurgii ogólnej. Ukończył ponadto jako jeden z nielicznych w kraju specjalistyczny roczny kurs medycyny ratunkowej organizowany przez prof. Juliusza Jakubaszko konsultanta kraju w tych sprawach, na którym szkolenie prowadzili fachowcy, pracownicy oddziałów ratunkowych z całej Europy. Dotychczas pracował jako chirurg w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSW w Warszawie.

"Podam taki przykład - mówi dr Jacek Gożkowski - przyjeżdża lekarz z zespołem do pacjenta i stwierdza zawał serca. A może to stwierdzić, bo ma w karetce pełny monitoring i ekg z opisem. Ma więc pewność tego, czy jest zawał, a jeśli tak, to gdzie? Czy na ścianę przednią, dolną, tylną czy boczną. Ma on pełny obraz przypadku i może już w karetce podawać z całą odpowiedzialnością środki, które normalnie chory dostaby dopiero w szpitalu po wielu badaniach. Tak więc, następuje stabilizacja stanu pacjenta już w samochodzie. Karetka jest więc tu, jakby oddziałem ratunkowym w pigułce, gdy pacjent trafia na oddział, jest już praktycznie zdiagnozowany i rozpoczęte jest leczenie. Kontynuowane jest ono na miejscu, lub w nagłych przypadkach pacjent przekazywany jest niemal natychmiast na OIOM lub blok operacyjny, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie oddziału. W normalnym trybie było to tak, że chorego umieszczano na chirurgii, a tam albo mu się pogarszało, albo nie, ale zanim zrobiono wszystkie badania, musiał czekać. Tu ma całą diagnostykę od razu, a chodzi przecież o to, aby ratować człowieka".

Amerikanie, jak mówi dr Gożkowski, już ponad dwadzieścia lat temu wprowadzili Oddziały Ratunkowe i zauważyli wtedy, że o 20-25 procent zmniejszyła się liczba tzw. zgonów do unikięcia. Inaczej mówiąc, że np. ofiara groźnego wypadku drogowego ma wówczas o wiele większe szanse przeżycia. Ponadto zespoły wyjazdowe nie są czymś odrębnym, jak w pogotowiu tradycyjnym, tylko także pracują w oddziale ratunkowym, dlatego po ratowaniu pacjenta w karetce dalej się nim zajmują na oddziale. Są przy nim, bo przecież to oni wiedzą najlepiej, jaki jest jego stan. Pacjent nie zostaje porzucony przez załogę karetki w izbie przyjęć.

Dodatkowe skrócenie czasu dotarcia do chorego lub ranego upatruje się w rozróżnieniu posiadanych przez oddział trzech karetek. Jedna stać będzie prawdopodobnie w Niepokalanowie, blisko trasy poznańskiej, by w razie wypadku drogowego, które tam zdarzają się często, być jak najbliższe zdarzenia. Druga zaś, czekałaby w budynku sochaczewskiej straży pożarnej, bo jest to w centrum miasta. Szpital bowiem, jak wiemy, jest nieco na uboczu i dojazd musi trwać.

Jeszcze innym elementem usprawniającym pracę Oddziału Ratunkowego jest jego dobre wyposażenie, pozwalające na to, że nie trzeba biegać po całym szpitalu, aby przebadać pacjenta, a także bezpośrednio ratować mu życie.

"Takimi urządzeniami są np. respirator, używany w przypadkach zatrzymania krążenia a także defibrylator, który na świecie jest już standardem - mówi dr Gożkowski



ANDRZEJ WACH



SLAWOMIR BURZYŃSKI



ANDRZEJ WACH

- Używa się go nawet w supermarketach, gdzie przeszkolona kasjerka przytkając elektrody do piersi klienta, który zemdał ratuje go, bo na przykład przy migotaniu komór, bez defibrylatora człowiek umiera".

Oddział Ratunkowy sochaczewskiego szpitala to na początek hol segregacji pacjentów, czyli dawna Izba Przyjęć, ale w całkiem nowym wydaniu. Przeszkolone pielęgniarki kierują odpowiednio pacjentów, a przewija się ich tutaj miesięcznie od 1000 do 1300. Dalej mamy salę obserwacyjną, salę resusytacyjno-zabiegową oraz gabinety konsultacyjne, a także oczywiście omawiane już drużyny wyjazdowe, które faktycznie przejęły zadania pogotowia ratunkowego, czyli, że karetki oddziału wyjeżdżają też do zwykłych zachorowań. Ale to tylko teraz w okresie przejściowym, planuje się bowiem, by w przyszłości pacjenci ci

przyjmowani byli przez lekarzy zatrudnionych na kontraktach, być może będzie również do tego celu odrębna karetka.

"Na oddziale możemy wykonać proste zabiegi chirurgiczne, np. gdy jest odma, oraz niemal wszystkie potrzebne badania - dodaje dr Jacek Gożkowski - W związku z tym można zmniejszać koszty szpitala, bo na przykład, gdy trafi do nas pijany z rozbiją głową, to już nie musi leżeć kilka dni na obserwacji. My go prędko przebadamy kompleksowo, łącznie z komputerowym badaniem obrazowym i gdy okaże się, że nic mu nie jest, szpitalowi odpada wiele kosztów".

Tak więc, jak widzimy, Oddział Ratunkowy to właściwie taki szpital w pigułce, a dąży się do tego, bo takie są światowe i europejskie trendy, aby cały szpital funkcjonował tak, jak ten oddział.

Sławomir Burzyński

ZIMOWE STRONY

W kolejnym odcinku naszych górskich propozycji krakowskiej Agencji PROMOTOR, chcemy Państwu przedstawić także kilka zasad kupowania nart i butów narciarskich. Agencja ta wydała już drugi przewodnik "Gdzie na narty", który w krótki i jednocześnie treściwy sposób opisuje wiele znanych i nieznanych polskich tras narciarskich. W informatorze "Gdzie na narty?" znaleźć możemy także telefony i opisy miejsc noclegowych i gastronomicznych, hoteli i schronisk, najbliższych stacji PKP i PKS, możliwości dojazdu i warunki, jakie nas czekają na miejscu.

Chętnych do zasięgnięcia obszerniejszych informacji zapraszamy na stronę internetową www.narty.L.pl lub do naszej redakcji.



Dzisiaj przedstawiamy wyciągi i trasy zjazdowe w Karpaczu. Trzy z nich posiadają sztuczne naśnieżanie, a trasy przygotowywane są ratrakami. Na miejscu można skorzystać z serwisu narciarskiego i wypożyczalni nart, a chętni mogą brać udział w nauce jazdy na nartach oraz jazdy na snowboardzie. Są to trasy dla bardziej doświadczonych narciarzy (choć nie brak w okolicy "oślich łączek"), bo ich długość waha się od 418 do 2229 metrów, a różnica poziomów wynosi od 70 do 530 metrów.

ig

KUPIJEMY NARTY

Ogromna ilość oferowanych obecnie na rynku nart, wiązań, butów i akcesoriów często wprowadza nas w zakłopotanie. Okazuje się po czasie, że nawet nieraz te najlepsze nie spełniają naszych oczekiwań. Można powiedzieć, że przy tej bogatej ofercie nie ma złego sprzętu - jest tylko źle dobrany. Stąd kilka rad, jak postępować w przypadku zakupu nowego ekwipunku:

1. Nie eksperymentuj! Wybierz dobry, sprawdzony, polecany przez znajomych sklep narciarski.
2. Jeżeli sklep oferuje tylko 1 lub 2 marki nart, butów lub wiązań wyjdź z niego, zanim wpadniesz w łapy elokwentnego sprzedawcy. Żeby dokonać właściwego wyboru, musisz mieć wybór!
3. W dobrym sklepie sprzedawca jest przyjacielem, przewodnikiem w gęstej dżungli nart, butów, wiązań, kijków. Musisz czuć, że dba, abyś był zadowolony.
4. Jeśli usłyszysz, że firma X robi najlepsze buty lub narty na świecie, natychmiast wyjdź z tego sklepu.
5. Jeśli sprzedawca butów narciarskich "towar" bez dokładnego zmierzenia i oceny budowy stóp - uciekaj! Dobry sprzedawca mierzy stopy, pyta o narciarskie doświadczenia, przy butach dla dzieci pyta o wiek i zapal do uprawiania sportu. Przestrzegaj przed zbyt dużym "zapasem", mówi o bezpieczeństwie stawu skokowego, o trzymaniau nogi.
6. Jeżeli sprzedawca nie potrafi wyjaśnić, na czym polega elastyczność wiązań narciarskich, a jedyną różnicę pomiędzy poszczególnymi typami widzi w tym, że "jedne są do 100 kg, a inne do 30 kg", to masz z całą pewnością do czynienia z człowiekiem szybko "przyuczonym" do sprzedaży takiego sprzętu.
7. W dobrym sklepie narciarskim znajdziesz wszystko to, co jest potrzebne do uprawiania narciarstwa - odzież, gogle, rękawice, czapki itp.

Podstawowymi cechami mającymi bezpośredni wpływ na właściwości nart są:

- sztywność poprzeczna, podatność na odkształcenia od naprężeń skręcających (kapitałne znacznie dla trzymania na lodzie) rozkład sztywności wzdłuż narty,
- geometria (wymiary dziobu, talii, piętki, kształt łuku wcięcia bocznego) ma podstawowy wpływ na promień skrętu,
- przystosowanie do współpracy z wiązaniami (zamontowane fabryczne płyty),
- parametry elastyczności obu bezpieczników we wszystkich kierunkach,
- wielokierunkowość działania bezpieczników (proś o demonstrację),
- sposób współpracy z nartą - w jaki sposób wiązanie i but wpływają na "przeszywnienie" narty (im w mniejszym, tym lepiej) - znów proś o pokaz, tym bardziej, że niektóre wiązania mają możliwość modyfikacji pracy narty.

Wybierając buty narciarskie zwróć uwagę na:

- tzw. "trzymanie nogi": porządna stabilizacja nogi to gwarancja precyzyjnego prowadzenia nart i pewność uniknięcia bolesnego otarcia nóg. Dobry sprzedawca powinien sprawdzić stabilizację stawu skokowego, śródstopia, goleni. Pamiętajmy o skarpetkach (narciarskich!). Im lepiej i szybciej jeździmy, tym mocniejsze powinno być trzymanie. But za duży to często większy dramat na stoku, niż but za ciasny,
- sztywność buta zewnętrznego (skorupy). Mówimy o sztywności przedniej, tylnej i poprzecznej. Im agresywniej jeździmy, tym sztywniejszy powinien być but,
- nominalną "pojemność" buta. Wiele firm wprowadziło podział na modele o różnym kroju dopasowania do stopy - wąskie, średnie i szerokie. Dopasowanie wąskie gwarantuje maksymalną precyzję, szerokie - maksymalny komfort,
- sposoby i stopień modelowania buta wewnętrznego do indywidualnych potrzeb, możliwość modelowania wkładek pod stopą,
- mechanizmy regulacyjne, takie jak "canting", "ski-walk", zmianę pochylecia cholewki, itp. (to elementy często przydatne, ale nie traktujmy ich jako pierwszorzędne),
- ogólną wygodę.

opr. ig za "NTN Magazyn Nowości 2000/2001"



N.Z.O.Z. Przychodnia lekarza Rodzinnego "MEDI-LUX" w Sochaczewie, ul. Dąbrowskiego 1

uprzejmie informuje, że pacjenci zapisani do naszej przychodni mogą korzystać bezpłatnie z porad lekarzy:

- * internistów
- * pediatrów
- * endokrynologa
- * pulmonologa
- * ginekologa
- * medycyny pracy (badania płatne),
- zniżka dla pacjentów "MEDI-LUX"

Przyjmujemy zapisy nowych pacjentów - dorosłych i dzieci. Rejestrujemy pacjentów na określoną godzinę (tel. 862-25-28)

Gwarantujemy miłą i fachową opiekę swoim podopiecznym.

ZS-138

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa 96-500 Sochaczew, ul. M.J. Piłsudskiego 26, tel. 862-21-59

OGŁASZA

przetarg nieograniczony

na świadczenie usług kominiarskich w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej.

Oferty należy składać w Sekretariacie Spółdzielni do dnia 24 stycznia 2002r do godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 stycznia 2002 r. o godzinie 14.00.

Prezes Zarządu Jerzy Chipczyński

ZS-131

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa 96-500 Sochaczew ul. M.J. Piłsudskiego 26, tel. 862-21-59

OGŁASZA

przetarg nieograniczony

na świadczenie usług konserwacji i naprawy sprzętu komputerowego oraz nadzór techniczny nad poprawnością działania sieci komputerowej Nowell.

Oferty należy składać w Sekretariacie Spółdzielni do dnia 24.01.2002r. do godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.01.2002r. o godzinie 14.00.

Prezes Zarządu Jerzy Chipczyński

ZS-130

Potrzebujesz gotówki?

- ✓ Pożyczki w ciągu 48 godzin
- ✓ W domu Klienta
- ✓ Bez żyrantów
- ✓ Do 5000 zł

PROVIDENT
Polska

**Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14**

Biuro Ogłoszeń

**„Ziemie Sochaczewskiej”
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl**

Pierwsze miesiące w wyzwolonym Sochaczewie

18 stycznia 1945 roku, rano, do miasta wkroczyły wojska radzieckie - Sochaczew był wolny.

Wkrótce zaczęto organizować pierwsze urzędy i pierwsze wiece propagandowe, na których obiecano mieszkańcom złote góry, ale nie miało to większego wpływu na postępową część sochaczewskiego społeczeństwa, które doskonale zdawało sobie sprawę, że zmieniła się tylko okupacja z niemieckiej na inną. Wielu sochaczewian przeżywało aresztowania działaczy AK, dokonywane przez NKWD w porozumieniu z miejscowym UB. Skrycie liczone, że być może dojdzie do jakiegoś konfliktu między Związkiem Radzieckim a Zachodem i dlatego też uważnie słuchano radia BBC.

W Sochaczewie pojawili się radzieccy żołnierze łącznościowcy, którzy przystąpili



do budowy wojskowej linii telefonicznej. "Żyli nie najgorzej. Co kilka dni przynosili, a to pół krowy, a to kiedys nawet pół krowy. Mięso to zjawiało się u nich zwykle w nocy. Następnego dnia robili huczne libacje" - wspomina Eu-

geniusz Macewicz, żołnierz AK w książce "M3 ...".

Przez sochaczewską stację przejeżdżały pociągi towarowe z jeńcami niemieckimi z Rosji, niektóre z nich, niestrzeżone zbytnio, zatrzymywały się - wtedy sochaczewianie podru-

cali wynędniałym Niemcom chleb, o który ci prosili.

W walkach o Sochaczew poległo wielu Rosjan i Niemców: "W tym czasie panowały duże mrozy. Kilkanaście zwłok widziałem leżących na jezdniach, po których jeździły czołgi i samochody. (...) Na polach przy szosie zyrardowskiej stało kilkanaście czołgów sowieckich, zniszczonych przez obronę niemiecką. W wielu z nich znajdowała się zabita załoga. Nikt nie zajął się ich pochówkiem, aż do wiosny. Kiedy zwłoki zaczęły cuchnąć, zakopali je w pobliżu czołgów miejscowi chłopcy. O ekshumacji tych zwłok nie słyszałem" (E.Macewicz, dz.cyt.).

W Sochaczewie rozkwitał nielegalny handel. Mieszkańcy z niecierpliwością oczekiwali przejazdów transportów wojskowych jadących na wschód (niektóre z nich zatrzymywały się w Sochaczewie). Walutą była słonina - za 10 kilogramów można było kupić od żołnierzy radzieckich np. motocykl czy dobre radio.

W marcu rozpoczynają się lekcje w sochaczewskim liceum, którego dyrektorem zostaje Władysław Nowakowski, w czasie okupacji żołnierz AK, oraz w drugiej szkole średniej w Gimnazjum Spółdzielczo-Handlowym.

Sochaczew liczył wtedy 11500 mieszkańców (w 1939 - 13500).

Stanisław Bugaj

JASKRA cichy złodziej wzroku

Jaskra jest chorobą występującą u ponad 800 000 Polaków, z czego 70 000 nie wie o jej istnieniu. Wynika stąd potrzeba propagowania wiedzy o tej skrycie przebiegającej chorobie oczu.

Wewnątrz gałki ocznej stale wytwarzany jest płyn, który jednocześnie w podobnej ilości ulega przesączaniu poza nią. W wyniku tego procesu utrzymywane jest stałe napięcie ścian gałki ocznej (ciśnienie wewnątrzgałkowe). W jaskrze krążenie tego płynu jest nieprawidłowe, czego efektem jest wzrost ciśnienia w oku i postępująca utrata wzroku. Jaskra jest chorobą występującą w każdym wieku, chociaż zwykle rozpoczyna się po 50. roku życia. Chorują na nią osoby starsze, młodzież a nawet i noworodki. Jaskra dziecięca najczęściej ujawnia się już w pierwszych miesiącach życia, wygląd oczu jest charakterystyczny (włoczoce - nienaturalnie duże oczy, duża rogówka). Zachorowalność na jaskrę w wieku dziecięcym i młodzieńczym jest znacznie rzadsza niż u dorosłych i powoduje zazwyczaj więcej problemów terapeutycznych.

U dorosłych najczęściej spotykana (około 80 proc. zachorowań) postacią jaskry jest "jaskra z otwartym kątem przesączania". Często rozwój choroby w początkowych stadiach nie wiąże się z konkretnymi, znacznymi dolegliwościami. Chory zgłasza skargi na pieczenie oczu, uczucie ucisku poza gałką oczną, okresowe zaczerwienienie spojówek. Dolegliwości takie w większości przypadków są bagatelizowane lub też umykają uwadze w gąszczu codziennych problemów. Duże znaczenie dla przebiegu jaskry ma rozległość uszkodzeń nerwu wzrokowego w chwili rozpoznania choroby. Dlatego też, pamiętając o wspomnianych wcześniej dość pospolitych dolegliwościach ocznych, wielu jaskrę nazywa "cichym złodziejem wzroku".

Inną postacią tej choroby jest "jaskra z zamykającym się kątem przesączania" (występuje u około 20 proc. chorych). W zależności od przebiegu może doprowadzić do ostrego napadu jaskry bądź okresowych wzrostów ciśnienia. Ostremu napadowi może towarzyszyć bardzo silny ból oka, niewyraźne widzenie a także niekiedy wymioty. Stan taki wymaga natychmiastowej

interwencji okulisty. Jeśli wzrost ciśnienia nie występuje w postaci ataku, znów mamy do czynienia z bezobjawowym przebiegiem tej choroby. Niekiedy chorzy zgłaszają skargi na pobolewanie oczu i zamglone widzenie w godzinach rannych i w trakcie czytania. W jaskrze początkowo są obserwowane niewielkie pola obniżonej czułości, w postaci "mroczków". Niestety, są to zbyt małe dolegliwości, by można je było zaobserwować, zwłaszcza w początkowym stadium choroby. Z czasem mroczki w polu widzenia stają się coraz większe, doprowadzając ostatecznie do jego znacznego zawężenia ("widzenie lunetowate"), bądź

w innych schorzeniach okulistycznych a także neurologicznych).

Bardzo ważnym problemem w terapii jaskry jest stan nerwu wzrokowego w momencie rozpoznania choroby. Chorzy w początkowej fazie jaskry mają bardzo dużą szansę na utrzymanie widzenia. Znacznie trudniejsza sytuacja dotyczy zaawansowanych przypadków choroby, gdyż "chory" nerw wzrokowy łatwiej ulega dalszemu niszczeniu.

Leczenie jaskry rozpoczyna się od leków w postaci kropli. Początkowo chory przyjmuje jeden preparat. W przypadku dalszej utraty widzenia otrzymuje nawet dwa preparaty kroplowe, a niekiedy także tabletki. Często pacjenci oczekują po kroplach przeciwjaskrowych poprawy widzenia i zmniejszenia dolegliwości, np. uczucia suchości bądź pieczenia oczu. Trzeba podkreślić, że preparaty kroplowe mogą nasilać te dolegliwości. Mają one jednak zupełnie inne zadanie - muszą zatrzymać chorobę.

W wielu przypadkach wykonuje się zabiegi laserowe jaskry. W niektórych, jest to leczenie stosowane w pierwszej kolejności. Zdecydowanie częściej dotyczy to jaskry z "wąskim kątem przesączania" (wytwarza się dodatkową drogę odpływu). Gdy zawożą wcześniej wspomniane metody terapii, wykonuje się zabieg operacyjny. Najczęściej zabiegiem tym jest trabekulektomia. Bardzo ważnym jest, aby leczenie laserowe bądź operacyjne wykonane było w odpowiednim czasie.

Kiedy należy sprawdzić czy mogę mieć jaskrę? Pacjenci nie muszą przechodzić wstępnie skom-

plikowanych badań. W zasadzie każda wizyta u okulisty wiąże się z oceną dna oka, a w razie potrzeby także pomiarem ciśnienia wewnątrzgałkowego. W przypadku podejrzenia jaskry wykonuje się pomiary ciśnienia, gonioskopię oraz badanie komputerowe pola widzenia (perymetria statyczna). Badanie takie wykonuje się jeden lub dwa razy w roku. Osoby leczone wymagają częstszej kontroli. Obecnie wykonywane są także badania diagnostyczne jaskry przy użyciu techniki laserowej, dzięki której możliwa jest bardzo dokładna ocena zmian w nerwie wzrokowym oraz zmian w grubości włókien nerwu wzrokowego (np. HRT, TopSS, GDx).

Osoby będące w grupie ryzyka rozwoju jaskry (jaskra w rodzinie, cukrzyca, nadciśnienie bądź niedociśnienie tętnicze, wysoka krótkowzroczność, migrena) powinny być kontrolowane przez lekarza okulistę co dwa lata.

Lek. Mikołaj Krajewski
St. Asystent Kliniki Okulistycznej WIML

JASKRA

W dniu 20.01.2002 odbędzie się **bezpłatne badania** przesiewowe w kierunku jaskry.
(badanie dna oczu i pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego)

Informacja i rejestracja osób badanych : Tel. 86 33874

ostatecznie do ślepoty.

Jaskra najczęściej rozwija się około 50. roku życia. Może towarzyszyć cukrzycy, podwyższonemu ciśnieniu tętniczemu, wadom refrakcji (wysoka krótkowzroczność, nadwzroczność). Może być także efektem wystąpienia innych schorzeń oczu bądź chorób ogólnoustrojowych. W wielu przypadkach dziedziczny się skłonność do tej choroby.

Jak rozpoznaje się jaskrę? Wykrycie jaskry, zwłaszcza w jej początkowym stadium, jest w wielu przypadkach trudne. Oczywiście, gdy stwierdzono podwyższone wartości ciśnienia wewnątrzgałkowego, przy typowych zmianach na dnie oka, rozpoznanie choroby często nie jest problematyczne. W wielu jednak przypadkach to pierwszorutowe wskaźniki nie dostarczają pewnych dowodów rozwoju jaskry. W tych sytuacjach wykonuje się rutynowo komputerowe badanie pola widzenia. Służy ono do stworzenia mapy czułości siatkówki w każdym punkcie naszego pola widzenia (wykonuje się je także



Sting

Ostatni rok był dla Stinga czasem nowego początku - nieobce są mu wyzwania zarówno na polu duchowym, jak muzycznym. Album Brand New Day pokrył się w Stanach trzykrotnie platyną (na świecie sprzedaż sięga 7 milionów egzemplarzy), przyniósł artyście nagrody Grammy za Najlepszy album pop. Najlepsze męskie wykonanie wokalne i wciąż nie traci nic ze swego uroku... Po półtora roku przebywania na listach, przyciąga nowych słuchaczy, kusząc echemi twórczości Milesa Davisa, średnio-wiecznych chorałów, muzyki algijskiej czy amerykańskiego country... Wokalista-kompozytor nadaje temu wszystkiemu niepowtarzalne świadectwo oryginalności. Poczucie odnowy, energii i inspiracji, przenika do reszty wybitnej kariery muzyka. Niedawno występował w czasie rozgrywek Superbowl, dostał się do hollywoodzkiej Alei Sław, nominowano go do Oscara za Najlepszą piosenkę oryginalną, My Funny Friend And Me (z disneyowskiego filmu The Emperor's New Groove, z którego dochód przekroczył 100 milionów dolarów). Dostrzeżono zarówno jego sztukę, jak i aktywność społeczną: za działalność na rzecz praw człowieka, otrzymał wyróżnienie od rządu Chile. Muzyka i przesłanie jakie głosi, wciąż pchają go do przodu - w maju zagra trasę po Stanach,

w lecie trafi do Europy i nic nie wskazuje na to, by miał się zatrzymać.

Sting mógłby przygotować ścieżkę dźwiękową naszych czasów: tworzy już prawie 25 lat, nie tylko na polu rocka i reggae, ale też jazzu, country, elementów muzyki celtyckiej czy Środkowego Wschodu. Jej esencją byłoby ciągle wytyczanie nowych szlaków, podejmowanie ryzyka. "Moja strategia polega na optymizmie, może naiwności" - mówi. "Być może na tym polega moje zadanie". Dobrym przykładem chęci sprawdzania samego siebie, jest jego kreatywne podejście do Brand New Day. "Skomponowałem muzykę, udoskonaliłem ją i nawet ustawiłem w kolejności, na długo przed napisaniem jakiegokolwiek tekstu" - mówi o swoim siódmym, najpopularniejszym albumie solowym. "Wierzyłem, że muzyka opowie mi historie, zacznie tworzyć postaci. To tajemniczy proces. Trzeba być cierpliwym. To jak rzeźbienie: zaczynasz widzieć twarze w kawałku drewna".



Muzyka, która do niego przemówiła, stworzone przez niego postaci, są z nami od kiedy rozpoczął swoją karierę. Facet, którego sztuka stale gości w naszych domach, pochodzi z Newcastle, znanym z angielskich stoczniovców i antycznych rzymskich murów. Był nauczycielem, trenerem piłkarskim, kopał rowy...

Na podstawie materiałów dostarczonych z Universal Music Polska,

Błażej Dyczewski



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Dla Baranów ten tydzień będzie okresem względnego spokoju i odpoczynku po niedawnych zmaganiach z różnymi obowiązkami. Teraz nadszedł czas aktywności umysłowej i myślenia konstruktywnego. Realna ocena faktów oraz precyzyjna i rzetelna praca, pomogą Wam w osiągnięciu korzyści materialnych lub zdobyciu awansu zawodowego. W sprawach uczuciowych powieje chłodem.

Byk 21.IV. - 21.V.

W tym tygodniu Byki będą z dala od problemów tego świata. Skoncentrujecie się na swoim szczęściu, miłości lub spokoju domowego ogniska. Ogarnie Was uczucie zadowolenia z siebie samego i nadziei na przeżywanie takiego błogostanu jeszcze bardzo długo. Powinności jednak wykazać więcej zaangażowania w pracę, ponieważ szefowie mogą nie przeżywać takiej pełni uczuć jak Wy. Możliwe, że w piątek poprosi Was ktoś bliższy o pomoc - nie zignorujcie Jego problemów.

Bliznięta 22.V. - 21.VI.

W tym tygodniu Bliznięta mogą się spodziewać

przejęciowych trudności w realizacji tego, co zaplanowały. Może nie będzie to dla Was zbyt miły okres, ponieważ dominować będą takie uczucia jak: zwątpienie, poczucie klęski lub przekonanie o braku możliwości rozwiązania swoich problemów, ale tydzień trwa tylko 7 dni. Pod koniec tygodnia pewne sprawy zaczną się wyjaśniać lub przyjdą nowe możliwości, a Wasze samopoczucie znacznie się poprawi. Może czas zakończyć jakąś niewygodną znajomość?

Rak 22.VI. - 22.VII.

Dla Raków będzie to okres ciężkiej pracy, wymagającej wewnętrznej dyscypliny i metodyczności działania. Może ostatni okres przyjemności i radości tak Was pochłonał, że pracę trochę zaniedbałyście a w tym tygodniu trzeba będzie się z niej rozliczyć. Oczywiście dacie sobie radę z tym problemem, choć nie powinniście liczyć na szalone lub genialne rozwiązania. W sprawach uczuciowych okres bez wielkich uniesień i deklaracji.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Dla Lwów może być to okres nieoczekiwanych zwrotów sytuacji w istniejących układach. Nie wykonujcie jednak zbyt nerwowych ruchów i nie podejmujcie zbyt pochopnych decyzji. Sytuacja, w jakiej się znajdziecie, nie będzie dla Was łatwa, ale na zaistniałą sytuację starajcie się spokojnie popatrzeć okiem obserwatora i chłodno wykalkulować możliwości rozwiązania problemów. Może zagracie w jakąś grę liczbowa, a przekonacie się czy koło fortuny jest dla Was.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

To dobry okres dla Panien zajmujących się finansami, ale bądźcie konsekwentni i wytrwali w dążeniu do celu. Panny będą mogły teraz wykazać się swoimi cechami jak:

pracowitość, dokładność i sumienność. Wasz sukces materialny to także szczęście dla innych zwłaszcza najbliższych, ponieważ nie jesteście obojętni na problemy innych i okażecie swą hojność. Możliwe, że w tym tygodniu poznanie kogoś doskonałego, z kim możecie związać się na dłużej.

Waga 23.IX. - 23.X.

W tym tygodniu Wagi mogą liczyć na dobre wiadomości związane z życiem rodzinnym i uczuciowym. Wasze serce będzie teraz bardzo wrażliwe na gesty i słowa partnera. Nie ulegajcie tylko wpływom nieszczerych ludzi, którzy zazdrośni o Wasze szczęście będą chcieli oczernić osobę bliską Waszemu sercu. W sprawach zawodowych skorzystajcie z bezzinteresownej pomocy młodej osoby spod znaku Ryb.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Dla Skorpionów będzie to okres bardzo twórczy. Przyjdzie olśnienie i dobre pomysły na rozwiązanie nurtujących problemów w nauce lub pracy. Przepelni Was energia i chęć do tego, aby stworzyć coś nowego, np. założyć przedsiębiorstwo, rozpocząć nową działalność gospodarczą lub zawodową, ułożyć sobie życie. Możecie liczyć na szczęśliwy zbieg okoliczności przy realizacji wszystkich pomysłów. W sprawach uczuciowych nie przesadzajcie z okazywaniem uczuć, bo z tej miłości może przyjść na świat dziecko.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

W tym tygodniu Strzelcom będzie wszystko przeszkadzać. Będziecie niezadowoleni z tego co jest i zaczniecie rozglądać się za swoim ciepłym miejscem gdzie indziej. W skrytości zaczniecie analizować możliwości zmiany swojego życia, pracy lub partnera. Oczywiście, niedługo mogą Wam minąć te po-

mysły, ale w tym okresie będziecie negatywnie nastawieni do życia. W sprawach uczuciowych - możliwa znajomość, której efektem będzie cichy romans.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Dla Koziorożców będzie to okres poszukiwania prawdy o życiu i sobie. Odizolujecie się od innych, aby przeanalizować dręczące Was problemy natury duchowej. Ten okres przemyśleń pozwoli Wam uniknąć błędów w działaniu w następnych tygodniach. Wasze potrzeby jakoś były ostatnio bagatelizowane przez innych, więc może upomniecie się o trochę uwagi. Nie bądźcie w tym okresie zbyt oschli dla najbliższych.

Wodnik 21.I. - 20.II.

W tym tygodniu możecie liczyć na atrakcyjną propozycję współpracy od mężczyzny lub podjęcia pracy dodatkowej w handlu. Rozważcie tę propozycję, albowiem będzie ona wymagała od Was odpowiedzialności i sumienności. W tym tygodniu możecie liczyć także na jakąś niewielką nagrodę finansową, ale i na niespodziewane wydatki. W sprawach uczuciowych wykażcie więcej zaangażowania.

Ryby 21.II. - 20.III.

Dla Ryb ten tydzień będzie okresem przyplitu energii i aktywności. Niespodziewanie, niektóre z wcześniej rozpoczętych spraw czy inwestycji, znajdują się teraz w okresie sprzyjającym ich zakończeniu. To zmobilizuje Was do działania, aby wykorzystać koniunkturę, a także zainspiruje do zaplanowania nowych przedsięwzięć. Nie ulegajcie tylko nerwom w tym okresie szybkich decyzji i dynamicznego rozwoju sytuacji. W sprawach uczuciowych możecie liczyć na pojawienie się nowego obiektu uczuć.



Ignacy Łukasiewicz 1822-1882

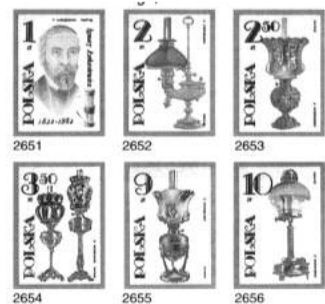
Monety

W 1993 roku Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu monetę o nominale 50 zł wybitą w miedzioniklu.

Medale

Pierwszy medal ukazał się w 1967 roku z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Na awersie umieszczono popiersie Łukasiewicza, a na rewersie węża Eskulapa. Średnica medalu 50 mm, autor Wacław Kowalik.

Następny medal wyemitowała Rafineria Nafty "Glinik" w Gorlicach. Na awersie przedstawiono urządzenie przemysłowe a na rewersie portret Łukasiewicza oraz wyemitowanego produktu rafinerii. Medal zaprojektowała Stanisława Wątróbska.



W 1994 roku Muzeum Przemysłu Naftowego "Bórka" wyemitowało medal, na awersie którego znajduje się głowa Łukasiewicza, a na rewersie urządzenia wiertnicze. Autor Zbigniew Kottoły.

W 1996 roku Petrochemia Płocka S.A. wydała medal nagro-

dowy. Na awersie znajduje się popiersie oraz napis KONKURS O NAGRODĘ IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA, a na rewersie kartusz z napisem LAUREAT KONKURSU. Autor Wiesław Nadrowski.

Trzy ostatnie medale mają średnicę 70 mm, a wszystkie zostały wykonane w wersji brązowej.

Filatelistyka

W 1960 roku Poczta Polska wydała znaczek o nominale 60 gr z podobizną Łukasiewicza z okazji V Naukowego Zjazdu Farmaceutycznego.

W stulecie śmierci ukazała się seria 6 znaczków. Na pierwszym z nich o nominale 1 zł znajduje się portret Łukasiewicza, a na pozostałych o nominałach 2, 2,50, 3,50, 9 i 10 zł lampy naftowe z Muzeum Okręgowego w Krośnie.

W 1994 roku ukazał się znaczek o nominale 2500 zł jako wydanie EUROPA propagujący wybitnych uczonych. Umieszczono na nim lampę naftową, otwartą książkę a na niej okulary. Wydania znaczkowe uzupełniają dwie całostki wydane jako karty pocztowe:

- w 1973 roku o nominale 1 zł z okazji Roku Nauki Polskiej,

- w 1984 roku o nominale 5 zł z okazji 130 lat od uruchomienia pierwszej polskiej kopalni ropy naftowej w Bórcie k Krosna.

Stanisław Duński, Michał Fabisiak

Poziomo:

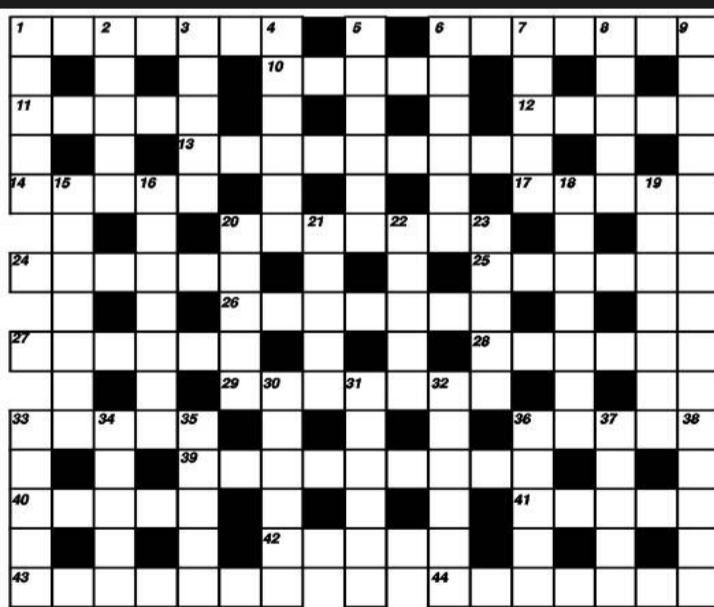
1 - rozprawa naukowa, 6 - postać związana z Bożym Narodzeniem, 10 - taniec, 11 - foka spotykana w Bałtyku, 12 - in. front, początek, 13 - bal na powitanie Nowego Roku, 14 - in. olcha, 17 - kłama spinająca mur, 20 - powodzenie w życiu, 24 - kraj w Pirenejach, 25 - okrągłe okno z promienistym podziałem, 26 - państwo na Oceanie Indyjskim, 27 - drugi sportowiec Europy w 2001 r. 28 - poeta polski (1821-1883), 29 - rozbiór, 33 - domek letniskowy, 36 - szkło używane do wyrobu imitacji drogich kamieni, 39 - w 1364 r. podejmował ucztę monarchów w Krakowie, 40 - potrawa, 41 - koń pośpiesznoroboczy, 42 - zamek lub ciastko, 43 - trąbka samochodowa, 44 - w muzyce, spokojne tempo.

Pionowo:

1 - taniec, 2 - tkanina dekoracyjna, 3 - szlak komunikacyjny, 4 - część balustrady, pionowa kolumnka, 5 - odpadki, 6 - część nazwy jednej z sochaczewskich firm, 7 - wysuszony miąższ orzechów kokosowych, 8 - mały otwarty samochód wojskowy, 9 - drzewo iglaste, 15 - rodzaj ciężkiej karety, 16 - osiągnięcie, 18 - jedno ze świętych miejsc w Izraelu, 19 - nauka kształtująca poczucie rytmu, 20 - np. manna, 21 - nasz sąsiad, 22 - polska piosenkarka, 23 - scena cyrkowa, 30 - przepływa przez Grodno, 31 - ciekłe mydło krezolowe, 32 - warstwa tlenków żelaza na stali lub żeliwie, 33 - polska koszykarka, 34 - roślina ozdobna, 35 - jedna ze stron monety, 36 - pierwiastek chemiczny o l.a. 21, 37 - przepływa przez Jezioro Genewskie, 38 - pojazd z kuligu.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadstawić w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 15 złotych w gotówce.

KRZYŻÓWKA nr 3



Rozwiązanie krzyżówki nr 1

Poziomo: PULOWER, NONSENS, OSAKA, WYWÓD, GRYKA, RENOWACJA, DERMA, TIARA, KALOSZE, BOŚNIA, TYTANI, NARKOZA, FESTYN, TRAGIK, ANANASY, GAWRA, TATRA, REWELACJA, OKAPI, PROCE, ŁAPKA, ANIELKA, WARIANT.

Pionowo: DOWÓD, LEWAR, WYDRA, RODNIA, DAEWOO, NARCYZ, NUGAT, ETYKA, STAJA, EPOPEJA, MONITOR, INTRATA, RENTIER, KANNA, LARWA, SZOPA, ETATY, NAWAŁA, NALEPA, SZCZAW, GROTA, WRAKI, ARIEL, TAPER, TROJA, ADEPT.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosował Mirosław Balcerek



"Spółem" PSS Sochaczew

tanio wydzierzawi

pomieszczenie magazynowe o pow. 84 m² w Sochaczewie przy ul. Chodakowskiej 23. Informacji udzielamy pod nr telefonu (46) 862-23-57.



"Spółem" PSS Sochaczew

Wydzierzawi

pomieszczenie o pow. 84 m² (po aptecę) przy ul. Traugutta 23. Informacji udzielamy pod nr telefonu (46) 862-23-57.

Sochaczewska Szkoła Umiejętności

Ogłasza nabór zimowy

Na I, II, III semestr 2001/2002

(przyjęcia bez egzaminów wstępnych)

* do Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego o profilu ogólnym

Nauka trwa 3 lata
Wymagane jest ukończenie szkoły podstawowej lub ZSZ Egzamin maturalny według starych zasad

* do Studium Zawodowego

specjalność - technik bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP)

Nauka trwa:
po LO - 3 semestry
po technikum - 2 semestry

Niskie czesne

Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym (zjazdy sobotnio-niedzielne). Informacji udziela sekretariat Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sochaczewie ul. 15 Sierpnia 44, tel. (046) 862-22-76 w godz. 8.00-16.00.

Szansa dla Ciebie

Kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie, Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie i Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

przyjmuje zapisy na I semestry naboru luty 2002r.

Do Studium - kierunku ekonomiczny,
spec: finanse i rachunkowość
org. i zarządzanie p-twem
bankowość

- kierunku informatyczny
Nauka trwa 2 lata.

Wymagane jest ukończenie szkoły średniej.

Do Technikum Zawodowego - kierunku ekonomiczny z informatyką
specjalności: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie p-twem
bankowość

Do Technikum Samochodowego - kierunku mechaniczny

specjalność: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
Nauka trwa 3 lata
Wymagane jest ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej.

Do wszystkich szkół przyjmujemy bez egzaminów.

Nauka jest odpłatna - bardzo niskie opłaty miesięczne. Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne. Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie, w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Podanie składa się na druku szkolnym, do którego należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia stosownej szkoły i dwa zdjęcia.

Pobierane jest wpisowe.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w dni robocze w:

- Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie ul. Warszawska 35, tel. 862-34-73, w godz. 7.00-17.00.
- Siedzibie Szkoły w Sochaczewie, ul. H. Sawickiej 5, tel. 862-24-61 (Szkoła Podstawowa nr 3) w godz. 8.00-16.00.

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych. Osoby przyjezdne mogą korzystać z internatu ZSR Sochaczew lub prywatnych noclegowni.

Drobne ogłoszenia

Usługi

Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MATY I MOSKITIERY. Tel. 0-602-762-141. Styczeń, luty upusty. ZS-8

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5

Autozłom, Kozuski Parcel 60 k. Sochaczewa, tel. 861-94-66. ZS-6

WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38. ZS-9

Cyklinowanie, parkieciarstwo, panele, tel. (0-46) 837-42-55, 0-502-202-371. ZS-14

RTV - seris, anteny, alarmy, ul. Trojanowska 30. tel. 862-88-22. ZS-17

"Elektrom" oferuje montaż instalacji: alarmowe, ppoż, elektryczne, antenowe, komputerowe. Referencja - uprawnienia. 601-36-93-99, 863-60-45. ZS-28 R

Renowacja mebli, (0-46) 838-04-34. ZS-32

Usługi hydrauliczne, tel. 861-63-33. ZS-46

Glazura, terakota, solidnie, tel. 862-82-48, 0-602-670-035. ZS-60

Księgi podatkowe, handlowe, rozliczenia roczne, z uprawnieniami i ubezpieczeniem, 602-645-789. ZS-81

Księgowy rozliczy VAT i podatek dochodowy, ZUS komputerowo. Tel. 863-41-22. ZS-87

Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, (0-46) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-100

Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-105

Usługi stolarskie, schody, drzwi, wszystko z drewna. Wykonanie, transport, montaż, 0-502-281-041, (0-46) 861-25-02, po 16.00. ZS-106

PROFESJONALNE WYKONANIE WNĘTRZ. BEZPYŁOWE gładzie gipsowe, sufity podwieszane, malowanie, montaż okien i drzwi itp. 0-600-481-205. ZS-125

Schody wolnostojące, zakładanie paneli, boazerii, tel. 0-606-486-984. ZS-127

Solidnie położą gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplenie budynków, tel. 863-13-44, 0-604-236-705. ZS-160

Wykonujemy ZDJĘCIA CYFROWE donatychmiastowego użycia w ofercie handlowej, CV, pracy dyplomowej lub internecie. Dodatkowe informacje: (46) 862 80 29, 0 602 70 36 37 lub www.KROPKA.media.pl ZS-162 R

Nieruchomości

Pilnie sprzedam dom piętrowy 120 m² w centrum do zamieszkania lub pod usługi, handel, 0-601-33-07-10. ZS-16

Sprzedam działki budowlane na osiedlu "Cichy zakątek", tel. (046) 861-90-65. ZS-44

Sprzedam lub wynajmę 60m², bar wraz z wyposażeniem w Sochaczewie, tel. 0-501-704-667. ZS-52

Sprzedam mieszkanie 63,5 m², Warszawska, tel. 862-32-20. ZS-53 R

Do wynajęcia mieszkanie (może być na gabinet lub biuro), tel. 863-03-43 lub 0-602-40-58-73. ZS-64

Sprzedam M-4, centrum, tel. 0-692-242-685. ZS-66R

Sprzedam M4, 44 m², garaż, tel. (0103322) 644-62-18, 0-606-649-983. ZS-71

Sprzedam M-3, Targowa 1/10, tel. 600-169-585. ZS-79

Do wynajęcia w centrum handlowym na handel, biura, usługi nowy budynek (parter + piwnica + 3 piętra) na 1000 m działce, tel. 0-60-2-237-042. ZS-91

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 53 m² z telefonem oraz garaż murowany w centrum Sochaczewa, 0-606-311-501. ZS-96

Zamienię na mniejsze lub sprzedam M-4, 63 m², parter, tel. 862-44-58, 862-80-80. ZS-98

Sprzedam M-2, 24 m² przy ul. Zeromskiego, tel. 862-74-13. ZS-99

Sprzedam garaż 38 m², ul. Kochanowskiego, 862-79-82. ZS-101

Sprzedam M-4, 72 m² osiedle Victoria, 862-79-82. ZS-102

Sprzedam działkę 10 tys. m² - Wypalenisko tel. 0-502-056-097. ZS-110

Sprzedam działkę 7 tys. m² Kąty 862-42-52. ZS-111

Sprzedam M3, 48 m². Wiad. do 18.00 862-94-60 lub 0-502-86-40-56. ZS-117

Poszukuję kawalerki do wynajęcia, tel. 0-608-498-192. ZS-121

Apartament 100 m² do wynajęcia, (46) 862-42-76 wieczorem. ZS-122

Posiadam do wynajęcia umeblowane trzypokojowe, 0-501-295-393. ZS-124

Do wynajęcia kawalerka - centrum, tel. 863-35-31. ZS-126

Wynajmę, sprzedam kawalerkę umeblowaną z telefonem, 0-602-405-426. ZS-128

Pilnie działkę budowlaną 1244 m² w Kozłowie Biskupim, blisko szkoły, 0-502-313-446, po 16.00. ZS-132

Sprzedam M-4, 60,5 m², tel. 863-58-66. ZS-133

Sprzedam halę 300 m² na działce 1200 m² w Chodakowie, tel. 0-504-285-958. ZS-134

Sprzedam 7 hektarów ziemi przemysłowej z domem w Erminowie, tel. 0-504-285-958. ZS-135

Sprzedam M-6, 85 m², cegła, 1 piętro, tel. 0-602-74-12-78. ZS-136

M-3, 56 m², nowe z telefonem, Chodaków, tanio, 0-504-431-115. ZS-143

Sprzedam 1/2 bliźniaka piętrow. parter wykończony, na działce 900 m², tel. (0-22) 725-78-75. ZS-146

Posiadam lokal do wynajęcia o pow. 40 m², przy ul. 600-lecia, tel. (0-46) 833-85-20. ZS-147

Tanio sprzedam M-3, w Sochaczewie, tel. 862-85-03, po 18.00. ZS-149

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Pilnie! Tel. 0-603-965-570. ZS-151

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 1400 m² przy ul. 15 Sierpnia z projektem i pozwoleniem na budowę, tel. 0-602-32-30-50. ZS-155

Sprzedam dom 240 m² działka 3,5 tys. m², Sochaczew, ul. Podgórna, tel. 0-600-530-741. ZS-156

Wynajmę 2-pokojowe z kuchnią w centrum Sochaczewa, tel. 862-32-14, po 18.00. ZS-157

Sprzedam M-5, 77 m², Os. Victoria, 862-70-62, kom. 0-606-725-074. ZS-159

Zdrowie

JAROSŁAW ZAŁUSKI - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGI, SPIROMETRIA (komputerowe badanie układu oddechowego), USG (w tym: jamy brzusznej, stawów biodrowych niemowląt), WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637. ZS-3 R

Bogdan Śliwicki specjalista ginekolog-położnik USG, laser, zabiegi "Centrum Medyczne" ul. Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-4-55-089. ZS-15 R

Nowoczesny Gabinet Stomatologii Estetycznej i Protetyki - profilaktyka, leczenie dzieci i dorosłych, korony i mosty porcelanowe, protezy szkoeletowe, bezbolesne leczenie próchnicy - "żel szwedzki", wybielanie zębów. Joanna Niedzińska-Guzik, 0-604-5-97-024, Dorota Mitrega 0-504-500-102. Sochaczew Al. 600-lecia 45. Zapraszamy od poniedziałku do soboty. ZS-21 R

Psychiatra Joanna Iwaniczuk, ul. Warszawska 21, I piętro, czwartki godz. 16-19. Zapisy telefoniczne 0-601-239-760 między 20.00-21.00. ZS-39

Centrum stomatologiczne "Eldent", ul. 15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług. ZS-90

Specjalista chorób skóry i wenerycznych Ewa Brochocka-Zegadło, Sochaczew, Trojanowska 20, gab. Prywatny, tel. 862-84-44. ZS-92

Specjaliści dermatolodzy: Ewa Brochocka-Zegadło i Maria Zegadło-Mylik przyjmują na Kasę Chorych, NZOZ "Der-Med", Sochaczew, ul. Staszica 39 (stary szpital), zapisy na miejscu i pod nr 691-51-30-51. ZS-93 R

OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. Okuliści dziecięcy (Poradnia leczenia zęza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA Sochaczew, Al. 600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: 863-38-74. ZS-97

studio mebli kuchennych

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
(BIAŁY DOM)
tel. (0-46) 832-53-32
(0 601)344 142

Kuchnie na Twoją miarę
PROJEKTUJEMY, WYKONUJEMY, MONTUJEMY,
ZAPEWNIAMY SPRZĘT DO ZABUDOWY!

Motoryzacja

- Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką 046-837-46-96, 0-609-576-946. ZS-13 R
- Fiat 126p, 85 r., tel.0-600-672-774. ZS-94
- Fiat cc 700, 1994 r. przebieg 68 tys.km, biały, multi lock, nowy akumulator, cena 7600 zł, tel.862-44-51. ZS-145
- Sprzedam opla kadeta 1,4, 1990 r., 5-drzwiowy, granat, tel.862-97-33. ZS-153
- Sprzedam volkswagen polo 1,4, 1998 r., pierwszy właściciel, bezwypadkowy, serisowany, 0-502-172-080, 0-504-128-641. ZS-161

Praca

- Praca chałupnicza, 862-71-60. ZS-48
- Praca dochodowa, 861-81-75. ZS-49
- Praca w ubezpieczeniach, wykształcenie średnie lub wyższe, tel.0-602-396-595. ZS-65
- Chcesz zostać konsultantką Avonu? Zadzwoni 862-15-88, 0-502-650-304. ZS-95
- Kierowca z samochodem "lublin" podejmie pracę, 0-600-675-262. ZS-104
- Zarządca nieruchomości z licencją zawodową przyjmie do prowadzenia WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE, 0-603-704-250, (0-22) 643-96-16. ZS-137
- Zarabiasz z Oriflame, dzwoń: 861-12-10. ZS-150
- Starsza pani do opieki nad trójką dzieci. Telefon kontaktowy: 0-609-463-307, dzwonić po godz.20.00. ZS-152

Nauka

- Angielski - korepetycje, tel.(0-46) 862-10-26. ZS-54
- Niemiecki, tel. 0-608-122-633. ZS-118
- Angielski dojazd, tel. 0-691-297-584. ZS-119
- Niemiecki - korepetycje, tanio, 0-672-175-735. ZS-148

Różne

- Chemia, kosmetyki, stodycze, papierosy, znicze, baterie. Hurtownia, Reymonta 28A, również dostawy. Informacje, zamówienia, tel.862-95-03. ZS-30R
- Sprzedam drewno brzoźowe do kominka i czarnoziem, tel. 861-22-76, 0-608-388-752. ZS-67
- Sprzedam metalowe regały magazynowe, tel.0-608-444-405. ZS-158

CU
COMMERCIAL UNION
Ubezpieczenia na Życie
Kierownik Filii w Łowiczu
POSZUKUJE
kandydatów do pracy na stanowisko:
1. Agent ubezpieczeniowy:
- ze stałym wynagrodzeniem
- z wynagrodzeniem prowizyjnym.
2. Manager (licencja PUNU + doświadczenie)
Telefon: (046) 830 34 97 lub 0609 73 70 74.
ZS-129

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252
Agent ubezpieczeniowy, nauczyciel jęz.angielskiego, elektryk-automatyk, bukieciarka, barmanka, nauczyciel wychowania przedszkolnego, ustawiacz w transporcie kolejowym, technolog, mechanik, stolarz meblowy, gipsiarz, glazurnik, pracownik do wykańczania wnętrz, przedstawiciel handlowy, a dla osób z grupą inwalidzką - agent ochrony.

PUP w Łowiczu
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252
Sprzedawca, sprzedawca, szwaczka, handlowiec, sprzedawca, sprzedawca, handlowiec, pracownik terenowy z wykształceniem wyższym rolniczym, pracownik w narzędziowni (frezer, ślusarz narzędziowy), główna księgowa, a dla osób z grupą inwalidzką - sprzedawca.

PUP w Płocku
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99
Specjalista ds. prawa i windyacji z wykształceniem wyższym prawniczym, główny spawalniki z wykształceniem wyższym, technolog odzieżowy z wykształceniem średnim kierunkowym i 5-letnim stażem pracy, pełnomocnik ds. windyacji należności z wykształceniem średnim, handlowiec z wykształceniem średnim, kosmetyczka z wykształceniem średnim kierunkowym i 3-letnim stażem pracy, spawacz z uprawnieniami spawalniczymi i 10-letnim stażem pracy, monter konstrukcji stalowych i rurociągów przemysłowych z 10-letnim stażem pracy, prasowaczka z 2-letnim stażem pracy, fryzjer z doświadczeniem zawodowym, krojczy z 5-letnim stażem pracy, tokarz-spawacz z wykształceniem zawodowym, murarz z 2-letnim stażem pracy, pomocnik lakiernika z wykształceniem zawodowym, a dla osób niepełnosprawnych: wózkowy z uprawnieniami do obsługi wózków widłowych, konserwator z uprawnieniami elektrycznymi do 1kV.

PUP w Rawie Mazowieckiej
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252
Rehabilitant, główna księgowa, kierowca samochodu ciężarowego z przyczepą, blacharz - lakiernik.

PUP w Skierniewicach
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201
Prasowaczka, szef produkcji, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, serwisant (elektryk z uprawnieniami i mechanik), kierowca z prawem jazdy kat.C.

PUP w Żyrdardowie
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.258
Kierowca, kasjer-sprzedawca, technolog, mechanik, ustawiacz w transporcie kolejowym, bukieciarka, lekarz, fizjoterapeuta - rehabilitant, fryzjer damsko-męski, księgowa, barmanka, agent ubezpieczeniowy, pracownik porządkowy.

Podejmę pracę

- Księgowa podejmie pracę związaną z rozliczaniem VAT, prowadzeniem KPiR, z ZUS-em, tel. 0-504-609-851.
- Kosztorysant budowlany - Norma 3, uprawnienia budowlane - kontakt, tel. 0-609-924-452.
- 27 lat, dyspozycyjny, wykształcenie wyższe, znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, doświadczenie w pracach remontowo-budowlanych, komunikatywny, angielski, podejmie każdą pracę. tel. 862-70-82.
- Młoda dyspozycyjna podejmie się każdej pracy, może być sprzątanie. 862-85-37.
- Młoda dyspozycyjna podejmie się sprzątaniam, tel. 503-387-274.
- Młoda uczciwa rencistka poszukuje pracy. Przyjmę każdą propozycję 861-66-09.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

Imię nazwisko i adres

.....

.....

.....

Sochaczewianin Roku 2001

Zakończyliśmy już prezentację nominowanych do tytułu "Sochaczewianin Roku 2001". Przypominając ich sylwetki zachęcamy czytelników do głosowania na swojego faworyta. Na tych, którzy wezmą udział w głosowaniu, czeka wiele atrakcyjnych nagród w postaci sprzętu RTV i AGD. Przypominamy, że głosować można tylko na oryginalnych kuponach zamieszczanych w naszej gazecie do końca stycznia 2002 roku.

NOMINOWANI

Mirosław Szczepanowski

- dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Dzięki jego inicjatywie i dwuletnim staraniom przy Liceum Ogólnokształcącym im.Fr. Chopina powstało Gimnazjum Powiatowe należące do Towarzystwa Szkół Twórczych. Kolejny sukces odniósł dyr. Szczepanowski wygrywając konkurs na dyrektora ZSO. A my mamy w mieście Gimnazjum Powiatowe tworzące jak najlepsze warunki do nauki dla wszystkich chętnych, z którego razem z jego dyrektorem możemy być dumni.

Wojciech Lisiecki

- dyrektor Teresińskiego Ośrodka Kultury.

Nauczyciel, wychowawca, instruktor teatralny, konferansjer, grający, piszący i śpiewający. Reżyser i animator wielu ciekawych wydarzeń kulturalnych o powiatowym zasięgu, m.in., twórca corocznego Ogólnopolskiego Festiwalu z Gwiazdą, Ogólnopolskiego Festiwalu Koled i Pastoralek, I Dożynek Powiatu Sochaczewskiego, Koncertów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz wielu, wielu innych imprez kulturalnych propagujących dobrą muzykę, teatr, plastykę wychodzącą daleko poza ramy gminnego ośrodka.

Janusz Górczyński

- dyrektor generalny Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie.

W 2001 roku zaznaczył się swoim zaangażowaniem przy tworzeniu nowej okazałej siedziby sochaczewskiej wyższej uczelni. Był lokomotywą, która ciągnęła poszczególne etapy budowy, do szczęśliwego finału. W wyniku jego starań w marcu tego roku oddano przy ul.Stadionowej do użytku studentów wiele nowoczesnych sal i pracowni.

Joanna Chojnacka

- kosmiczna dziewczyna.

Na początku tego roku wywalczyła w konkursie RMFFM "Odyseja Kosmiczna", bilet na lot w Kosmos. Wymagało to wielkich umiejętności: odwagi, wytrwałości, sprawności fizycznej i ogromnego refleksu. Joanna pokonała rywali z całej Polski, wygrywając większość konkurencji także w Gwiezdnym Miasteczku pod Moskwą, gdzie odbył się ostatni etap konkursu. Wspaniałymi wynikami zjednała sobie sympatyków w całym kraju i rozstawiła Sochaczew.

Irena Kocimska

- radna Rady Miejskiej Sochaczewa.

Jako radna doprowadziła w tym roku do budowy chodnika i renowacji ulicy Płockiej. Ma to tym większe znaczenie, że chodnik ten oznacza bezpieczne dojście mieszkańców, a zwłaszcza dzieci do szkoły w Kątach. Dzięki jej staraniom wymieniono też fragment chodnika na ul.Gawłowskiej, uporządkowano teren pomnika F.Chopina w parku miejskim i przywrócono na ul.Płocką kursowanie linii 9 komunikacji miejskiej.

Alicja Budnik

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

W tym roku zajęła się prowadzeniem na terenie miasta ogólnopolskiej kampanii "Dzieciństwo bez przemocy". Jako ambasador kampanii była też inicjatorem kilku spotkań mających na celu zapoznanie z problemem i zapobieganie mu. Inni mówią o niej, że nigdy nie przejdzie obojętnie obok dziecka głodnego i zabiedzonego i że jest człowiekiem o wielkim sercu.

Irena Repsz

- radna miejska Sochaczewa, założycielka Stowarzyszenia Pomocy Osobom Potrzebującym "Przystań" i inicjatorka powstania świetlicy socjoterapeutycznej "Kleks".

Świetlica ta, choć powstała pod koniec 2000 r. swoją działalność tak naprawdę rozwinęła jednak dopiero w tym roku. "Kleks" skupia około 30 dzieci z rodzin najbardziej zagrożonych i patologicznych z terenu Chodakowa, dla których organizowane są różne formy opieki, m.in. pomoc w odrabianiu lekcji, posiłki, a nawet wyjazdy wakacyjne.

Leszek Nawrocki

- kustosz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Dobrze znany uczniom i pedagogom sochaczewskich szkół jako nauczyciel historii. 10-krotny uczestnik i 7-krotny laureat Wielkiej Gry. Autor wielu artykułów historycznych oraz publikacji dotyczących dziejów naszego regionu. W tym roku ukazała się najnowsza jego praca "Kalendarium wydarzeń historycznych na ziemi sochaczewskiej". W muzeum obok działalności naukowej i oświatowej był współorganizatorem wielu wystaw związanych z historią miasta i okolic.

Janina Niedziela

- działaczka społeczna, założycielka Klubu Nauczyciela, Chóru Nauczycielskiego, Ogniska Muzycznego i Orkiestry Kameralnej.

W tym roku z jej inicjatywy na "żywą lekcję historii" wyjechało do Katynia ponad sto osób - głównie młodzieży powiatu sochaczewskiego. We wrześniu zorganizowała wyjazd sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego i delegacji straży pożarnej do angielskiego Melton, co zaowocowało zaproszeniami do kolejnych wizyt. Chór odniósł duży sukces na odbywającym się tam przeglądzie chórów.

Tomasz Jerzy Krzymiński

- doktor nauk medycznych, specjalista neurochirurg i neurotraumatolog.

W tym roku uczestniczył w pierwszej w Polsce operacji mózgu, podczas której miejsce zabiegu wskazywało światło lasera. - O tej operacji było głośno w całej Polsce, a nie wszyscy wiedzą, że przeprowadził ją obok doc. Wojciecha Maksymowicza, sochaczewianin - doktor Krzymiński - napisali do nas jego pacjenci. Nie wszyscy wiedzą też, że operację tę wykonano na mieszkańcu Sochaczewa, który z ogromną wdzięcznością mówi, iż przywrócono mu życie i zdrowie.



Ziemia Sochaczewska

Typuję do tytułu „Sochaczewianina Roku 2001”:

.....

SOCHACZEWIANIN ROKU 2001

.....

Imię, nazwisko i adres głosującego:

.....

.....

Ferie 2002

Miejski Ośrodek Kultury

MOK ul. Żeromskiego 8

Sekcja plastyczna
inst. Barbara Jachimowicz
Zajęcia plastyczne odbywać się będą w dniach poniedziałki, środy i soboty w godzinach od 13 do 19

Poniedziałki - środy godz. 13-15

Wspólne malowanie dzieci od lat 4 wraz z rodzicem lub opiekunem. Temat zajęć - jak rozwijać talenty plastyczne dziecka w warunkach domowych.

Poniedziałki - środy godz. 15-17

Otwarte zajęcia - nauki rysunku i malarstwa dla dzieci i młodzieży.

Poniedziałki, środy godz. 17-19

Zajęcia dla młodzieży starszej. Korekta przynoszonych prac z domu. Pytania i odpowiedzi o zawodzie malarza.

Soboty godz. 13-19

Otwarte zajęcia dla dzieci i młodzieży. Tematy prac Mar-twa Natura oraz wzajemne portretowanie. Zajęcia z historii sztuki z pomocą slajdów i albumów o sztuce

Sekcja taneczna

inst. Ewa Chaber

Poniedziałek godz. 10-11.30 - dzieci młodsze do 10 lat

Godz. 11.30-13 - dzieci starsze od 10 lat wżwyz
Wtorek godz. 10-13 - zespół taneczny "TREND"

Środa godz. 10-11.30 - dzieci do lat 10

Godz. 11.30-13 - dzieci od 10 lat wżwyz

Czwartek godz. 10-11.30 - dzieci do lat 10

Godz. 11.30 -13 - dzieci od lat 10

Piątek godz. 10-13 - zespół taneczny "TREND"

Sekcja teatralna

inst. Barbara Sobkowicz

28.01. - próba przed spektaklem grupy młodzieży "Rachunek nieprawdopodobieństwa" godz. 11-14

29.01. - próba "DZIAŁÓW" i wybranych ballad.

Czytanie tekstów do programu kabaretowego godz. 11-14.

30.01. - wystawienie spektaklu "Rachunek nieprawdopodobieństwa" dla sochaczewskiej młodzieży godz. 11-14.

31.01. - próba "Królowej śniegu" z młodszą grupą godz. 12-15.

1.02. wystawienie dla dzieci z sochaczewskiego przedszkola "Królowej śniegu" godz. 10-13.

2.02. - zajęcia z dziecięcą grupą teatralną według planu godz. 9.30-13.30 - sobota.

Dodatkowe zajęcia

Poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 12-16 - gry świetlicowe oraz rozgrywki w ping-ponga.

MOK przy ul. Chopina 101

Zaprasza dzieci od lat 6 do 14 na spotkania "feryjne"

Proponujemy w godz. 10-15 (wymienne co godz.)

Zajęcia:

- plastyczne

- taneczne

- teatralne

- gry i konkursy

- rozgrywki bilardowe

i ping-pongowe

- zabawę kostiumową przy choince

- filmy wideo na życzenie

- zajęcia edukacyjne związane z uzależnieniami - spotkanie z pedagogiem ds. profilaktyki i resocjalizacji

- warsztaty taneczne dla czterech grup - zespołów ABS-TRAKT (6 całodniowych szkoleń)

Na wszystkich zajęciach obowiązuje obuwie sportowe.

Biblioteki:

Filia nr 1 ul. Zamkowa 4a

21.01.2002 r. godz. 12.00 - Zgaduj zgadula (konkurs z zagadkami)

25.01.2002 r. godz. 12.00 - Sztuka układania papieru - origami

28.01.2002 r. godz. 12.00 - Gry i zabawy sportowe

1.02.2002 r. godz. 15.00 - Zimowa dyskoteka

Filia nr 4 ul. Chopina 160

21.01.2002 r. godz. 11.00 - Wycinanki - naklejanki (zaj. plastyczne)

22.01.2002 r. godz. 11.00 - Gry i zabawy stolikowe

24.01.2002 r. godz. 11.00 - "Kot w butach" konkurs rysunkowy

25.01.2002 r. godz. 11.00 - "Kolorowe bałwanki" zaj. z plasteliną

28.01.2002 r. godz. 11.00 - "Wazoniki do kwiatów" zaj. techniczne

29.01.2002 r. godz. 11.00 - "Smok Wawelski" konkurs rysunkowy

31.01.2002 r. godz. 11.00 - "W świetle krasnoludków" zajęcia z plasteliną

1.02.2002 r. godz. 11.00 - Maski karnawałowe - zaj. techniczne

Filia nr 6 ul. Żeromskiego 39a

21.01.2002 r. godz. 12.00 - "Okienne ozdoby" zaj. plastyczne

23.01.2002 r. godz. 12.00 - "Moje miasto zimą" konkurs rysunkowy

25.01.2002 r. godz. 12.00 - "Bałwanki z ciasta" zaj. plastyczne

28.01.2002 r. godz. 12.00 - "Mini kalambury"

30.01.2002 r. godz. 12.00 - "Konkurs na zimową piosenkę"

1.02.2002 r. godz. 12.00 - Zimowa dyskoteka

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

I. Wystawy

"Gdy bój nad Bzurą wrzał..."

"Szopki z różnych stron świata" - wystawa pokonkursowa

"Oceania - Sztuka Mózg Południowych"

"Sprzęt bojowy Wojska Polskiego" - wystawa plenerowa

Zwiedzanie

Wtorki, czwartki, soboty, niedziele - w godz. 10.00-16.00

środy, piątki - w godz. 10.00-15.00.

II. Klub Modelarstwa Redukcyjnego - wtorek, czwartek, piątek w godz. 10.00-13.00

III. Klub Kolekcjonerów 26.01.2002r. godz. 10.00

IV. Pracownia konserwacji - zaprasza chętnych na spotkania "Konserwacja bez tajemnic" w środy i piątki w godz. 10.00-12.00

V. Wycieczka z cyklu - "Poznajemy muzea Mazowsza"

Wycieczka do muzeum w Łowiczu i Sromowie w terminie 25. 01. 2002 r. godz. 10.00 dzieci od 12 lat - zapisy do 23 stycznia

VI. Wycieczka z cyklu - "Poznajemy przyrodę ziemi sochaczewskiej" Wycieczka do Kampinoskiego Parku Narodowego w terminie 29 .01.2002r. godz. 10.00, w programie: zwiedzanie Muzeum w Granicy, spacer ścieżką dydaktyczną, ognisko, konkurs "Przyroda i historia KPN" - zapisy do 27 stycznia

VII. Wycieczka - "Szlakiem zabytków Sochaczewa" w terminie 28.01.2002 r. godz. 12.00

VIII. Konkurs 21.01.2002 r. - 1.02.2002r. - pod hasłem: "Czy znasz swoje miasto" - historia i zabytki Sochaczewa (10 pytań przez 10 dni - patronat Wydział Oświaty, Kultury i Sportu)

IX. Prelekcje

22.01. godz. 11.00 - "Wąłory przyrodnicze ziemi sochaczewskiej"

23.01. godz. 11.00 - "Powstanie styczniowe na ziemi sochaczewskiej"

24.01. godz. 11.00 - "Sochaczew - dzieje i zabytki"

28.01. godz. 11.00 - "Atrakcje turystyczne ziemi sochaczewskiej"

30.01. godz. 11.00 - "Kultura i sztuka ludów Oceanii"

31.01. godz. 11.00 - "Przeszłość w ziemi ukryta"

X. Kiermasz wydawnictw własnych, "Bellony", "Rytmu", "Voyager".

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Hala Sportowa ul. Kusocińskiego 2

21.-22.02.2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Nożnej Chłopców kl. IV-VI

23.01. 2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Koszykowej Chłopców - gimnazja i szkoły średnie

24.01.2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Koszykowej Dziewcząt

25.01.2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Nożnej Chłopców - gimnazja i szkoły średnie

28-29.01.2002 godz. 10.00 - Turniej Tenisa Stołowego

30.01.2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt

31.01.2002 godz. 10.00 - Turniej Piłki Siatkowej Chłopców

Hala Sportowa ul. Chopina 101

22.01.2002 godz. 10.00-14.00 - Turniej Koszykówki - chłopcy szkoły średnie

23.01.2002 godz. 10.00-14.00 - Turniej Halowy Piłki Nożnej dla dzieci klas III-IV

24.01.2002 godz. 10.00-14.00 - Turniej Halowy Piłki Nożnej dla młodzieży - szkoły średnie

31.01.2002 godz. 10.00-14.00 - Turniej Koszykówki dla dziewcząt

Pływalnia "Orka" zaprasza wszystkich chętnych na kursy nauki pływania w okresie ferii zimowych. Bliższe informacje tel. (046) 862-77-59 lub w kasie pływalni. Zebranie organizacyjne 18.01. godz. 17.00 sala klubowa

I Ty możesz zostać płetwonurkiem. Pływalnia "ORKA" zaprasza wszystkich chętnych, którzy wykupią bilet wstępu 27.01.2002 w godz. 10.00-14.00 na bezpłatny mini kurs nurkowania. Gwarantujemy profesjonalny sprzęt.

(p)

MOSiR zaprasza

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza w styczniu 2002 r. na imprezy sportowe:

Hala Sportowa ul. Kusocińskiego 2:

19.01. godz.10.00 - Halowy Turniej Piłki Nożnej im.H.Orzeszka

20.01. godz.10.00 - III Turniej "Grand Prix" Tenisa Stołowego

Hala Sportowa ul. Chopina 101

19.01. godz.17.00 - II liga SHLPN - 12 kolejka

20.01. godz.10.00 - II liga SHLPN - 13-14 kolejka

Pływalnia "Orka"

20.01. godz.10.00-14.00 - Finał Mistrzostw Sochaczewa w Pływaniu

(p)

Herosi sochaczewskiego sportu

Dwaj przyjaciele z boiska

Sezon ogórkowy w sporcie sochaczewskim trwa, postanowiłem Snapsać kilka słów o sochaczewianach znanych nie tylko z lokalnych aren sportowych.



Pierwszym zawodnikiem jest Bogdan Wróbel. Ten urodzony w 1976 roku mężczyzna rozpoczął swoją karierę rugbisty w wieku dwunastu lat (1988), kiedy to wystąpił w turnieju żaków. Potem nastąpił trzyletni okres rozbratu z tą dyscypliną sportu. Bogdan decyduje się na powrót w roku 1991 i od tego czasu nieprzerwanie występuje na boisku. Sukcesów w swej karierze nasz zawodnik ma bardzo wiele. W kategorii juniora młodszego (obecnie kadet, U-17) trzykrotnie zdobył srebrny medal Mistrzostw Polski (1991,92,93). Również w kategorii juniora starszego (obecnie junior, U - 19) zdobył trzy medale Mistrzostw Polski (srebrne w latach 1993 i 95 oraz brąz w roku 1994). Z drużyną seniorów nie szło aż tak dobrze, a największym jak do tej pory osiągnięciem jest VII miejsce w Serii A w sezonie 2000/2001. O wiele lepiej wypadają sukcesy w Rugby 7. Bogdan wraz z całą drużyną BAKOMA - ORKAN jest aktualnym Mistrzem Polski (pamiętny turniej MAASIF - CUP 2001). Poza tym jest posiadaczem srebrnego (2000) i brązowego medalu (1998) Mistrzostw Polski Rugby 7. Poza grą w drużynach klubowych (Orkan i AZS AWF Warszawa) Wróbel od 21.07.1992 r. gra wśród biało - czerwonych. W kadrze juniorów rozegrał 22 mecze i zdobył 122 punkty, w juniorach starszych osiągnięcia są jeszcze bardziej imponujące - 37 meczów, w których zdobył 209 punktów. Reprezentacja Polski seniorów jest nadal dla Bogdana otwartym rozdziałem (debiut 19.05.1995 r.) Dotychczas rozegrał w niej 45 meczów (w tym 13 nieoficjalnych) i zdobył 162 punkty (w tym 54 w meczach nieoficjalnych). Nasz zawodnik był trzy razy na Mistrzostwach Świata Juniorów (lata 1993 - 95), a w roku 1993 wraz z drużyną reprezentacyjną zajął najlepsze w historii polskiego rugby miejsce, była to IV lokata. Oprócz sukcesów drużynowych, Bogdan był wielokrotnie wybierany jako najlepszy zawodnik Mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych oraz zostawał najsukceszniejszym zawodnikiem tych imprez. W seniorach też posiada prestiżowe tytuły, najważniejszy z nich to tytuł Rugbisty Roku 1998. Za zasługi dla polskiego rugby nasz zawodnik otrzymał w 1991 r. Srebrną Odznakę Polskiego Związku Rugby.

Sukcesy sportowe miały także oddźwięk w plebiscytach. Bogdan dwukrotnie zostaje sportowcem województwa skierniewickiego, a raz jest nominowany do tytułu "Sochaczewianina Roku". Bogdan Wróbel gra w ataku, przeważnie na pozycji nr 10 (łącznika ataku). Meczów nabrało się Bogdanowi już 300 (Orkan I liga - 38, AZS AWF Warszawa I liga - 7, Orkan II liga - 84, Orkan mecze towarzyskie - 43, Orkan juniorzy starsi - 37, Orkan juniorzy młodzi - 22, kadra seniorów - 32, kadra seniorów mecze nieoficjalne -13, kadra juniorów - 24), a zdobył w nich aż 1644 punkty (Orkan I liga - 338, Orkan II liga - 580, AZS AWF Warszawa I liga - 20, Orkan mecze towarzyskie - 128, Orkan juniorzy starsi - 209, Orkan juniorzy młodzi - 122, kadra seniorów - 108, kadra seniorów mecze nieoficjalne - 54, kadra juniorów - 85). W tabeli XXX-lecia sekcji rugby Orkana Bogdan Wróbel zajmuje następujące pozycje :

- mecze ogółem - VIII miejsce (122), prowadzi nadal K. Ciesielski (206),

- mecze w I lidze - miejsce XXVIII (38), prowadzi niezapomniany Z. Dąbrowski (160),

- mecze w II lidze - II miejsce (84), prowadzi także K. Ciesielski (87),

- zdobyte punkty - I miejsce (918), drugi jest K. Kmiecicki (369).

- Bogdan kariery jeszcze nie skończył i jest nadzieją, że swoje rekordy osiągnie poprawi, być może niektóre z nich będą tak długoletnie jak osiągnięcia trenera Bogdana - Krzysztofa Ciesielskiego.

Drugim zawodnikiem, o którym chciałbym wspomnieć, jest Maciej Brażuk. Od Bogdana jest on młodszy o rok. Podobnie jak kolega, Maciek karierę rugbisty rozpoczął w Orkanie w roku 1991 i do dnia dzisiejszego (poza sezonem 1999/2000, gdy grał w AZS AWF Warszawie) pozostaje wierny dumie Sochaczewa. Nasz słusznej postury zawodnik gra w trzeciej linii młyna. Zawodnik ten w swojej karierze zdobył osiem medalii Mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych brązowy, U-15,1991/ trzy srebrne, U-17, 1991,92,93/ trzy srebrne,U-19,1992,93,94/brązowy, U-19,1995. W kategorii seniorów dwukrotny Mistrz Polski Rugby 7 (2000 z AZS AWF Warszawa, 2001 z BAKOMĄ - ORKANEM Sochaczew). Karierę reprezentacyjną rozpoczął w roku 1993 w kategorii U - 19 (25 meczów, trzykrotny reprezentant Polski na Mistrzostwach Świata). W kategorii seniorów Maciej 11 razy wystąpił z orłem na piersi (debiut w 1995 r.). Największym sukcesem indywidualnym Macieja Brażuka jest tytuł Rugbisty Roku 2001. Obecnie Maciek jest trenerem sochaczewskich Tygrysic (żeńską drużyną rugby), a funkcję tę pełni społecznie. Obaj nasi zawodnicy są aktualnymi reprezentantami Polski seniorów w rugby siedmio - i piętnastoosobowych.

/et/

Miejski Klub Sportowy "Orkan" Sochaczew

Posiada do sprzedaży pamiątki klubowe:

1. Odznaki sekcji rugby, emaliowane, komplet 2 szt. - cena 30,00 PLN
2. Odznaki sekcji rugby, polewa 1 szt. - cena 9,00 PLN
3. Kalendarz klubowy, ścienny, 7-mio kartkowy - cena 10,00 PLN
4. Kalendarz sekcji rugby, ścienny, trójdzielny - cena 10,00 PLN

Pamiątki można nabyć w sekretariacie klubu przy ul. Warszawskiej 80.

ZS-115

Miejski Klub Sportowy "Orkan" Sochaczew

Posiada do wynajęcia lokale do prowadzenia działalności: handlowej, usługowej lub z przeznaczeniem na biuro.

Pomieszczenia zlokalizowane są na terenie targowicy przy ul. Pokoju 12.

Ceny miesięczne netto za poszczególne lokale wynoszą:

1. Lokal o pow. 36,30 m² - 23,00 PLN za 1 m²
2. Lokal o pow. 54,00 m² - 22,00 PLN za 1 m²

Oferty prosimy składać w siedzibie klubu przy ul. Warszawskiej 80. Telefon 862-25-82 (w godz. 10.00-16.00).

ZS-113

TENIS STOŁOWY

II liga mężczyzn

Orkan przestąpił Świt

MKS Orkan Sochaczew - Świt Warszawa 7:3

Punkty: P. Piątkowski - 2, K. Łażewski, A. Wawrzyniak, B. Cendecki, debel Piątkowski - Łażewski, debel Wawrzyniak - Cendecki

Podopieczni Damazego Pyraka rozegrali bardzo dobre spotkanie i zasłużenie wygrali pokonując silną drużynę Świtu Warszawa. Na wyróżnienie w sochaczewskim zespole zasługuje Paweł Piątkowski, który od kilku tygodni prezentuje wysoką formę. Dobrze wypadły również obydwie debel Orkanu, które wygrały obydwa swoje gry.

Mistrzostwa Miasta SZS w Tenisie Stołowym szkół podstawowych

Czwórka najlepsza przy stole

Dziewczęta

1. SP 4 Sochaczew chłopcy
1. SP 4 Sochaczew
2. SP 6 Sochaczew
3. SP 7 Sochaczew

PIŁKA NOŻNA

I i II Liga Halowa

BEZ NIESPODZIANEK

W pierwszej lidze nadal prowadzi zespół M&M Kąty, który jest kandydatem numer jeden do zdobycia mistrzostwa ligi. W ostatnich dwóch kolejkach wygrywali na ogół faworyci i nie doszło do żadnego niespodziewanego rozstrzygnięcia. O wiele ciekawiej przedstawia się sytuacja w drugiej lidze. Lider Meble Paprotnia ma już tylko dwa punkty przewagi nad coraz lepiej grającą drużyną OSP Plecewice, której piłkarze zapowiadają, że losy mistrzowskiego tytułu nie są jeszcze przesądzone i to oni zdobędą mistrzostwo drugiej ligi.

Wyniki spotkań I ligi

Tymwod - Ochrona Argus 4:2

M&M Kąty - Gips 100 3:0

Rob Gaz - Okno Bud 1:3

Okran Wężyki - Masterfoods 4:3

Ochrona Argus - M&M Kąty 1:4

Gips 100 - Rob Gaz 1:6

Okno Bud - Oktan Wężyki 2:2

Mecze rozegrane awanssem

Masterfoods - Okno Bud 1:7

Okno Bud - Uponor 4:0

Tabela

1. M&M Kąty 29
2. Okno Bud 23
3. Oktan 23
4. Tymwod 22
5. Rob Gaz 14
6. Masterfoods 13
7. Gips 100 7



MUDON

8. Ochrona Argus 6

9. Uponor 2

Najsilniejsi zawodnicy

1. Daniel Kupiec - 12, Okno Bud

2. Piotr Adamczewski - 11, Tymwod

Damian Białobrzski - 11, Okno Bud

Wyniki spotkań II ligi

OSP Plecewice - UG Brochów 4:2

Meble Paprotnia - Hegor 4:1

Piotrex - Straż Pożarna 5:4

Pilica Kastor - Utrata Pawłowice 4:4

OSP Plecewice - Victoria Błonie 5:0 (walkower)

Hegor - UG Brochów 3:2

Piotrex - Meble Paprotnia 2:2

Utrata Pawłowice - Straż Pożarna 5:2

Tabela

1. Meble Paprotnia 26

2. OSP Plecewice 24

3. Utrata Pawłowice 17

4. UG Brochów 16

5. Pilica Kastor 16

6. Hegor 12

7. Piotrex 10

8. Straż Pożarna 7

9. Victoria Błonie 0

Najsilniejsi zawodnicy

1. Radosław Stencel - 22, OSP Plecewice

2. Rafał Bajurski - 19, Meble Paprotnia

3. Jarosław Bartosiewicz - 12, Piotrex

Michał Krawczak - Plastmalle - 124

8. Andrzej Grad - Plastmalle - 121

9. Sebastian Zabłocki - Upadłe Korniszony - 113

10. Michał Raczkowski - Haber - 101

11. Robert Bednarski - Czwórka - 100

12. Piotr Kurek - Haber "BIS" - 99

13-14. Robert Górski - Czwórka - 97

Łukasz Wójcicki - Terror - 97

15. Robert Bajurski - Haber "BIS" - 94

16. Artur Wójcicki - Upadłe Korniszony - 92

17. Michał Beta - Terror - 90

Amatorska Liga Piłki Koszykowej

Upadły Korniszony

Najciekawszym i najbardziej emocjonującym meczem kolejki był pojedynek Habra z Upadłymi Korniszonomi. W zwycięskim zespole znakomicie grał tego dnia Grzegorz Jurczyk, który kilkakrotnie

rzucił celnie za 3 punkty. Prawdziwy festiwal strzelecki urządzili sobie natomiast Plastmalle, którzy w meczu z Szerszeniami zdobyli aż 124 punkty i był to najwyższy jak dotychczas wynik tegorocznych rozgrywek. Kolejny raz nie popisali się koszykarze Habra Bis, którzy po raz drugi oddali mecz walkowerem, ponieważ do meczu z Terrorem stawili się zaledwie trzech zawodników.

IX kolejka

Szerszenie - Plastmalle 57:124 (13:26, 12:37, 7:34, 25:27)

Haber "BIS" - Terror 0:30 (V:0)

Haber - Upadłe Korniszony 79:48 (26:10, 16:17, 19:10, 18:11)

Czwórka - LO 61:38 (8:2, 11:15, 19:7, 23:14)

Tabela

1. Plastmalle 25 747:458

2. Terror 25 558:330

3. Haber 25 658:445

4. Czwórka 21 551:421

5. Upadłe Kor. 13 512: 619

6. LO 13 370:606

7. Haber "BIS" 11 306:468

8. Szerszenie 9 402:749

Najsilniejsi po IX kolejkach

1. Grzegorz Jurczyk - Haber - 212

2. Paweł Górski - Czwórka - 182

3. Arkadiusz Bałdyga - Plastmalle - 181

4. Radosław Stasiak - Plastmalle - 146

5. Rafał Bajurski - Haber - 134

6-7. Tomasz Kmiecński - Upadłe Korniszony - 124

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie

INFORMUJE

że od dnia 31.12.2001 r. rozpoczyna sprzedaż karnetów uprawniających do wstępu na pływalnię "Orka".

Sprzedaż dla klientów indywidualnych - w kasie pływalni

Sprzedaż dla zakładów pracy - w biurze M.O.S.i R.

Bliższe informacje - tel. (046) 862-77-59 fax (046) 862-77-58

Miejski Klub Sportowy "Orkan" Sochaczew

Posiada do wynajęcia wolne przestrzenie reklamowe:

1. Obiekt ul. Warszawska: - ogrodzenie od ul. Warszawskiej cena netto od 150,00 PLN - na stadionie cena netto od 80,00 PLN
2. Targowica przy ul. Pokoju cena netto od 60,00 PLN
3. Hale przy ul. Warszawskiej (1 piętro) cena netto od 150,00 PLN

Podane ceny są stawkami miesięcznymi za 1 m². Istnieje możliwość negocjowania cen oraz opłat ratalnych.

Szczegółowe informacje w biurze klubu przy ul. Warszawskiej 80.

ZS-114

Kalendarz MKS Orkan Sochaczew

ścienny, 7-mio kartkowy już do nabycia w atrakcyjnej cenie 10,00 PLN

Sympatyku sportu, klubu możesz go nabyć w:

- sekretariacie klubu przy ul. Warszawskiej
- księgarni p. Tomaszewskiego
- Targowica Miejska ul. Pokoju 12
- sklepie sportowym p. Hołosa - ul. Wąska 6
- sklepie Biurotechnika - ul. Reymonta 4

Istnieje także możliwość zakupu kalendarzy w cenie hurtowej.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych naszym wydawnictwem.

ZS-116

Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych Boryszew S.A. w Sochaczewie

Posiadają do wynajęcia

pomieszczenia w budynku biurowca z samodzielnym wejściem. Powierzchnia pomieszczeń wynosi 87,49 m².

Wszystkich zainteresowanych prosimy o składanie ofert w Dziale Administracyjno-Gospodarczym budynek biurowca parter Pok. Nr 6. Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. 863-02-01 wew. 467, 472, 573.

ZS-164



"Spółem" PSS w Sochaczewie

INFORMUJE

Klientów dokonujących zakupów na Kartę Klienta o losowaniu atrakcyjnych nagród.

Losowanie odbędzie się w dniu 19 stycznia o godz. 12.00 w pawilonie "Lux" przy ul. Pokoju.

Zapraszamy do udziału

ZS-163

KOMUNIKAT

Zarządu Miasta Sochaczew

Zgodnie z art.18 ust.2 pkt.9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz.U. z 1999 r. nr 15, poz.139, z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego br. o godz.16.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie odbędzie się Sesja Rady Miejskiej, na której m.in. rozpatrzone będą nieuwzględnione przez Zarząd Miasta zarzuty złożone przez niektórych właścicieli gruntów do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew dotyczącego m.in. przeznaczenia fragmentu miasta w obrębie geodezyjnym "Sochaczew-Wschód" pod ulicę zbiorczą tranzytową (fragment nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 705 Wyszogród - Sochaczew - Skierniewice tj. dotychczasowej ulicy 600-lecia na odcinku od ul. Warszawskiej do ul. Trojanowskiej).

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu
Burmistrz dr Stanisław Szulczyk

ZS-164

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nac.) tel. 862-75-19,
Stawomir Burzyński (oprac. graf.),
Małgorzata Pałuba (sekretarz redakcji),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Milczarek
(administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela,
Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, srodotytułów oraz skraccania nie zamawianych tekstów.

ZS-86

burzyńska

86/186

Wtorek, 8 stycznia

■ Nie od dziś wiadomo, że wiele polskich jednostek wojskowych przypomina izby pamięci narodowej, w tej sytuacji zapewnienia ministra Jerzego Szmajdzińskiego, że dotrzemy zobowiązań wobec NATO wydają się mrzonką, chyba, że chodzi o zobowiązania w dziedzinie muzealnictwa.

■ Leszek Miller zapewnił, że zapłaci za podróże zagraniczne, w których towarzyszyła mu rodzina. Okazuje się, że premier nie lubi podróżować sam, ostatnio do Watykanu wybrał się z synem, synową, wnuczką i żoną. Liga Rodzin Polskich powinna mu ufać.

Środa, 9 stycznia

■ W Łodzi wracający od lekarza tramwajem osiemdziesięciolatek złapał 22-letniego kieszonkowca, który ukradł mu portfel, po czym zaprowadził go na policję. Dobrze, że mu jeszcze nie przyłał.

■ Andrzej Lepper podczas spotkania z przywódcą Partii Agrarnej Rosji Aleksandrem Dawidowem poparł swego rosyjskiego kolegę głoszącego, że "prywatna własność ziemiska to wyzysk człowieka przez człowieka". Okazuje się, że praca

posła to bardzo ciężkie zajęcie, od którego można się rozchorować.

Czwartek, 10 stycznia

■ Trener reprezentacji piłkarskiej Polski Jerzy Engel zajął szóste miejsce w plebiscycie Międzynarodowej Federacji Historyków i Statystyków Futbolu na najlepszego trenera drużyn reprezentacyjnych w 2001 roku. Może ci historycy pomylili go z Górkim?



SERWIS

■ Jak podały media, w ostatnich dniach tłum Argentyńczyków polskiego pochodzenia oblegał polską ambasadę w Buenos Aires w nadziei otrzymania wizy do ojczyzny przodków. Musi być u nich faktycznie kiepsko, skoro decydują się na taki desperacki krok.

Piątek, 11 stycznia

■ Podobno w stolicy, byłego wicemarszałka Sejmu nazywa się Osamą bij Leppera, a siedzibę Samo-

obrony - Tora Obora. Czy oznacza to, że członkowie Samoobrony to dajmiwrowie?

■ Według opublikowanych niedawno badań ludności tylko 12 minut spędza dziennie statystyczny Polak na czytaniu prasy. Bo u nas widocznie ludzie przywykli do czytania między wierszami, a tam niewiele jest ostatnio do przeczytania.

■ W Olsztynie, o wymuszenia rozbójnicze oskarżono Bogdana S. szefa lokalnego koła Kobiet SLD. Alibaba i 40 rozbójniczek?

Sobota, 12 stycznia

■ Od 1 stycznia 2002 zniesiono u nas opłaty celne na import sprowadzanych zza granicy starych samochodów, bez względu na ich wiek. Może to i dobrze, bo oznacza to, że będziemy teraz jeździć pojazdami zabytkowymi, jak jacyś lordowie.

■ Tamowska prokuratura oskarżyła biegłego rewidenta, który przedstawił Państwowej Komisji Wyborczej fałszywą opinię na temat sprawozdania finansowego z kampanii prezydenckiej Mariana Krzaklewskiego. Chodzi tu o podejrzaną wpłatę na konto wyborcze przewodniczącego. No cóż, sprawa śmierdzi ... pieniądze nie.



Klub dyskusyjny „Pod jabłonką” ma zimową przerwę.



Z grubej rury...

Zniknął z mapy handlowej Sochaczewa jedyny chyba w mieście sklep z tzw. zdrową żywnością. Niewielki sklep funkcjonował pod hałami od dłuższego już czasu, ale od początku właścicielka ledwie wiązała koniec z końcem. Wygląda więc na to, że skoro w 40-tysięcznym mieście punkt taki splajtował, obywatele nasi kochają odżywiać się... niezdrowo. Ciągłe tłusta golona jest bardziej ceniona niż sałatka z brokułami. I powiem wam, że zwłaszcza tych smacznych sałatek najbardziej żałuję, zawsze do wyboru w kilku lub kilkunastu rodzajach. Nie miał też u nas powodzenia pieczony w starym zabytkowym piecu bez dodatku żadnego świństwa, ciemny naturalny chleb (widziałem też piekarnik pod Iłowem). Nie ma siły, naturalna zdrowa żywność przegrywa z erzacem z marketów, być może dlatego, że kupuje go również taki ludzki erzac.

Czytelniczka "Ziemi Sochaczewskiej" skarży się w liście do redakcji, że w jej kablówce KAM-u miejsce Europortu zastąpiła Telewizja Niepokalanów. A ja myślę, że nie ma w tym nic dziwnego, obie przecież stacje są w gruncie rzeczy bardzo do siebie podobne, obie bowiem propagują dążenie do doskonałości. Tyle, że Europort do fizycznej, Niepokalanów zaś do duchowej.

W Sochaczewskim MOK-u przy ul. Żeromskiego kapie z sufitu. I to jeszcze jak! Miski porostawiane po widowiskowej sali łapią lejącą się z góry wodę i dzieje się tak pomimo tego, iż na dworze od dawna nie pada. Może to znak, że w tym przybytku kultury "wody nam leją" już za dużo.

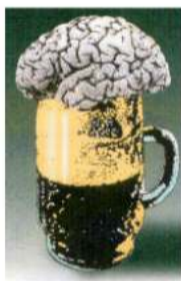
Ogłoszenie drobne z prasy lokalnej: "Atrakcyjne chałupnictwo bez kaucji i pobrań". Domyślamy się, co można ciekawego robić w chałupie, na dodatek bez kaucji, z tym, że "pobrania" w tym przypadku są jednak konieczne, bo inaczej cóż w tym za przyjemność?!

Łowicka prasa ubolewa, że do tamtejszego kina na film "Spotkanie z Chrystusem" przyszło tylko 20 osób, mimo, że kino rozesłało informacje i zaproszenia do wszystkich katechetów, parafii i Seminarium Duchownego. Trzeba dodać, że jest to film zrealizowany przy pomocy lalkowej animacji. Nie wiem jednak czy to dobry pomysł, aby w katolickim Łowiczu pokazywać ludziom Chrystusa jako kukielkę.

Na sochaczewski rynek wizyjny ma wejść już niedługo konkurencja dla KAM-u, nowa telewizja kablowa MARTON z Golubia Dobrzynia, czyli stamtąd, gdzie odbywają się słynne rycerskie turnieje. Może i nasz KAM potraktują po rycersku, stając do pojedynku na nagie Miecie, w programowej ofercie oczywiście.

KRAJAN

Wypijmy za zdrowie



MAŁE PIWO

Nie wiem czy zauważyliście Państwo, że tej zimy zniknęła zupełnie spod LUX-a grupka zasłużonych obywateli, którzy brali na siebie cały ciężar utrzymania naszej ojczyzny na czołowych miejscach światowej listy spóźniacy? Oczywiście, ponieważ nie ma za darmo, sukcesy te okupione były ofiarnością społeczeństwa odwiedzającego ów sklep a mającego na domiar zrozumienie dla wysiłku i poświęcenia tej ekipy wyczynowców, która bez względu na pogodę, uparcie ćwiczyła przyswajanie czerwonego, markowego wina.

Ci, którzy nie mają zrozumienia dla tej dyscypliny, złośliwie mogliby powiedzieć, że to tegoroczna, sroga zima wymroziła całą ową plagę. Mógłby to jednak mówić jedynie ktoś mający za nic naszą historycznie ukształtowaną wysoką pozycję. Lepiej więc, jak sądzę przyjąć, że wyczynowcy nasi otrzymali przed sezonem sportowym a zwłaszcza przed olimpiadą w Salt Lake City jakieś stypendia i ćwiczą teraz w obiektach zamkniętych, obywając się chwilowo bez indywidualnego wsparcia obywateli. Forma Małysza spada, musimy więc zadbać choćby o formę kibiców.

Przypuszczenia te zdaje się potwierdzać podstępna wymiana zdań dwóch pań na miejskim targowisku:

- Czy pani mąż też co wieczór wychodzi teraz na spacer dla zdrowia?

- Nie, mój pije w domu...

Jak się okazuje, duch w narodzie nie ginie i to na dodatek zdrowy, a tradycyjny toast: "Na zdrowie" ma wreszcie całkowite pokrycie w ostatnich osiągnięciach medycyny. Oczywiście naukowcy od lat już usiłują zgłębić tzw. francuski paradoks, który polega na tym, że żabojady nie przywiązując, jak inne narody, specjalnej wagi do diety, czyli wtrącając co im na wargę podłeci, i paląc znacznie więcej od innych, są mimo to zdrowi i dłużej żyją.

I znów okazaliśmy się narodem pro-czym. Tamci dopiero po wielu latach badań doszli do tego, do czego my dużo wcześniej, a mianowicie, że zdrowie rodzi się na dnie kieliszka z winem.

Znaleźli w nim taką substancję, której nazwy wymówić nie sposób a co dopiero napi-

sać, powstrzymującą jednak aktywność białek, które z kolei chronią komórki rakowe przed działaniem leków antynowotworowych, co zwiększa ich skuteczność. W jej obecności też obniża się we krwi poziom złego cholesterolu i podwyższa dobrego. Dlatego Francuzom, objadającym się na przykład gęsimi wątróbkami, zupełnie nie szkodzi taka tłusta dieta. Okazuje się, że w winie, pływa samo zdrowie. Są też tam związki powodujące rozszerzenie naczyń i rozrzedzenie krwi (chodzi oczywiście o naczynia krwionośne a nie kieliszki), które chronią przed zakrzepami, zawałami czy wylewami. Doszło także do tego, iż oficjalnie przyznano, że alkohol dezynfekuje! Posiada bowiem silne właściwości bakteriobójcze. A kto przy każdym lyku tego leczniczego płynu przez lata powtarzał: "Na zdrowie!"?

Skoro więc wino to taki skuteczny lek, należałoby jak najprędzej ustalić dla każdej przypadłości właściwą jego dawkę. Większość jednak z nas najbardziej zainteresuje zapewne dawka profilaktyczna. Tyle tylko, że Polacy to raptusy i jak już któryś postanowi, że będzie zdrowy, to choćby miał całą pensję wydać, futuro żony i kozetkę sprzedać, to zdrowy będzie!

Potwierdzają to doniesienia z sochaczewskiego pogotowia. Zwłaszcza w Nowy Rok, który ma być wróżbą na cały nadchodzący rok 2002. W tym dniu uaktywnili się bardzo ci,

pragnący się za wszelką cenę leczyć. "Leczących się" pogotowie zwlekało często częściej z ulicy, a jeden mąż po takiej kuracji zaatakował nożem żonę, która też była w trakcie leczenia i nie dała za wygraną. Oboje więc trafili do szpitala. I tam faceta pytają: - Tak pan sam w Nowy Rok choruje, i nikt pana nie odwiedza?

- Bo żona też tutaj leży.

- To przykre, a co jej dolega?

- Nie wiem, ale to ona pierwsza zaczęła.

A nad ranem przywłókl się do otwartego jeszcze baru inny potrzebujący terapii, wypiał na stojącego za bufetem zmęczonego człowieka tylek i powiada:

- Wino proszę!

- Co pan tutaj wyprawia! - woła oburzony barman

- Ano, kto wypina, tego wina.

Dowcip może i cienki, ale po leczeniu francuskim cienkuszem lepszy być nie może.

A ja życząc, na początku nowego roku, wszystkim wyczynowcom zdrowia oraz sukcesów i myślę, że jesteśmy na dobrej do tego zdrowia drodze, skoro w sondażach opinii publicznej aż 60 proc. Polaków otwarcie przyznaje się, że regularnie kupuje alkohol, wino również.

Sławomir Burzyński



TOMASZ WILCZEK